DO MI NO
AGENCJA WYDAWNICZA

KINO W DOMU ★ GRUDZIEŃ '90

CINEMA PRESS VIDEO 10

★ TIGER WARSAW ★ CZARNY ORZEŁ ★ WAMP ★ GRIZZLY ★

POSZUKIWANY ŻYWY LUB MARTWY ★




POLICE ACADEMY 5
CINEMA PRESS VIDEO
THE GOLDEN CHILD
Radosnych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku 1991
pełnego wspaniałych, filmowych wrażeń
Czytelnikom „Cinema Press-VIDEO"
życzy
Przedsiębiorstwo Zagraniczne
DAN AYKROYD
TOM HANKS
DRAGNET
LOS ANGELES POLICE
714
They're so bad at being bad...
but so much worse at being good!
CIC
02-813 WARSZAWA
ul. Wernyhory 14/2
tel. 43-34-88, 43-28-24

FILMOTEKA:

W wypożyczalniach

CINEMA PRESS VIDEO

Kupon Ogłoszeniowy Giełdy Czytelników

CINEMA PRESS VIDEO



26

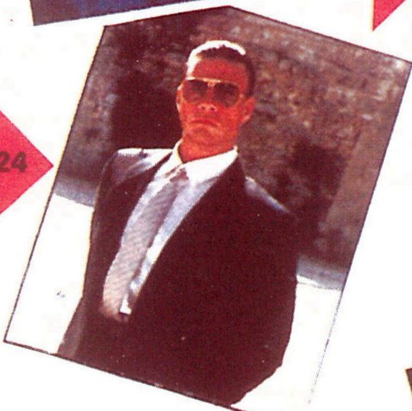
50



12



24



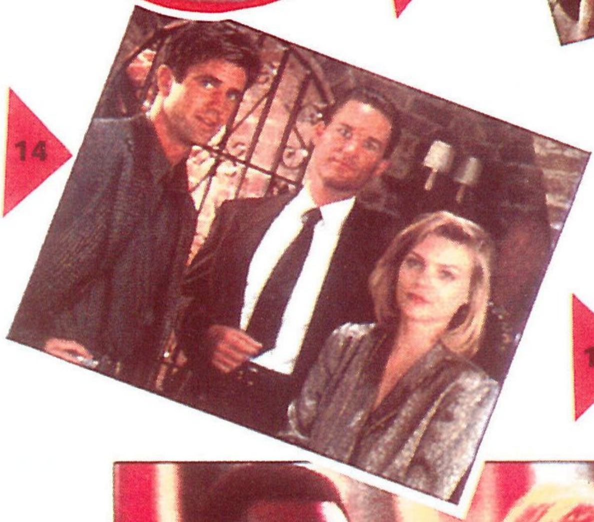
24



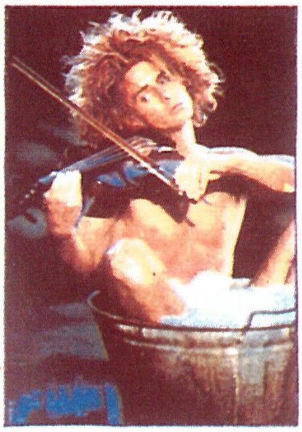
22



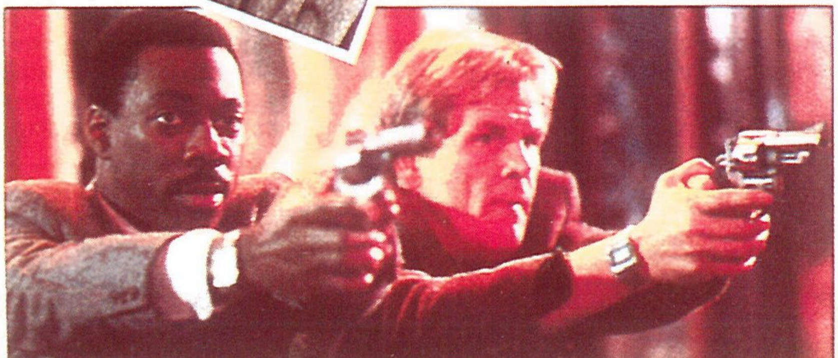
43



14



19



42

OD REDAKCJI



Witamy Państwa tym razem wesoło, świątecznie i **kolorowo**. Trzymacie w dłoniach numer 10. miesięcznika „Cinema Press-VIDEO". Dla uczczenia tego małego jubileuszu przygotowaliśmy dla Państwa tę, jak nam się wydaje, przyjemną niespodziankę. Tym bardziej miłą, że otrzymujecie Państwo grudniowy numer „CP-V" po cenie takiej samej jak poprzednie wydanie Magazynu Wideomana. Ot, taki mały prezent pod choinkę od redakcji „Cinema Press-VIDEO".

Pisząc to mamy nadzieję, że nasi kolporterzy nie wykorzystają sytuacji podnosząc cenę sprzedaży miesięcznika tylko przez wzgląd na własną chęć zysku. Byłoby to bardzo nieuczciwe! Zauważyliście Państwo także zapewne znacznie lepszy papier, który zaczęliśmy wykorzystywać na druk „CP-V". Tym samym spełniamy nasze obietnice, że starać się będziemy stale by „Cinema Press-VIDEO" było czasopismem coraz ciekawszym, bardziej kolorowym i atrakcyjnym.

Oczywiście nowy wygląd magazynu wiąże się również ze znacznym podwyższeniem kosztów druku pisma. Nie przerażajcie się jednak Państwo!

Od stycznia cena miesięcznika wzrośnie jedynie o ok. 15 procent. W wypożyczalniach kaset jeden egzemplarz „CP-V" będzie więc kosztował około 5.000 złotych. Mniej niż wypożyczenie 1 kasety z filmem na dobę!

Dziękując raz jeszcze wszystkim naszym Czytelnikom za rady, sugestie i wiele słów sympatii, wypożyczalniom zaś i dystrybutorom za współpracę, pozostaje nam życzyć wszystkim Państwu radosnych Świąt Bożego Narodzenia, łaskawego Nowego Roku (obfitego w nowe, ciekawe filmy na kasetach) oraz zadowolenia z lektury „Cinema Press-VIDEO".

REDAKCJA

DO CZYTELNIKÓW

Konia z rzędem i dożywotnią prenumeratę temu, kto wymyśli lepszy sposób dystrybucji „Cinema Press-VIDEO" niż drogą pocztową!

Nie będziemy się użalać jakie kłopoty mamy my z tą szacowną instytucją państwową jaką jest Polska Poczta — to nasz problem. Przykro nam i niestety jesteśmy bezsilni wobec tych praktyk poczty, które dotyczą Państwa. Wszyscy razem (wydawnictwo i odbiorcy „CP-V") dajemy zarobić poczcie co miesiąc kilkanaście milionów. I co mamy w zamian?

Wszystkie przesyłki zawierające „CP-V" wysyłane są równocześnie jednego dnia (około 24-26 każdego miesiąca). Z urzędu pocztowego w Mikołowie wysyłane są paczki o wadze powyżej 2 kg, mniejsze przesyłki (do 2 kg) wysyłane są z urzędu w Piekarach. Gdy przesyłka do Państwa nie dotrze — obarczacie winą nas. Otrzymujemy wtedy listy pełne gorzkich słów i pretensji, oskarżające nas o lekceważenie. Dalecy jesteśmy od lekceważenia kogokolwiek, jednakowo poważnie i z szacunkiem traktujemy kolportera, który zamawia u nas 1000 sztuk, jak i czytelnika, któremu wysyłamy 1 egzemplarz. (Nie zawsze szacunek ten bywa wzajemny, ale to już inna para kaloszy).

Oświadczamy niniejszym, że choć i nam zdarzają się błędy, to wszystko to, o co macie Państwo do nas żal, nie jest naszą winą. Wszelkie opóźnienia w dostawie paczek wynikają z winy poczty. Uszkodzenia opakowania, zawartości, braki (tak!) w zawartości — to wszystko dzieje się gdzieś po drodze. Sądząc po tym w jakim stanie wracają do nas nieliczne przesyłki — konwojenci pocztowi mają chyba wyraźne trudności z odróżnieniem paczek od piłek futbolowych. Zdarzają się również inne dziwne rzeczy. Na przykład odbieramy przesyłki opatrzone adnotacją poczty „Nie podjęto w terminie", a w kilka dni później otrzymujemy informację od tego samego odbiorcy, iż nie otrzymał on od poczty żadnego zawiadomienia o przesyłce. Kiedyś wróciła nawet paczka od jednego z naszych stałych odbiorców z adnotacją „Adresat nieznany". Oczywiście nasz kolporter bynajmniej nie zmienił miejsca zamieszkania, tylko, jak się okazało, listonosz był na urlopie, zastępująca go osoba nie zadała sobie trudu by przeczytać spis lokatorów, a na przesyłce nie było numeru mieszkania. Zdarza się również, że paczki giną. Nie ma paczki, nie ma winnego, nie ma żadnego punktu zaczepienia — gdzie, kiedy, jak. Przydałby się chyba jakiś Ghostbuster!

Z powodu zaginięcia paczek, na przykład w październiku, czytelnicy ze Szczecina nie otrzymali numeru 8 „CP-V". Jest nam przykro, ale naprawdę nie jesteśmy w stanie NIC z tym zrobić. Nie możemy również powtórnie wysyłać do odbiorców tego samego numeru „CP-V", gdyż nie dysponujemy żadną nadwyżką nakładu. Miesięcznik nasz sprzedawany jest do ostatniego egzemplarza, zwiększamy nakład co miesiąc i mimo tego nie zawsze wystarcza nam nakładu by zrealizować wszystkie nowe zamówienia. Jeśli zdarza się, że jakaś przesyłka wróci do nas, natychmiast wysyłamy ją do następnego czekającego odbiorcy (my przecież nie wiemy **dlaczego** paczka wróciła i musimy traktować jako miarodajną adnotację poczty).

Zdarza nam się dzwonić lub pisać do Państwa z pytaniem, czy i kiedy otrzymaliście naszą przesyłkę. Wynika to z tego, że nie dochodzą do nas pieniądze zainkasowane przez pocztę za dostarczenie paczki. Taka informacja jest dla nas niezbędna jeśli chcemy składać na poczcie jakąkolwiek reklamację, dlatego prosimy o wyrozumiałość i jak najszybszą odpowiedź. Prosimy również o informowanie nas o wszelkich kłopotach jakie Państwo macie z odbiorem naszych przesyłek.

Prowadzimy stale korespondencję z różnymi urzędami pocztowymi w wielu miastach. Monitujemy, prosimy, grozimy (nie bardzo zresztą jest czym, przecież poczta nie ma konkurenta). Jak dotąd jedynym wymiernym efektem jest coraz grubsza teczka zawierająca tę wymianę zdań.

Dlatego prosimy, nie „dobijajcie" nas jeszcze swoimi oskarżeniami, nie zawsze może do końca przemyślanymi.

Jeszcze raz przepraszamy wszystkich Czytelników, którzy z powyższych przyczyn nie otrzymali naszego miesięcznika (Na szczęście jest to niewielki procent, który mamy nadzieję nie wpłynie na Państwa tak budującą opinię o nas).

Dział Listów „CP-V"

JARMARK CUDÓW CZY TARGOWISKO PRÓŻNOŚCI

Miliony magnetowidów i odtwarzaczy wideo, blisko 5000 wydanych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki zezwoleń na otwarcie wypożyczalni kaset wideo, ponad 1300 tytułów filmowych zakupionych przez krajowych dystrybutorów do rozpowszechniania w Polsce, kilkanaście firm dystrybucyjnych, których kasety już pojawiły się na rynku lub pojawią się niebawem. Tak wygląda dzisiaj polski rynek wideo.

W każdym razie jest to narysowany kilkoma szybkimi kreskami wizerunek jasnej strony polskiego rynku wideo — strony legalnej. Ciemna strona to olbrzymie pirackie targowisko z setkami tytułów światowych nowości filmowych, podziemnymi powielarniami kaset i tysiącami tzw. „staczy", którzy towarzyszą swoim pudełkom z kasetami na każdym rogu ulicy.

Wśród krajów postkomunistycznych Polska jest potęgą w ilości sprzętu wideo powszechnego użytku i dostępności filmów na kasetach. Zauważalny od kilku miesięcy lawinowy rozwój polskiego rynku wideo nie świadczy wcale o jego mocy. Krajowy „video-market" pączkuje jak prymitywna ameba; chaotycznie, wielokierunkowo i zrywami. Nie zawsze zadowalając miłośników filmów wideo, właścicieli wypożyczalni, dystrybutorów kaset i ludzi, którzy z racji swej funkcji czy stanowiska powinni dbać o programowanie rozwoju tej dziedziny kultury.

Ocena stanu rynku wideo w Polsce, przedyskutowanie decyzji, które należy podjąć by rozwijał się on jeszcze lepiej, scalenie w jeden blok wszystkich podmiotów wpływających na kształtowanie się polskiego wideo miało być zadaniem zorganizowanego w dniach 22—23 września w Katowicach **I Ogólnopolskiego Konwentu Wideo VIDEOCON '90.**

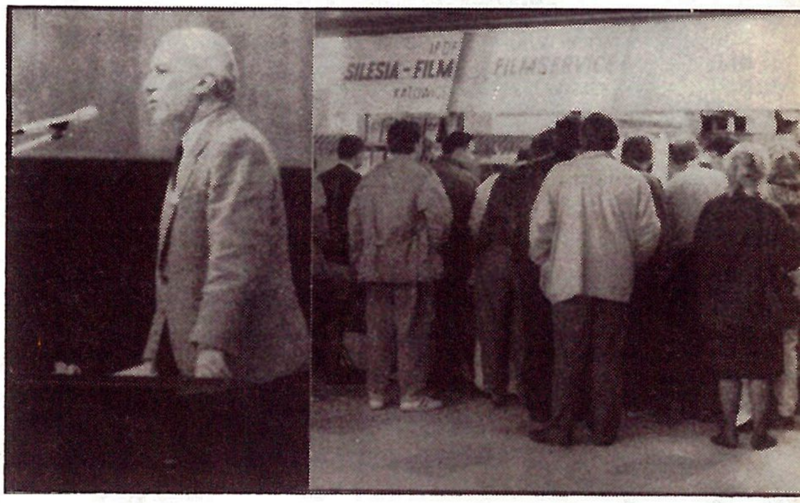
Pomysł zorganizowania tego typu zjazdu wypłynął w listach właścicieli wypożyczalni kaset kierowanych do naszej redakcji. Kilkanaście różnych osób zaproponowało nam to nagle gdzieś na początku lata. Stwierdzono, że to właśnie Redakcja „Cinema Press-VIDEO", jako bezstronna część polskiego rynku wideo, powinna podjąć się tego zadania.

I tak w niebywałym pośpiechu (nowy sezon w wypożyczalniach, podobnie jak rok szkolny, zaczyna się zwykle po wakacjach, a nie z początkiem kalendarzowego roku), Redakcja wraz z Instytucją Filmową Dystrybucji Filmów SILESIA Film, Stowarzyszeniem RAPiD, Centrum Kultury w Katowicach oraz naszym edytorem Agencją Wydawniczą DOMINO, która wsparła całe przedsięwzięcie finansowo, zabrała się za przygotowanie pierwszej tak dużej imprezy wideo w Polsce.

Nie warto opisywać problemów, które musieliśmy rozwiązać, trudności, które należało pokonać, rzeczy niemożliwych, które należało uczynić możliwymi. Cieszy fakt, że zainteresowanie Konwentem okazało się znacznie większe niż przewidywaliśmy.

W VIDEOCONIE '90 wzięło udział przeszło 1000 osób z całej Polski, w zdecydowanej większości właściciele wypożyczalni kaset. Swoje stanowiska handlowe z nowościami filmowymi otworzyli na czas trwania Konwentu najwięksi krajowi dystrybutorzy kaset: ITI, EL-GAZ, HANNA-BARBERA, VIDEO RONDO i SILESIA Film (sprzedająca także kasety z filmami spółki OPAL). Były projekcje premierowych filmów na ekranie kinowym, czynne non stop kino wideo, stanowiska przeglądowe nowości na kasetach, wystawy plakatów i okładek kaset. Swój punkt promocyjno-informacyjny otworzyła WESTA (ubezpieczenia wypożyczalni kaset), porad prawnych udzielali pracownicy Stowarzyszenia RAPiD.

Dystrybutorzy w czasie Konwentu sprzedali kilkanaście tysięcy kaset na sumę około 2 miliardów złotych. Kwota to spora jak na półtoradniową imprezę. Ale też nie ma się czemu dziwić. Wielu właścicieli wypożyczalni miało okazję po raz pierwszy zetknąć się z kasetami EL-GAZU, VIDEO RONDA czy SILESII Film. Firmy te nie dopracowały się jeszcze szerokiej sieci sprzedaży, porównywalnej do osiągnięć handlowych najbardziej zasłużonego dla polskiego rynku dystrybutora — Przedsiębiorstwa Zagranicznego ITI.



Wzorem innych dziedzin kultury Redakcja „Cinema Press-VIDEO" postanowiła także uhonorować najlepszych w branży wideo, przyznając doroczne nagrody w dziedzinie rozpowszechniania filmów na wideokasetach. Za całokształt działalności na tym polu SREBRNĄ KASETĘ '90 jury redakcyjne postanowiło przyznać właśnie Przedsiębiorstwu Zagranicznemu ITI. W czasie Konwentu katowickiego nagrodę tę wręczono uroczyście Wojciechowi Prokofiemu, dyrektorowi ITI Home Video.

Nie tylko jednak handlem i galą żył Konwent. Forum Dystrybutorów i Właścicieli Wypożyczalni Kaset, które poprowadził red. **Krzysztof Teodor Toeplitz** (prezes RAPiDu) było niebywale burzliwe i nie przyniosło zdecydowanych rozstrzygnięć. Padło wiele pytań (często gorzkich i gwałtownych), na które nie zawsze znajdywały się odpowiedzi. Dużo mówiono o wideopiractwie i środkach przeciwdziałania tej pladze, słabości RAPiDu, filmach z licencjonowanych kaset wideo emitowanych w telewizji, złej jakości nagrań (VIDEO RONDO), lekceważącym traktowaniu właścicieli wypożyczalni przez dystrybutorów, ciągle zbyt małej ofercie tytułowej filmów licencyjnych i o potrzebie zjednoczenia się właścicieli wypożyczalni.

Tym samym nasza propozycja utworzenia Stowarzyszenia Właścicieli Wypożyczalni Kaset, które mogłoby wesprzeć dystrybutorów i RAPiD w działaniach wspomagających rozwój rynku wideo trafiła na podatny grunt.

Ale rozdyskutowani uczestnicy Konwentu długo nie mogli zdecydować się na kształt i program swej własnej organizacji, mogącej spełniać także zadanie ich związku zawodowego. Wręcz

ciąg dalszy na str. 8



PLAKATY, które upstrzyły ostatnio nowojorskie ulice, nie reklamują nowej marki papierosów. To element scenografii do nowego flimu z udziałem Michaela J. Foxa. Ma nosić tytuł ,,The Hard Way''. Opowiada o pewnym aktorze, który został zaangażowany do roli nałogowo palącego policjanta w filmie ,,Smoking Gun II''. Kolejny film w filmie i to na wesoło.

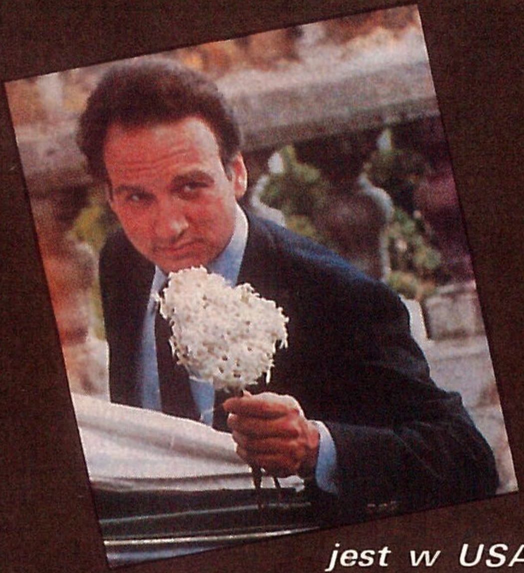
★ ★ ★



Mimo zamiłowania do pienistych kąpieli Whoopi Goldberg nie zamierza tak jak Michael Jackson wybielić ciemnego odcienia swej skóry. Niezbyt urodziwa, ale sympatyczna i wielce uzdolniona Whoopi zadebiutowała wspaniale w filmie ,,Kolor Purpury''. Od tej chwili nie może narzekać na brak propozycji filmowych. Jej ostatnia rola to postać znawczyni okultyzmu i zjawisk paranormalnych Ody Mae Brown w romantycznym thrillerze ,,Ghost'' (Duch) wyreżyserowanym przez Jerry Zuckera. Film w ciągu 24 tygodni wyświetlania go w USA pobił w zyskach finansowych ,,Die Hard 2''. Whoopi towarzyszy na ekranie nie mniej sławnej parze aktorów Demi Moore i Patrickowi Swayze'emu.

★ ★ ★

Bez wielkiego szumu i reklamy James Belushi nakręcił film we



Włoszech. Obraz nosi tytuł ,,Dimenticare Palermo'', a przy jego realizacji współpracowali także Francuzi. Belushi gra rolę Carmine Bonavia, Amerykanina włoskiego pochodzenia zamieszanego w mafijne interesy. Akcja rozpoczyna się co prawda w Nowym Jorku, ale szybko przenosi się na Sycylię. Belushiemu partnerują Mimi Rogers i Joss Ackland. Reżyserował Francesco Rosi. Muzyka — Ennio Morricone.

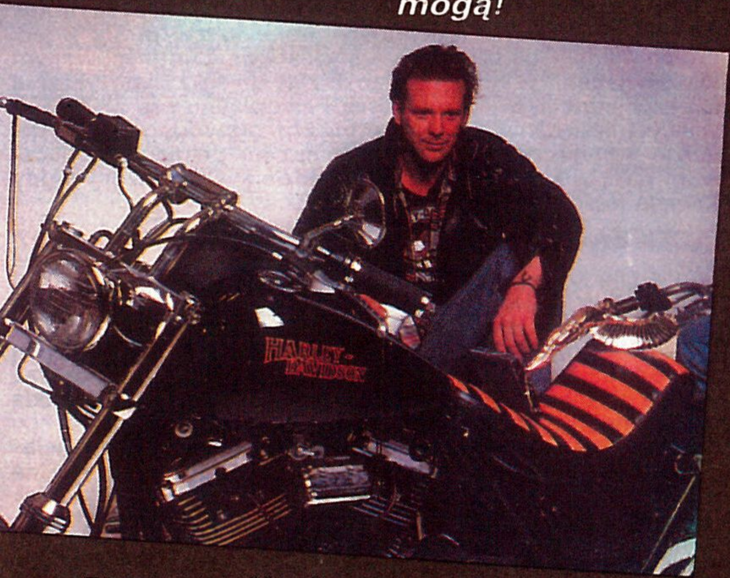
★ ★ ★

Zarobki gwiazd filmowych wyraźnie intrygują statystyków, którzy obliczają również średnie płace przedstawicieli tego zawodu. Z danych wynika, iż problem równouprawnienia płci jest w USA nadal nie rozwiązany. Na przykład Meryl Streep za rolę w filmie ,,Pożegnanie z Afryką'' otrzymała 3 miliony, natomiast jej partner Robert Redford zainkasował dwa razy tyle (6 mln).

Na finansowym topie ostatnio góruje Sylvester Stallone, średnio 16 mln dol. za rolę, Arnold Schwarzenegger ustępuje mu o 1 mln, kolejne lokaty zajmują Jack Nicholson (11 mln) Tom Cruise (7,5 mln), Eddie Murphy (5,5 mln) i Harrison Ford (5 mln).

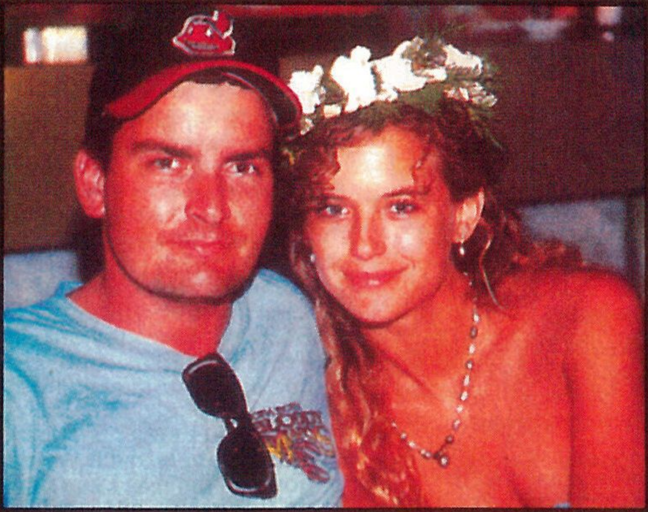
Wśród pań pierwsze miejsce zajmuje Barbra Streisand (5—7 mln dol. za 1 rolę), za nią Bette Midler (4 mln), Kathleen Turner, Meryl Streep, Goldie Hawn (te trzy gwiazdy otrzymują po 3,5 mln), natomiast piękne i pełne seksu Kim Basinger, Michelle Pfeiffer i Debra Winger inkasują ,,zaledwie'' 2—3 milionów dolarów!

★ ★ ★



Firma ,,Harley Davidson'' powinna ufundować specjalną nagrodę dla Mickeya Rourke i Sylvestra Stallone. W roku 1982 firmie groziło bankructwo (miała 35 mln dolarów długów). Odkąd jednak aktorzy zaczęli pokazywać się na motocyklach Harleya, firma robi niebywałe interesy (w ostatnim roku ponad 300 mln czystego zysku). Ci wspaniali mężczyźni na swych wspaniałych maszynach — czegóż oni nie mogą!

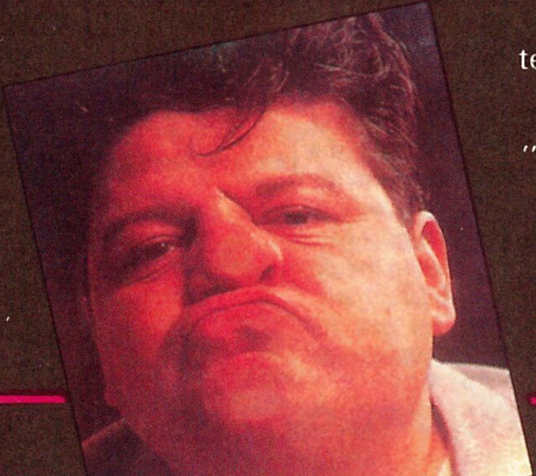
★ ★ ★



Charlie Sheen znów przebywa w klinice na odwyku. Przysłowie ,,jabłko pada niedaleko od jabłoni'' w tym przypadku rzeczywiście się potwierdza. Ojciec Charliego, aktor Martin Sheen również miewał poważne problemy alkoholowe. Wielokrotnie leczył się, bez większych efektów. Na zdjęciu Charlie Sheen ze swoją przyjaciółką Kelly Preston.

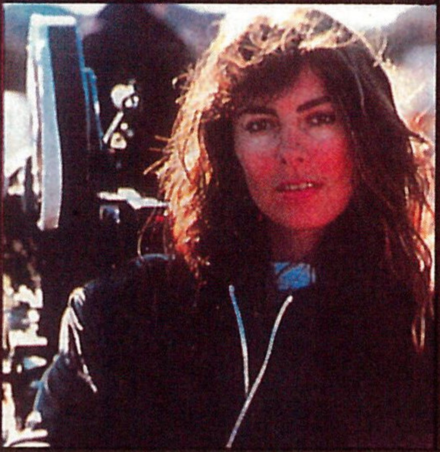
★ ★ ★

Robbie Coltrane z pewnością nie może być nazwany pięknym, przypomina raczej buldoga lub niedźwiedzia z płaskim nosem. Niemniej jednak cieszy się dużym powodzeniem wśród brytyjskich pań, które uważają, iż aktor jest bardzo seksy, a to dzięki udanym rolom w filmach ,,Supergrass'', ,,Mona Lisa'' lub ostatnio — ,,Nuns on the Run''.



Na Planie Filmowym

Małżeństwo Cameronów podjęło się produkcji nowego filmu w reżyserii Kathryn Bigelow — ,,Riders on the Storm''.



★ ★ ★

Nikomu dotąd nie udało się to, czego podjął się ostatnio Paul Mazursky (nie wiadomo jeszcze z jakim efektem). Na planie jego filmu ,,Scenes From a Mall'' spotykają się Bette Midler i Woody Allen.

★ ★ ★

Nicole Kidman, nowa przyjaciółka Toma Cruise'a występuje przed kamerą obok swojego ,,brata'', Dustina Hoffmana. Za kamerą stoi Nestor Almendros, reżyseruje Robert Benton według scenariusza Tommy'ego Stopparda. Film nosi tytuł ,,Billy Bathgate''.

★ ★ ★

Terry Gilliam po roli w filmie ,,The Adventures of Baron Münchausen'' wraca znów do tematyki bajkowej w filmie ,,The Fisher King''.

JARMARK CUDÓW CZY TARGOWISKO PRÓŻNOŚCI

dokończenie ze str. 5

wyrzucano naszej Redakcji, że nie przygotowała wcześniej statutu, celów działania, wreszcie kandydatów na szefów Stowarzyszenia. Tak bardzo przyzwyczailiśmy się do manipulowania nami, że teraz bez sterowania żyć nie umiemy?!

„Cinema Press-VIDEO" z założenia chciałaby być pismem branżowym, reprezentującym wszystkie podmioty rynku: dystrybutorów, właścicieli wypożyczalni i miłośników filmów na kasetach. Nasze łamy są otwarte. Nie będziemy jednak nikogo wyróżniać, niczym zarządzać, decydować za innych narzucając własne zdanie. Stworzyliśmy warunki do założenia Stowarzyszenia Właścicieli Wypożyczalni Kaset i to wszystko co mogliśmy zrobić.

Koniec końców Stowarzyszenie jednak powstało. Zawiązał się Komitet Założycielski złożony z kilkunastu osób z całej Polski. W końcu listopada Komitet ten miał spotkać się by omówić szczegółowe zapisy statutu i programu Stowarzyszenia. Ponad 200 osób wpisało się na listę członków SWWK. (Zainteresowanych prosimy o kontaktowanie się z Robertem Szmidtem, Wyp. „RSV", Katowice, ul. Szafranka 9, tel. 57-12-35). Jak w przyszłości będzie działać Stowarzyszenie zależy teraz tylko od jego członków.

Zdaniem większości uczestników VIDEOCONU '90 (a także zwykle dużo wymagających dziennikarzy) Konwent był imprezą sprawnie przeprowadzoną. Słowa te cieszą, choć zdajemy sobie sprawę z pewnych niedociągnięć i błędów organizacyjnych, nie zawsze wynikłych z naszej winy. Na przykład regulamin konwentowej sprzedaży kaset był przez niektórych dystrybutorów wyraźnie nieprzestrzegany, co wprowadziło sporo zamieszania w czasie handlu. Niestety rzadko kiedy jarmarczne zasady idą w parze z wielkimi pieniędzmi. I regiment policji na niewiele by się zdał.

Pierwsze koty za płoty. Premiera ogólnopolskiego VIDEOCONU już za nami. Wielu uczestników Konwentu uznało imprezę za tak potrzebną dla rynku wideo, iż proponuje nam organizowanie Konwentów raz na kwartał. Z chęcią podejmiemy się przygotowania kolejnych tego typu spotkań raz do roku. Mamy nadzieję, że wśród organizatorów VIDEOCONU '91 znajdzie się też nowe Stowarzyszenie Właścicieli Wypożyczalni Kaset.

ADAM SYNOWIEC

● SONDA ● SONDA ● SONDA ● SONDA ● SONDA ● SONDA

Sonda dystrybutorów:

WOJCIECH PROKOFI - PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE ITI:

— W tej chwili nie mogę jeszcze powiedzieć, które z zaproponowanych przez nas do zakupu filmów pojawią się w sprzedaży w roku przyszłym. Musimy zadbać o dokładne sprawdzenie, czy filmy te w tym samym czasie nie są przewidziane do emisji kinowej czy telewizyjnej. Na pewno będzie co oglądać na kasetach. Wypuścimy na rynek kilka słynnych filmów takich jak „Niebezpieczne związki" (grudzień '90) czy „Batman" (marzec '91). Pewnym problemem jest propozycja wielkich dystrybutorów zagranicznych, z którymi jesteśmy związani. Chcieliby oni żebyśmy zmniejszyli miesięczną ofertę tytułową na kasetach, bardziej koncentrując się na reklamie i polepszeniu atrakcyjności wystroju naszych punktów sprzedaży i wypożyczalni. Dlatego staramy się obecnie o podpisanie kontraktu z kolejnym dużym dystrybutorem zachodnim (jedną z tzw. niezależnych wytwórni). Chcemy zakupić kilkadziesiąt nowych filmów, które uzupełniłyby naszą ofertę przyszłoroczną (interesują nas produkcje z lat 1989 i 1990).

Nowością będzie także dystrybucja tych filmów na rynku masowym. Jeśli ktoś będzie chciał nabyć taką kasetę do wypożyczalni może dokupić u nas specjalną licencję. Wprowadzimy różnokolorowe karty (zależnie od kategorii cenowej filmu), które będzie można nabywać bezpośrednio w filiach, bez konieczności przyjazdu do Warszawy. Licencja do wypożyczania powinna kosztować w dalszym ciągu w okolicach 35—45 tysięcy złotych, a cena kasety 100—110 tysięcy złotych. Oczywiście zależy to od pomyślnego rozwiązania przez Ministerstwo Finansów problemów podatkowych tyczących się rynku wideo.

Filmy, które będziemy kupowali od niezależnych dystrybutorów, będą mogły być także udostępnione do tzw. *public video*. Kasety z filmami będą wypożyczane osobom zainteresowanym do wyświetlania w kinach wideo. Przewidujemy wypożyczanie na okres jednego do kilku miesięcy za opłatą rzędu 250—300 tysięcy miesięcznie. Kaseta z filmem prawdopodobnie nie będzie ograniczona ilością ani miejscem pokazów publicznych. Taką w każdym razie mam nadzieję. Ostatecznej zgody bowiem jeszcze nie mamy.

JACEK BAŃKOWSKI — PRZEDSIĘBIORSTWO EL-GAZ

— Tu na Konwencie pokazujemy dopiero początek tego co chcielibyśmy robić na polskim rynku wideo. VIDEOCON uświadomił nam jak bardzo chłonny jest krajowy rynek. Już postanowiliśmy, że właściciele wypożyczalni kaset, którzy są naszymi stałymi odbiorcami, będą co miesiąc, dwa otrzymywali od nas bezpłatnie kasety ze skrótami filmów, które będą wchodziły do produkcji.

Od połowy września wprowadziliśmy pracę naszej powielarni kaset w systemie całodobowym. Ruszyła też nasza własna drukarnia. Będziemy produkowali własne okładki do pudełek z kasetami i własne plakaty filmowe. Plakaty powinny wzbogacić naszą ofertę i myślimy, że powiększą także zysk. Do tej pory reklamy naszych filmów było mało, teraz, można powiedzieć, idziemy „na całość". Chcemy być poważnym dystrybutorem kaset wideo w Polsce. Problem wideo był do tej pory jedną z wielu spraw, którymi zajmował się EL-GAZ. Myślę, że w niedalekiej przyszłości produkcja i dystrybucja filmów na kasetach będzie dominować.

Rosnącą popularność w Polsce kaset EL-GAZU zauważył już także nasz szef podejmując decyzję o rozbudowie naszej powielarni. Do tej pory kopiowaliśmy na 50 magnetowidach, a w najbliższej przyszłości podwoimy liczbę stanowisk powielających. Być może zdradzę tajemnicę, ale wykorzystywać będziemy głosy znanych i lubianych lektorów. Od października będą pracować u nas najlepsi specjaliści techniczni z telewizji warszawskiej. Poprawi się jakość dźwięku i obrazu, choć tu na Konwencie usłyszeliśmy już wiele przyjemnych słów o naszych kasetach.

Do końca tego roku na rynku powinno się pojawić około 200 filmów na kasetach firmowanych przez EL-GAZ. Następne kilkaset nowych tytułów już wstępnie opracowujemy. Myślę że w przyszłym roku uda się nam zaproponować polskim miłośnikom wideo około 400 nowych filmów na kasetach.

KRZYSZTOF RONDO — VIDEO RONDO

— Obiecujemy wiele nowych tytułów filmowych na kasetach. I to produkcji z ostatnich lat, znacznie bardziej atrakcyjnych pod względem fabularnym. W najbliższym czasie wprowadzimy na rynek około 300 niedawno zakupionych filmów. Nabyliśmy także około 80 licencji na filmy polskie i chcemy kupić jeszcze dodatkowo około 100.

Staramy się także powiększyć ilość naszych punktów sprzedaży. Ja mówię, że idziemy po linii Wisły. Założyliśmy nasze filie w Płocku i Krakowie. Nasze kasety można kupić w Warszawie i Gdańsku.

Do niedawna właściciele wypożyczalni narzekali na jakość naszych kaset. Szczególnie ci, którzy robili u nas zakupy w marcu i kwietniu tego roku. Chciałbym to wyjaśnić. Na początku naszego startu jako dystrybutora, trochę nabraliśmy się na ofercie „Telmaru". Kupiliśmy od nich 5000 kaset, które nie wchodziły do magnetowidów, klinowały się, miały taśmę uszkodzoną w momencie zakupu. Do tej pory wymieniliśmy już około 4600 tych kaset. Jeszcze 400 gdzieś krąży w wypożyczalniach i tych, którzy kupili u nas filmy na kasetach z „Telmaru" (są charakterystyczne, gdyż sprężynka, która jest widoczna patrząc od góry kasety, jest w kolorze złotym), prosimy o kontakt. Wymienimy je na dobre. Od tej pory stosujemy już wyłącznie kasety ze „Stilonu" atestowane symbolem SHG. Są to kasety znacznie wyższej jakości. Na dwadzieścia parę tysięcy kaset sprzedanych w zeszłym miesiącu mieliśmy dwie reklamacje. To chyba mówi samo za siebie.

ZYGMUNT BRZEZIŃSKI — IFDF SILESIA FILM

— Już zrobiliśmy chyba dobry początek naszą wspólną z Agencją Producentów Filmowych ofertą filmów na kasetach. Są to amerykańskie obrazy głównie o tematyce komediowej, sensacyjnej i grozy, świetnie nadające się do oglądania na małym ekranie. Do końca pierwszego kwartału przyszłego roku chcemy zaproponować właścicielom wypożyczalni kaset oraz ich klientom ponad 100 tytułów filmów polskich. Byłyby to głównie filmy dla dzieci i młodzieży, ale i klasyczne filmy rodzimej produkcji, o które ostatnio coraz częściej pytają miłośnicy wideo. Mówię tu o adaptacjach filmowych dzieł literackich takich jak „Nad Niemnem", „Wierna rzeka", czy „Lalka". Dużym kłopotem jest sprawne pokonanie problemów prawnych (ZAIKS) oraz szybkie w dostatecznej ilości wydanie tych filmów na kasetach wideo. Chcemy zaangażować w to zamierzenie wszystkie spółki, z którymi współpracujemy („Filmservice", „Opal", i „Davis"), ale i kolegów z państwowych instytucji dystrybucji filmów, takich jak: „Apollo Film", „Art Film", „Neptun Film", a myślę, że i „Max Film" z Warszawy. Wstępne rozmowy już przeprowadziliśmy. Od początku października zaczęliśmy wprowadzać na rynek około 10 filmów miesięcznie.

Kończymy negocjacje, których wynikiem będzie podpisanie kontraktu na zakup licencji około 100 zagranicznych tytułów filmowych z myślą o ich rozpowszechnianiu na kasetach wideo. Część materiałów już mamy. W najbliższym czasie wypożyczalnie kaset powinny zostać zawiadomione o naszej nowej ofercie.

MAREK KULESZA — HANNA BARBERA POLAND

— Do tej pory nie wypuszczaliśmy naszych kaset do wypożyczalni, gdyż firma tak sobie zdefiniowała swoją strategię działania na rynku. Wiemy jednak, że wiele naszych kaset bez żadnego szacunku dla prawa jest wypożyczanych. Żeby przerwać tę dwuznaczną sytuację postanowiliśmy dodatkowo wprowadzić na rynek pewną ilość kaset z prawami licencyjnymi do wypożyczania. Ceny kaset z licencją będą uzależnione od naszych kosztów i wartości filmu.

W tej chwili opracowujemy pełnometrażowe wersje filmowe znanych powieści młodzieżowych (długość: 50—90 min.). Ich cena powinna kształtować się w granicach 160—220 tysięcy złotych.

Public video, które tu na Konwencie ma swą promocję, jest chyba dobrym pomysłem. Przewiduję, że za jakieś 2 lata wideokina będą popularnym sposobem towarzyskiego spędzania czasu. Myślimy o licencjach na tę formę dystrybucji.

Do tej pory znani byliśmy głównie z animowanych składanek filmowych na kasetach. Obecnie wchodzimy na rynek z produkcjami pełnometrażowymi. W sprzedaży są już trzy filmy jednotematyczne takie jak: „Człowiek zwany Flinstone" (doskonała rysunkowa komedia szpiegowska), „Wielka ucieczka Misia Yogi" i „Karatecy Chucka Norrisa". Ten ostatni składa się z kilku ekscytujących filmowych przygód (długość 97 min.). Na ekranie można zobaczyć samego Norrisa *in personam,* choć pojawia się tylko wtedy gdy coś jest do obejrzenia także z nim w roli głównej. Taka pewnego rodzaju formalna zabawa ale i nowość na rynku. Film akcji zrobiony w rysunku.

Chcemy także zacząć wychodzić poza produkcje animowane. Jesteśmy w kontakcie z kilkoma niezależnymi wytwórniami z USA i otrzymaliśmy już od nich wielce ciekawe propozycje filmów aktorskich (głównie dla rodziców) wyprodukowane w latach 1989 i 1990. Uważamy, że wideo powinno być światem rodzinnej zabawy. Nasza oferta będzie miała generalnie właśnie taki charakter aby tata i syn mogli razem zasiąść przed telewizorem i równie dobrze się bawić. opr. **(as)**

Oto co na temat „Videoconu" sądzą uczestnicy Konwentu:

Arkadiusz Hamara, wyp. „Jazz Studio" z Częstochowy:

— Organizacja na bardzo przyzwoitym poziomie, jednak dystrybutorzy się nie popisali — informacja niepełna, dużo zamieszania, słaba oferta największego, wydawałoby się, potentata w branży — ITI. Może jeśli impreza przekształci się w coś regularnego będzie można mówić o rynku sprzedaży kaset, bo na razie to jedna wielka improwizacja, a o walce z piractwem na poważnie (tzn. efektywnie) też nie ma z kim pogadać.

Stanisław Mościcki z Chełma, Miejski Ośrodek Kultury:

— Poważnie rozczarował nas brak wystawy profesjonalnego sprzętu wideo, no i za mało było reklamy prasowej. Mimo to organizacja imprezy jest dobra i chwała organizatorom, że w ogóle wpadli na taki pomysł. Przydałaby się oferta również kinowa. A co do piratów...Jeśli większość licencyjnych ofert liczy sobie średnio 10 lat, to można z nimi walczyć tylko jakością.

Zbigniew Ciesielski z Torunia:

— To nie wypożyczalnie powinny się zajmować ściganiem piratów, ale dystrybutorzy i instytucje do tego powołane. Co do możliwości zrobienia zakupów na Konwencie, to jeśli np. w Warszawie nie ma pełnej oferty ITI czy SILESII, to przynajmniej przy takiej okazji dystrybutorzy powinni się zmobilizować.

Właściciel średniej wielkości wypożyczalni z Dąbrowy Tarnowskiej:

— Zawierzyliśmy zapewnieniom, że dniem przeznaczonym na zawieranie umów z właścicielami wypożyczalni będzie niedziela, tymczasem oferta była już mocno przetrzebiona. Pomysł zorganizowania tego typu imprezy jest znakomity i mogłaby się odbywać nawet co kwartał, tym bardziej że wzrasta tempo wprowadzania do obrotu nowych tytułów.

Anonimowi rozmówcy:

— Dystrybutorzy nie byli przygotowani do handlu na taką skalę, a brak materiałów reklamowych świadczy o lekceważeniu klientów.

— Organizatorzy powinni byli bardziej zdyscyplinować dystrybutorów.

— Jeśli dystrybutorzy nie dbają o organizację rynku sprzedaży kaset, to kto jest tym zainteresowany? (Komu powinno zależeć, kto powinien dawać pieniądze na promocję i organizację tego typu imprez).

— Dystrybutorzy traktują swych potencjalnych klientów — właścicieli wypożyczalni — z lekceważeniem (Kto kogo powinien bardziej kokietować).

— Nikt nie kwestionuje zasadności tego typu imprez, jednak informacja powinna być obfitsza, bardziej szczegółowa, z większym wyprzedzeniem.


RCA
Columbia Pictures
INTERNATIONAL VIDEO
Jayce
AND THE
WHEELED
WARRIORS
TM

PRAWDZIWE DUCHOŁAPY *

Rewelacyjna komedia fantastyczna „Ghostbusters" Ivana Reitmana doczekała się nie tylko kontynuacji filmowej w „Ghostbusters 2" ale i serialu animowanego opartego na pomysłach i postaciach stworzonych przez Dana Aykroyda i Harolda Ramisa.

„Prawdziwe duchołapy" to dwie historyjki rysunkowe, których bohaterami są dzielni pogromcy duchów: Ray, Egon, Winston i Peter. W części pierwszej budowniczowie metra odnajdują w czasie prac podziemnych zamkniętą i zapieczętowaną kamienną tablicą grotę zawierającą kondensator sił Zła. Wszelkiego rodzaju duchy i straszydła wypełzają w realny świat powodując niesamowite zamieszanie w Nowym Jorku. Do akcji oczywiście ruszają nasze dzielne duchołapy ze swym rewelacyjnym wyposażeniem. Część druga to wakacyjna wyprawa naszych bohaterów do Muddy Flats w Louisianie. Miasteczko opanowane jest przez ducha dawnego, znakomitego trębacza dixie — Malachaia i jego combo. Muzyka Malahaia cofa w czasie miasto i jego mieszkańców coraz dalej i dalej. Ray, Egon, Peter i Winston tym razem pozbawieni całej swej atomowej elektroniki muszą przeciwstawić się potędze nowoorleańskiego jazzu.



Oryginalna muzyka Raya Jr. i doskonała, realistyczna kreska animatorów. Świetna zabawa dla dzieci i rodziców.

The Real Ghostbusters
animowany/od 5 lat, USA, 1984, 46 min., scen. Michael Reeves, Steve Perry i J. Michael Straczyński, prod. Jean Challopin i Andy Haywood; dystr. ITI

ŁAPAĆ TEGO PTAKA

Zmarły niedawno Jim Henson, twórca całej rodziny Muppetów stworzył w 1985 roku swój film życia doskonale nadający się zarówno dla dzieci jak i rodziców. Wykorzystując przy tym postacie ze swego niebywale popularnego lalkowego teatrzyku uczynił głównym bohaterem przeszło dwumetrowego Żółtego Ptaka.

Pewna pani kurator zdegustowana dziwactwami menażerii zamieszkującej Sezamkową Ulicę postanawia znaleźć dla tytułowego Żółtego Ptaka rodzinę zastępczą. Wywozi go więc daleko od przyjaciół każąc uwierzyć, że od urodzenia należał do ptasiej rodziny głuptaków. Jest co prawda nieco za duży i kolorem upierzenia także się różni od nowej familii, ale jest przecież także ptakiem.

Ale Żółty Ptak zbyt tęskni do przyjaciół z Sezamkowej Ulicy. Zwyczaje rodziny Głuptaków niezbyt mu odpowiadają. Postanawia więc wrócić w rodzinne strony. Jako że podróż samolotem zajęła mu raptem godzinę z okładem stwierdza, że powrót na własnych nogach nie powinien mu zająć więcej niż trzy godziny.



Rusza więc w drogę. Ściga go rozzłoszczona pani kurator i grupa przyjaciół z Sezamkowej Ulicy pragnąca pomóc mu w ucieczce.

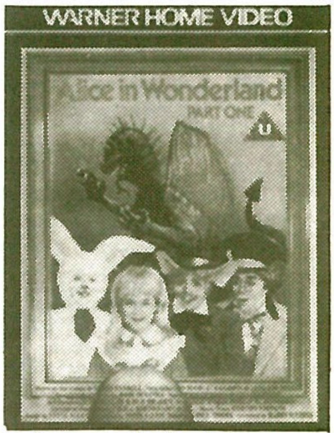
Na Żółtego Ptaka czeka wiele niebezpieczeństw, między innymi nieuczciwi właściciele objazdowego cyrku pragnący wykorzystać dla zysku zdolności wokalne Ptaszyska.

W filmie gościnnie występują również Chevy Chase i John Candy oraz piosenkarz country — Wylon Jennigs.

Follow That Bird
dla dzieci/od 4 lat, USA, 1984, 85 min., reż. Ken Kwapis, wyst. Sandra Bernhard, Joe Flaherty, Dave Thomas; dystr. ITI

ALICJA W KRAINIE CZARÓW CZĘŚĆ 1 i 2

Któż nie zna wspaniałej powieści Lewisa Carrolla, matematyka z zawodu, który tworzył książkę o przygodach blondwłosej Alicji z myślą (zresztą kosmatą) o pięknej, niepełnoletniej córce swoich znajomych. Jego „Alicja w krainie czarów" jest wspaniałą, tajemniczą, klasyczną już powieścią dla dzieci, pełną podtekstów nie zawsze zrozumiałych dla milusińskich. Książkę Carrolla adaptowano na ekran wielokrotnie (filmował ją nawet Jerzy Gruza) w wersjach aktorskich i rysunkowych. Dwuczęściowa ekranizacja w reżyserii Harry Harrisa jest jedną z najlepszych.



Przygody Alicji w świecie po drugiej stronie lustra zrealizowano z niesamowitą dbałością o scenografię, charakteryzację i kostiumy postaci. Niewiele też można zarzucić widowiskowości obrazu. Nad efektami specjalnymi pracował jeden z najlepszych obecnie specjalistów w tej branży — John Dykstra („Gwiezdne wojny"). W filmie wystąpiła plejada gwiazd ekranu i estrady, m.in. Ernest Borgnine, Beau Bridges, Lloyd Bridges, Karl Malden, Roddy McDowell, Sammy Davis Jr., Shelley Winters, Telly Savalas, Patrick Duffy i Scott Baio. Z przyjemnością obejrzycie ten film w gronie rodzinnym. Na książce tej przecież wychowali się dzisiejsi dziadkowie i babcie.

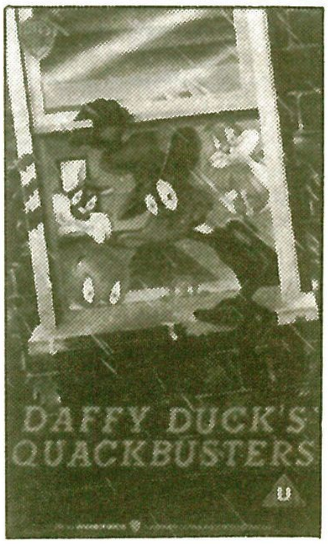
Alice in Wonderland: Part One, Part Two
dla dzieci/od 8 lat, USA, 1985, 180 min., reż. Harry Harris, wyst. Natalie Gregory, Sheila Allen, Steve Allen, Red Buttons, Harvey Korman dystr. ITI

KACZOR DAFFY I UPIORY

Tym razem autorzy przygód Kaczora Daffy i jego przyjaciół sięgnęli po filmowy przebój Ivana Reitmana „Ghostbusters" uzupełniając go wątkami z „Opowieści wigilijnej" i „Dr. Jekylla i Mr. Hyde'a".

Wszyscy znamy zachłanną miłość czarnego kaczorka do brzęczącego dolara. Zawsze wyznawał on zasadę, iż żadne pieniądze nie śmierdzą. Fortuna jaką przypadkiem obdarza go pomylony duch milionera jest więc dla Daffy'ego największym szczęściem jakie go mogło spotkać. Dar jest jednak obwarowany zastrzeżeniami, do których Kaczor musi się zastosować. Każda niesprawiedliwość, której Daffy jest przyczyną, uszczupla zapasy dolarów w jego sejfie.

Daffy tworzy Ghouls „R" Us Paranormal Agency, czyli rodzaju niecodziennych zjawisk związanych ze światem duchów i zjaw. W agencji znajdują pracę wszyscy przyjaciele Kaczora: Królik Bunny, Świnka Porky, Kot Sylvester. Kaczor jest oczywiście wielkim szefem wysyłającym zwierzaki w różne części świata, by radziły sobie ze złośliwymi duchami. Przygód z upiorami zobaczyć można wiele. Quackbustersi ruszają do akcji.



Daffy Duck's Quackbusters
animowany/od 6 lat, USA, 1988, 76 min.
reż. Greg Ford i Terry Lennon, głosy postaci Mel Blanc; dystr. ITI

Niech żyje KOMIKS!

Na początku były obrazki. Obrazki, które układały się w ciąg rysowanych kreską przygód, uzupełnianych charakterystycznymi „balonikami", w które wpisywano wypowiadane przez bohaterów kwestie.

Pierwszym codziennym komiksem gazetowym był *The Yellow Kid*, rysowany od 1896 roku przez Richarda Feltona Outcoulta dla „New York Journal". Niektóre źródła twierdzą jednak, że Outcoult oraz inni protoplaści komiksu współpracowali już wcześniej z takimi pismami jak „Puck", „Judge" czy „Life", a więc zapewne i na łamach tych magazynów próbowali swych sił w tworzeniu obrazkowych opowieści.

Prawdziwy rozkwit nowoczesnego komiksu datuje się na lata 1920—1960. Wtedy zaczęły powstawać najsłynniejsze amerykańskie serie obrazkowe, w wielu przypadkach kontynuowane do dzisiaj: *Little Orphan Annie* (1924) Harolda Graya, *Mickey Mouse* (1928) Walta Disneya, *Tarzan* (1929) Harolda Fostera, *Blondie* (1930) Chica Younga, *Dick Tracy* (1931) Chestera Goulda, *Flash Gordon* (1933) Alexa Raymonda, *L'il Abner* (1934) Ala Capa, *Superman* (1938) J. Siegela i J. Schustera, *Batman* (1939) Boba Kane'a, *Pogo* (1948) Walta Kelly i *Peanuts* (1950) Charlesa Schultza.

Film to przecież także obrazkowy świat, tyle że ruchomy. Już w latach 40. więc znalazły się mądre głowy, które odkryły związek pomiędzy komiksem a filmem. Po co wymyślać wielkie fabuły, klarowne postacie bohaterów, ciekawe intrygi, kiedy można wykorzystać to co sprawdzone. Nie wszystko jednak to co czytelne i ekscytujące na papierze jest równie interesujące po przeniesieniu na ekran.

Adaptacja filmowa rysunkowej sagi *L'il Abner* przeobraziła się w sztuczny, przerażająco głupi film. Nie udała się również ekranizacja fantastycznej historii akcji *Hulk*. Okazało się, że często komiksowe obrazki ze znanych serii przekształcone w film zamiast biec galopem nieporadnie utykały. Niewielu reżyserom udało się wyczuć ideę komiksu i przetransponować ją na ekran.

Mistrz horrorów Ves Craven potknął się na jednym z najlepiej nadających się do sfilmowania komiksów — *Swamp Thing* („Potwór z 'bagien"). Craven chciał w jakiś sposób zasygnalizować związek swojego filmu z historyjką Marvel Comics, ale jego kamera filmując kolorowe obrazki często ślizgała się po nich od czasu do czasu pokazując białe marginesy. Nie przyczyniło się to do czytelności obrazu.

Sukcesem za to okazała się ekranizacja zeszytu *Conan — The Barbarian* (reżyserował John Millius) z doskonale komiksowym Arnoldem Schwarzeneggerem w roli głównej. Do udanych należały także filmy z Supermanem oraz dwie części *Creepshow*, oparte na scenariuszu Stephena Kinga, a wyreżyserowane przez George'a Romero.

Także i w polskich wideotekach można znaleźć filmy, które mają wiele wspólnego z komiksem: *Doc Savage — Człowiek ze spiżu*, *Brenda Starr*, *Człowiek-Pająk*, *Kapitan Justice*, wspomniany już *Potwór z bagien* czy *Conan-Niszczyciel*.

Na świecie ekranizowano także wiele innych komiksów złotego okresu. Nie ma poważniejszego bohatera komiksowego, który by nie przedostał się na ekran w wersji aktorskiej czy animowanej. Obok wspomnianego już Supermana (kilka wersji) filmowane były przygody Batmana (ostatnie wielkie przedsięwzięcie z J. Nicholsonem, M. Keatonem i K. Basinger zrobiło furorę na świecie), Phantoma, Flasha Gordona, Tarzana, Punishera. Francuską historyjkę obrazkową *Prince Valiant* zaadaptował na ekran sam Henry Hathaway, powierzając rolę tytułową Robertowi Wagnerowi. Zaś Barbarellę, wzorowaną na komiksie Jeana-Claude'a Foresta, w filmie Rogera Vadima zagrała Jane Fonda.

Moda na filmowanie komiksów nie ustaje. Po *Batmanie* (niebawem pojawi się jego druga część) na ekrany świata weszły obecnie *Dick Tracy*, komiksowy protoplasta całej amerykańskiej serii tzw. czarnego kryminału (o filmie piszemy na str. 46) i *Captain America*, wymyślony i narysowany przez Joe Simona i Jacka Kirby, który to komiks na ekran przeniósł obecnie Albert Pyun, powierzając główne role Mattowi Salingerowi, Ronny Cox i Nedowi Beatty. Supermana, Spidermana, Punishera, wreszcie Batmana, zastąpił na ekranie kolejny amerykański heros, walczący w imię ideałów sprawiedliwości i dobra.

Komiksy zawsze proponowały swym czytelnikom marzenia, eskapizm, ucieczkę od trudnej rzeczywistości w świat fikcji. Marzenia zawsze pomagały człowiekowi żyć. A więc...

Niech żyje KOMIKS!



DZIEWCZYNA Z OKŁADKI

Przy kawiarnianym stoliku spotykają się trzy nader urodziwe przyjaciółki. Każda z nich marzy o małej stabilizacji — najpierw błyskotliwa kariera modelki, a potem dostatnie życie u boku bogatego, przystojnego czterdziestolatka.

Kit Paget, śpiesząc taksówką do agencji Ewy Randall zatrudniającej modelki, wdaje się w małą kraksę z niejakim Sloane'em — z wyglądu złotym młodzieńcem i niebieskim ptakiem, a w rzeczywistości poważnym choć nieco ekscentrycznym biznesmenem-milionerem. Wymiana zdań między Kit, Sloane'em, jego kierowcą, taksówkarzem i policjantem nie sprzyja zadzierzgnięciu przyjaźni. Dziewczyna jest wściekła, w dodatku musiała zapłacić za taksówkę. Za to w agencji spotyka ją miła niespodzianka — angaż do pokazu futer.

Sloane poważnie zainteresował się Kit. Rozpoznawszy ją na okładce traktującego o modzie czasopisma, rozsyła swoje „psy gończe" po wiadomości na jej temat. Następnego dnia towarzyszy do Domu Aukcyjnego bogatej córce bankiera, która ma na niego widoki. W czasie przerwy słyszy łomot dobiegający z damskiej toalety. Zatrzaśniętą tam ofiarą jest... Kit, zatem Sloane, zamiast ją uwolnić, przez „nieuwagę" zatrzaskuje się z nią razem. Jednak godzinny wspólny pobyt w tak mało romantycznym miejscu jeszcze bardziej denerwuje dziewczynę, która na swego „wielbiciela" nie może już patrzeć.



Sloane ma ochotę wykupić agencję Ewy Randall by przejąć „opiekę" nad Kit. Czy próba wylansowania za wszelką cenę nieznanej dziewczyny to tylko kolejny kaprys ekscentrycznego milionera?

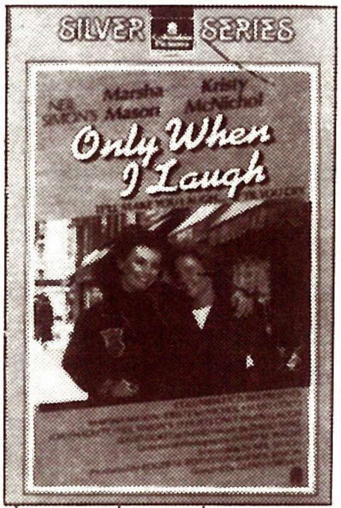
Covergirl
obyczaje/od 16 lat, USA, 1982, 93 min., reż. Jean-Claude Lord, wyst. Jeff Conaway, Irena Ferris, Cathie Shiriff; dystr. EL-GAZ

TYLKO KIEDY SIĘ ŚMIEJĘ

Georgia Haynes ma 38 lat i jest świeżo odzyskaną dla świata alkoholiczką. Trzy miesiące kuracji w „sanatorium" pozbawiły „królową depresji" 15 kg nadwagi i stresów samotnej, starzejącej się aktorki. Przyjaciele Georgii, Jimmy i Toby, dotrzymują jej towarzystwa w pierwszych chwilach wolności.

Georgia wierzy, że uda jej się zacząć wszystko od nowa. Pierwszym problemem, któremu musi stawić czoła, jest prośba córki by mogła z nią zamieszkać. Polly jest wiernym, choć młodszym, odbiciem swej matki i otoczenie bierze je za siostry.

David Law, młody dramaturg i dawny kochanek, dzwoni z propozycją odnowienia znajomości. Georgia uzbrojona w wisielczy humor chroniący ją przed załamaniem, nie odrzuca oferty. Mówi o sobie, że jest jak ten facet z dowcipu; dzida sterczy mu z piersi, a on na pytanie, czy to go boli, odpowiada: tylko kiedy się śmieję".



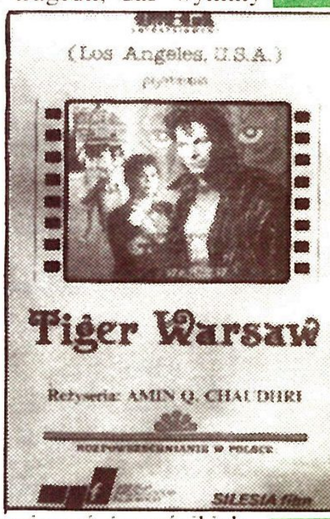
W knajpce dla aktorów, gdzie jeszcze pamiętają „atrakcyjnego wrażliwego pisarza" i towarzyszącą mu zwykle „tłustą, wulgarną, rozmemłaną pijaczkę", starzy bywalcy są zachwyceni metamorfozą Georgii. David przyznaje, że za radą psychoanalityka napisał sztukę na kanwie swego z nią życia. W dodatku chce, żeby to ona tę rolę zagrała...

Bogata w błyskotliwe dialogi, pełna ciepła subtelna opowieść o próbie odbudowy przegranego, wydawałoby się, życia. Znakomita Marsha Mason, a drugoplanowe role jej przyjaciół to prawdziwe perełki. Scenariusz powstał na podstawie sztuki Neila Simona „Gingerbread Lady".

Only When I Laugh
obyczaje/od 15 lat, USA, 1981, 116 min., reż. Glenn Jordan, wyst. Marsha Mason, Kristy McNichol,James Coco, Joan Hackett; dystr. ITI

TIGER WARSAW

Po 7 latach spędzonych na włóczędze bez celu po zachodnim wybrzeżu, Chuck Warsaw wraca do rodzinnego miasta. Przed laty mały domek żydowskiego emigranta z Polski stał się za ciasny dla chłopaka nazwanego Tygrysem z powodu nieposkromionego charakteru i gwałtowności. Konflikt z ojcem, którego Chuck okłamywał i okradał, omal nie doprowadził do tragedii, zaś wynikły z tego skandal rozbił projektowane małżeństwo jego siostry. Czas nie stępił poczucia krzywdy w rodzinie Warsawów, nikt tu nie czeka na powrót marnotrawnego syna, tylko matka w tajemnicy przed ojcem przechowuje zdjęcie pierworodnego.



Powrót Tygrysa jest niemiłym zaskoczeniem również dla jego przyjaciół. Nikt nie chce wierzyć, że wrócił jako dojrzały mężczyzna, gotów naprawić krzywdy przeszłości. Coraz bardziej zrozpaczony, nękany wspomnieniami, zaczyna tracić kontrolę nad sobą. Podpada przejeżdżającemu policjantowi i tylko pomoc przypadkowego świadka zdarzenia wybawia go z opresji.

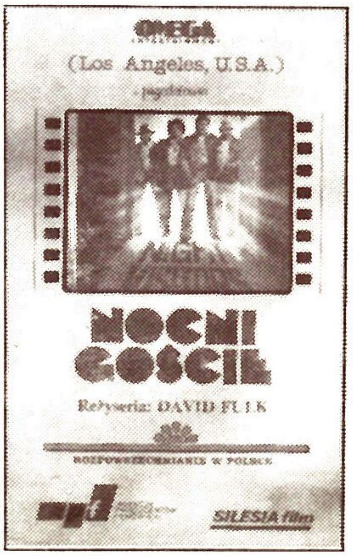
Kobietą, która rozpoznała w nim „swojaka", jest dawna dziewczyna Tygrysa, Kiki McGregor. Z nią też życie obeszło się nieciekawie — sama wychowuje dwie córeczki. Proponuje Chuckowi, by zamieszkał u niej. Mając wreszcie coś w rodzaju domu i poparcie życzliwej osoby, Tygrys swoim postępowaniem pragnie udowodnić jak bardzo się zmienił, chce odzyskać nieprzejednaną w swej wrogości rodzinę.

Tiger Warsaw
obyczaje/od 15 lat, USA, 1987, 93 min., reż. Amin Q. Chaudhri, wyst. Patrick Swayze, Piper Laurie, Barbra Williams, Lee Richardson; dystr. APF — SILESIA Film

NOCNI GOŚCIE

Trwa spokojny wigilijny wieczór u państwa Whitmore. Rodzina ozdabia choinkę, przyjmuje kolędników i przygotowuje się do kolacji.

Tymczasem w innym domu czwórka młodych ludzi ubiera się w rytm rockowej muzyki, wsiada do samochodu i podjeżdża pod dom Whitmore'ów. Tam pod pretekstem awarii pojazdu i czekania na pomoc drogową przekonują głowę rodziny i zostają wpuszczeni do środka. Babka, ojciec, matka i troje dzieci w imię chrześcijańskiej miłości bliźniego, zapraszają obcych. Niespodziewani goście zachowują się u Whitmore'ów bardzo swobodnie. Obżerają ich, kradną ich rzeczy i prezenty gwiazdkowe, niemal publicznie uprawiają miłość.Zachęceni bezczynnością gospodarzy zaczynają poczynać sobie coraz bezczelniej. Zmuszają ich do dziwnych wynurzeń i robienia rzeczy, które nigdy nie przyszłyby im do głowy. Spokojny wieczór zmienia się w makabryczną grę. Kim właściwie są goście? I o co im naprawdę chodzi?



Night Visitors
obyczaje/od 15 lat, USA, 1987, 90 min., wyst. Daniel Hirsch, David Schroeder, Richard Rifkin, Michelle Winding, Rochelle Savitt; dystr. APF—SILESIA Film



TEQUILA SUNRISE



Tequila Sunrise
kryminał/od 16 lat, USA, 1988, 116 min.
reż. Robert Towne, wyst. Mel Gibson, Michelle Pfeiffer, Kurt Russell, Raul Julia; dystr. ITI

PRZYJACIELE

Wyobraźcie sobie, że po całym dniu nieobecności wracacie do swojego wymuskanego apartamentu i znienacka zauważacie na schodach łupinki po fistaszkach. Po co wtedy sięgniecie: po miotłę czy po broń?

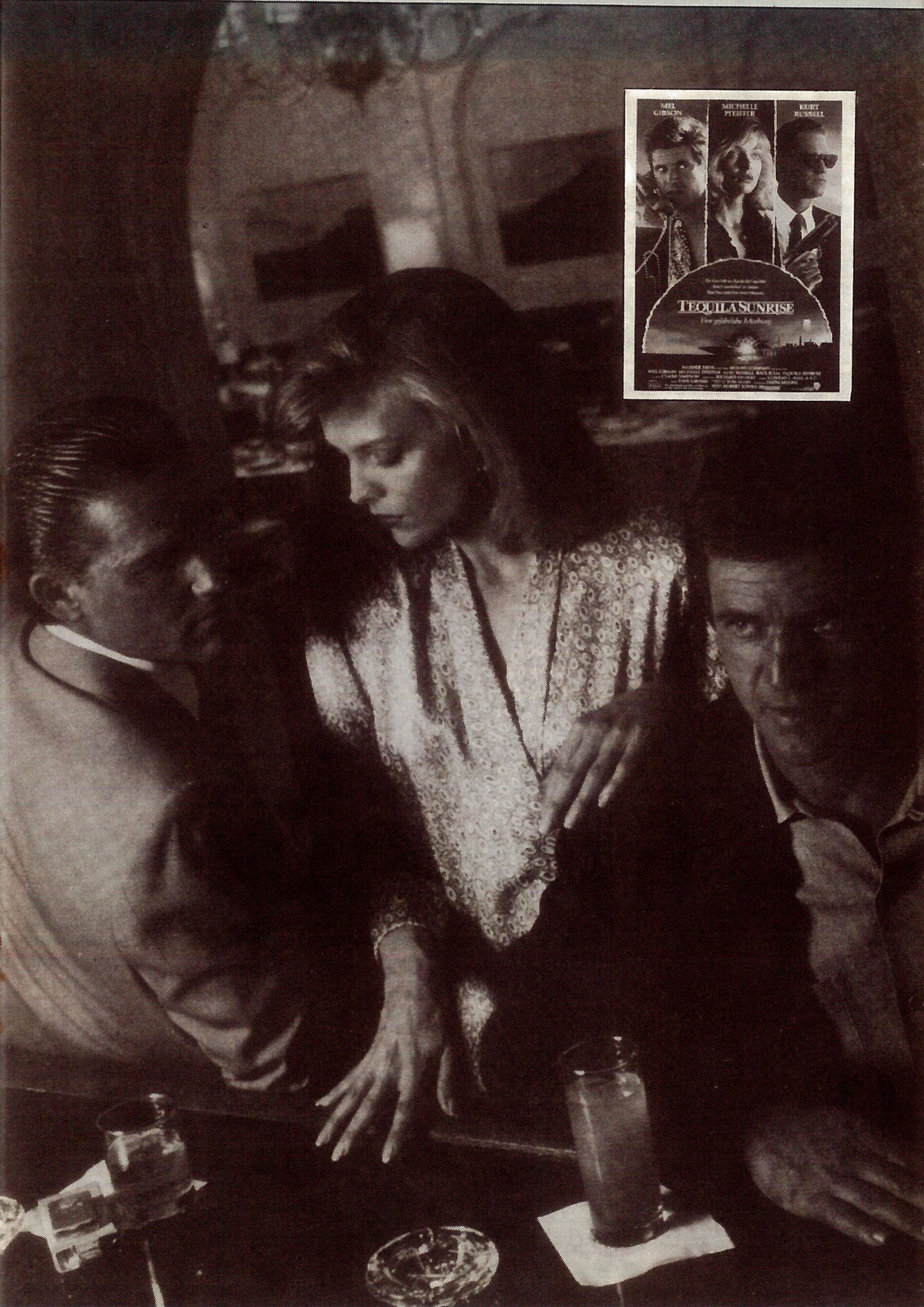
Dale McKussick ma powody przypuszczać, że skorupki orzeszków — jako ślad czyjejś nieproszonej obecności — oznaczają dla niego śmiertelne niebezpieczeństwo. Zawsze tak się dzieje gdy niegdysiejszy handlarz „białą śmiercią" usiłuje zawrócić z drogi występku. Musi się liczyć z tym, że przez całe lata nie będzie bezpieczny od dawnych wspólników, nowi znajomi nigdy nie nabiorą doń zaufania, a policja będzie czyhała na najdrobiejsze potknięcie i — w razie wpadki — nie jemu uwierzy.

Dale McKussick ma kumpla w policji, w wydziale ds. narkotyków. Przyjaźnie z lat gimnazjalnych bywają najtrwalsze. Zatem pomimo iż stoją po dwóch stronach barykady, porucznik Nick Frescia usilnie stara się nie zrobić krzywdy Dale'owi — oczywiście w granicach reprezentowanego przez siebie prawa.

Jest jeszcze trzecia osoba dramatu, tego najklasyczniejszego z klasycznych trójkąta: piękna kobieta. Jo Ann Vallenari jest właścicielką wykwintnej włoskiej restauracji. Dale jest jednym z jej stałych klientów, tych mile widzianych. Jeśli kiełkuje między nimi jakieś uczucie, to oboje starannie to ukrywają. Dobrze jest niezobowiązująco pogawędzić nad szklanką „Tequila Sunrise".

W świecie nawróconych przestępców sielanka nigdy nie trwa długo. Stare grzechy w postaci dawnych wspólników-handlarzy osaczają Dale'a ze wszystkich stron. FBI chce ująć narkotykowego rekina Carlosa, o którym wiadomo, że jest dawnym wspólnikiem i przyjacielem McKussicka. Sposobem na zgarnięcie przestępcy i ładunku heroiny wielomilionowej wartości ma być prowokacja, w której poczesne miejsce zajmą: Nick — z grubsza zorientowany w sytuacji, i Dale — nie mający pojęcia o roli jaką mu przeznaczono. W brudną grę zostaje zamieszana również Jo Ann; Frescia ma zatem do ochrony już dwie osoby — przyjaciela i dziewczynę, którą pokochał niemal od pierwszej chwili. I tak skomplikowany układ między Dale'em a Nickiem zostaje zachwiany uczuciem obydwu do jednej kobiety. Jo Ann zaś nie jest tylko piękną lalką, którą można dowolnie manipulować.

Zawiłości uczuć nakładają się skomplikowaną siatką na kryminalne tło filmu: stosunek Jo Ann do Dale'a, do Nicka, ich obydwu do niej i do siebie wzajemnie, układ między McKussickiem a Carlosem, granica lojalności Nicka względem przyjaciół i zwierzchników — by wymienić tylko najważniejsze. Towne-reżyser nie zapanował tu nad Towne'em-scenarzystą i film jest za długi o jakieś 15 minut, ale jest to bodaj jedyna jego wada. Taki sposób narracji, spokojny i wyważony, a jednocześnie pełen błyskotliwych dialogów (Towne jest m.in. laureatem Oscara za scenariusz do „Chinatown", a także autorem scenariusza do „Greystoke'a"), pozwala widzowi na ogarnięcie dosyć zagmatwanej akcji zanim dojdzie ona do punktu kulminacyjnego. Film jest bardzo pastelowy, nie atakuje natrętnie obrazami gwałtu, nie eksploduje nadmiarem ekranowej przemocy, co stało się ostatnio regułą w filmach kryminalnych. Inna sprawa, że mając gwiazdorską obsadę znakomitych aktorów Towne mógł sobie pozwolić na wygranie podtekstów i subtelności w stosunkach między bohaterami. Zdjęcia Conrada Halla i muzyka Dave'a Grusina budują klimat filmu, w którym bardziej na miejscu wydaje się być pięknie sfotografowana scena miłosna między Dale'em i Jo Ann niż fajerwerki i strzelanina w końcowej partii obrazu. Oryginalny tytuł filmu to przecież także nazwa koktajlu, którego smaczki wyczują koneserzy (Jednym z nich jest również Mel Gibson). Cheers!


MEL GIBSON
MICHELLE PFEIFFER
KURT RUSSELL
TEQUILA SUNRISE

UDRĘKA

Jennifer bardzo poważnie myśli o wyjściu za mąż za Michaela, detektywa z San Francisco. Dziewczyna jeszcze trochę zwodzi mężczyznę, próbuje go wybadać, poznać, sprawdzić, czy aby na pewno jest tym właściwym, wymarzonym.

Michael zabiera ją na spotkanie ze swą matką. Pani Courtland jest starą, kostyczną damą poruszającą się na wózku inwalidzkim, i traktuje dziewczynę chłodno i z rezerwą. Nie może pozbyć się żalu, że Jennifer zabiera jej syna, jedyną podporę starości.

W mieście grasuje maniakalny morderca. Zabija swe ofiary z pozoru bez motywu. Śledztwo w sprawie serii zabójstw przydzielono Michaelowi. Codziennie przy kolacji relacjonuje matce szczegółowo przebieg dochodzenia. Starsza pani ma błyskotliwy umysł i nieraz już pomogła synowi w łączeniu poszlak, poszukiwaniu dowodów, układaniu skomplikowanej detektywistycznej łamigłówki. Kobiety Michaela, matka i narzeczona, zamieszkują razem. Nie wiedzą, że obie są następnym celem mordercy-maniaka. Jennifer przyjdzie wybierać pomiędzy człowiekiem związanym z nią więzami krwi a jej przyszłą teściową. Stawką jest śmierć.



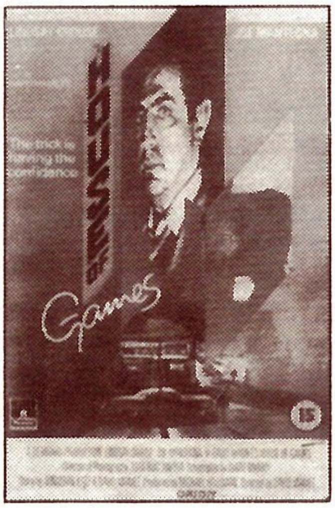
Torment
thriller/od 16 lat, USA, 1985, 85 min., reż. Samson Aslanian, John Hopkins, wyst. Taylor Gilbert, William Witt, Eve Brenner; dystr. EL-GAZ

DOM GRY

Dr Margaret Ford jest odnoszącym sukcesy psychiatrą i autorką bestsellerów z tej dziedziny. Chociaż nie uskarża się na brak pieniędzy, jej życie w porównaniu ze skomplikowanymi i pełnymi kłopotów biografiami pacjentów, wydaje się szare i nudne. Desperacko szukając dreszczyka emocji dr Ford wiąże się z Mike'iem: niebezpiecznym, czarującym i bardzo przekonującym oszustem. Jego metoda polega na wzbudzaniu zaufania u potencjalnej ofiary i pozbawieniu jej bariery psychicznej. Celem są oczywiście pieniądze. Zauroczona osobowością Mike'a i zafascynowana niebezpieczeństwem obecnym stale w jego życiu, Margaret coraz mocniej wiąże się z mężczyzną. Pretekstem jest napisanie książki o oszustach, potem wystarcza jej już samo poczucie uczestnictwa w czymś zakazanym. Oddalając się dalej i dalej od swego bezpiecznego świata, Margaret wchodzi coraz bardziej w ciemność intryg, kłamstw i strachu — z początku jako obserwator, a potem...

Film ten jest popisem scenarzysty i reżysera Davida Mameta.

Nieustanne zwroty akcji, ciągłe niespodzianki i zaskakujące zakończenie są ucztą dla każdego miłośnika filmów kryminalnych.



House of Games
kryminał/od 15 lat, USA, 1987, 98 min., reż. David Mamet, wyst. Joe Mantegna, Lindsay Crouse; dystr. ITI

WYSPA ŚMIERCI

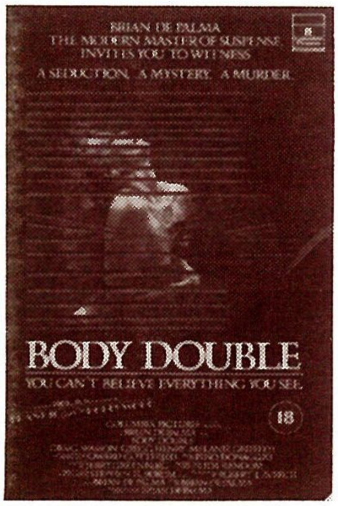
Uwięziony w dole z niegaszonym wapnem mężczyzna, pod rozpalonym słońcem wysysającym mózg, usiłuje przypomnieć sobie co doprowadziło go do tego godnego litości stanu...

...Na małą grecką wyspę Mykonos przybywa dwoje młodych ludzi, Christopher i Celia. W atmosferze dobroci i spokoju, jakimi zdawałoby się tchnie miasteczko zamieszkałe przez bogobojnych pasterzy i rybaków, szukają azylu dla pielęgnowania swoich uczuć. Życie erotyczne Chrisa i Celii niestety daleko odbiega od uznanych standardów, a okrucieństwo fizyczne dostarcza im najsilniejszych podniet. Nad miasteczkiem unosi się atmosfera perwersji i zwierzęcego wyuzdania, okazuje się być pełne transwestytów, emerytowanych prostytutek i sodomitów. Chris podczas porannej przechadzki po ogrodzie spotyka jagnię i... gwałci je, po czym zarzyna i wrzuca do studni. Celia prowokuje pewnego malarza odnawiającego przydrożną kapliczkę; kiedy ich stosunek zostanie dokładnie sfotografowany z ukrycia przez Chrisa, oboje krzyżują nieszczęśnika na klepisku przed kapliczką, a potem mordują go. To dopiero początek ich „przygód"...



Reżyser Nico Mastorakis, znany nam do tej pory z niezłych filmów akcji, pokusił się o skonstruowanie thrillera na podłożu erotycznym. Z próby połączenia w jedno intrygi kryminalnej z perwersjami seksualnymi wyszła pobudzająca do wymiotów składanka. Brak kultury „sprzedania" tak ryzykownego tematu może odstręczyć nawet najwytrwalszych wielbicieli pornografii.

Island of Perversion
thriller-erotyka/od 18 lat, USA, 1985, 101 min., reż. Nico Mastorakis, wyst. Bob Belling, Jane Ryall; dystr. APF—SILESIA Film



ŚWIADEK MIMO WOLI

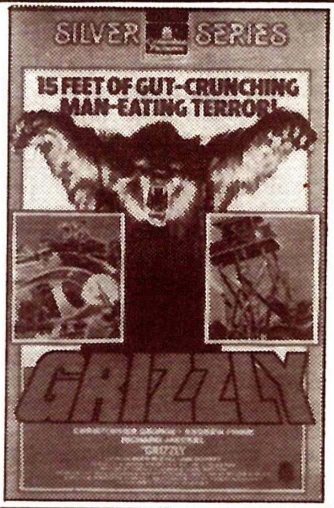
Młody, początkujący aktor Jack Scalia, próbujący zarabiać na chleb i karierę na planie podrzędnego horroru „Pocałunek wampira", ma kłopoty z nerwami. Jego klaustrofobia nie pozwala mu na właściwe zagranie sceny w ciemnej, zamkniętej na głucho trumnie. Reżyser ma już dość ciągłych problemów z kłopotliwym aktorem. Jakby tego było mało, Jack przyłapał swoją dziewczynę *in flagranti* z innym mężczyzną. Nie ma pracy, nie ma dziewczyny, nie ma mieszkania.

Z pomocą przychodzi Jackowi człowiek z branży, Sam. Musi on wyjechać na jakiś czas do Seattle, w związku z czym Jack mógłby zamieszkać w luksusowym apartamencie, którym opiekuje się Sam podczas nieobecności właściciela. Dodatkową atrakcją wspaniałego mieszkania jest widok z okna na willę naprzeciwko. Przez lunetę, codziennie o tej samej porze, można obserwować śliczną brunetkę wykonującą przed lustrem striptiz. Atrakcja jest zbyt duża, by Jack oparł się pokusie. Pewnego wieczoru jednak uświadamia sobie, że jest świadkiem przygotowań do zbrodni.

De Palma nakręcił kicz filmowy, ale kicz o cechach arcydzieła. Bawiąc się konwencjami erotycznego thrillera i jego pastiszu sprawił, iż do końca nie wiemy co jest fabułą filmu, a co żartem reżysera.

Body Double — thriller/od 18 lat, USA, 1984, 110 min., reż. Brian De Palma wyst. Craig Wasson, Gregg Henry, Melanie Griffith; dystr. ITI

GRIZZLY



Mała miejscowość turystyczna na skraju parku narodowego. Środek letniego sezonu turystycznego. Jest to szczególnie trudny okres dla strażników leśnych, zmuszonych dbać o bezpieczeństwo ludzi, zwierząt i puszczy, której w każdej chwili grozi przypadkowy pożar.

W niewyjaśnionych okolicznościach w lesie zostają zamordowane dwie biwakujące dziewczyny. Ich potwornie zmasakrowane ciała zostają znalezione zagrzebane w płytkich dołach. Sprawa jest łatwa do wyjaśnienia dla strażników parku. To wielki, mierzący 20 stóp i ważący 2000 funtów niedźwiedź grizzly jest mordercą dziewcząt. Zdaniem myśliwych sprawa jest bardzo poważna. Jeśli niedźwiedź raz zakosztuje ludzkiego mięsa, nie przestanie już nigdy polować na człowieka. Burmistrz miasta nie docenia powagi sytuacji. Chciałby z afery z niedźwiedziem zrobić drabinę swej dalszej politycznej kariery. Informacje o grizzlym-potworze tylko przyciągają ciekawskich ludzi. W pazury niedźwiedzia wpadają kolejne ofiary. W końcu do walki z kosmatym zabójcą stają: Kelly, szef strażników, Scott, przyrodnik-amator i Don, weteran z Wietnamu.

Grizzly
thriller/od 16 lat, USA, 1976, 88 min., reż. William Girdler,
wyst. Christopher George, Andrew Prime, Richard Jaeckel; dystr. ITI

GOSPODA JAMAJKA część I

Trwa potworny sztorm. U wybrzeży Irlandii wachta na statku wypatruje zbawczego światła latarni. W tym samym czasie ktoś na brzegu zabija latarnika. Wreszcie jakiś marynarz widzi światło, niestety fałszywe i postawione przez rabusiów w złym miejscu. Oszukany kapitan kieruje żaglowiec na skały. Po nieuniknionej katastrofie, gdy ocalała załoga usiłuje dopłynąć do brzegu, nagle obsypuje ją grad kamieni i wszyscy marynarze giną.



W małej wiosce matka wraz ze swą córką Mary oczekują powrotu męża i ojca z rejsu. Otrzymują jednak potworną wiadomość, że został zamordowany. Matka wpada w obłęd i popełnia samobójstwo. Córka udaje się do swojej ciotki, do gospody „Jamajka". Gospoda jest prowadzona przez Jossema i służy wyłącznie jako przykrycie dla przemytu i rabunku. Jossem jest bezwzględnym przywódcą łupieżców statków. Swoich ludzi trzyma silną ręką, potencjalnych zdrajców karze śmiercią. Mary w pewnym momencie odkrywa, że jest on mordercą jej ojca.

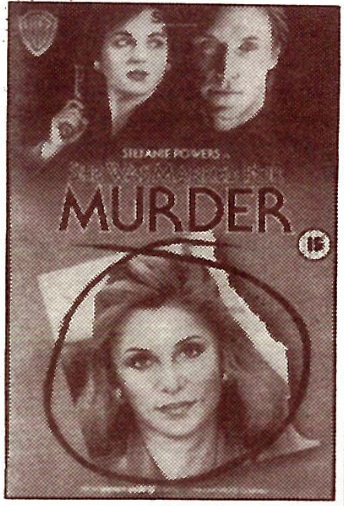
XVIII-wieczna opowieść pełna grozy i tajemniczości, nakręcona według książki Daphne Du Maurier. Rewelacyjna Jane Seymour w roli Mary.

Jamaica Inn. Part One
historyczno-sensacyjny/od 15 lat
Wlk. Brytania, 91 min.
reż. Lawrence Gordon Clark
wyst. Jane Seymour, Patrick McGoohan, Trevor Eve, John McEnery; dystr. EL-GAZ

SKAZANA NA MORDERSTWO

Elena Forrester, była sekretarka a obecnie bogata wdowa, właścicielka koncernu prasowego i szefowa popularnego magazynu ilustrowanego dla kobiet „Belle", od jakiegoś czasu czuje się samotna i opuszczona. Praca przestaje jej wystarczać, a wielki portret zmarłego męża wiszący na ścianie gabinetu nie może zastąpić żywego człowieka. Jest jeszcze młodą, piękną kobietą, i życie zakonnicy zaczyna jej doskwierać.

Claire, asystentka Eleny oraz jednocześnie jej przyjaciółka i powierniczka, kieruje uwagę wdowy na młodego przystojnego prawnika — Erica Chandlera. Pierwszy raz kobiety spotkały go w parku podczas porannego joggingu. Potem pani Forrester zaczyna dość często natrafiać na młodego człowieka to na przyjęciu, to w wypożyczalni kaset wideo. Ich znajomość, z pozoru przypadkowa, zaczyna przeradzać się w coś więcej. Czarujący, seksowny, inteligentny Eric absorbuje bardzo Elenę, która zaczyna zaniedbywać pracę i swoich dotychczasowych przyjaciół. Mimo iż Justin Mathews, kiedyś przyjaciel jej zmarłego męża, prawnik i doradca Eleny (zresztą beznadziejnie w niej zakochany) dość podejrzliwie spogląda na młodego adoratora, pani Forrester i Eric podejmują szybką decyzję o ślubie. Miodowy miesiąc zostaje dość nieoczekiwanie zakłócony, gdy panna młoda znajduje kalendarzyk męża. Z zapisków wynika, że Eric długo i starannie przygotowywał się do poznania i usidlenia bogatej wdowy. W dodatku okazuje się, że przy realizacji planu Ericowi pomagała przyjaciółka Eleny — Claire.

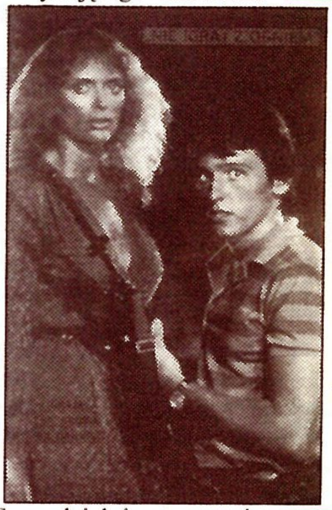


She Was Marked For Murder
kryminał/od 16 lat, USA, 1988, 100 min., reż. Chris Thomson, wyst. Stefanie Powers, Lloyd Bridges, Hunt Block; dystr. ITI

NIE IGRAJ Z OGNIEM

Diane Stevens, ponętna i pełna seksu nauczycielka szkoły średniej, uwodzi Jaya, jednego ze swych uczniów, próbując za pomocą wdzięków swego ciała zachęcić go do współudziału w jej nieuczciwych planach.

Diane wraz ze swym mężem wpadła na pomysł, by przez wynajętego człowieka nastraszyć matkę i babkę swego męża, skłaniając je w ten sposób do przeniesienia się do domu starców. Piękna posiadłość i majątek rodowy dostałyby się wtedy w ręce Diane i Michaela Stevensów. Włamywacza ma udawać Jay. Chłopak jest bystry, zaradny, wysportowany. Samodzielnie utrzymuje siebie i matkę. Wdziękom Diane nie może się jednak oprzeć.



Plan uwodzicielki zawodzi. Starsza pani Stevens, zaalarmowana hałasem w piwnicy, łapie za sztucer i strzela do uciekającego włamywacza. Sama ginie wraz z leciwą matką w chwilę później, zastrzelona z tej samej broni przez tajemniczego mordercę. Stevensowie są zaniepokojeni. Znalezione ślady krwi wskazują na zabójstwo. Ciał kobiet jednak nie można odnaleźć. O zbrodnię oskarżają Jaya. Chłopak zaprzecza. Nauczycielskie małżeństwo woli nie dzwonić na policję.

Zamaskowany szaleniec ukrywa się w willi Stevensów. Kim jest morderca? Czy to Michael, Jay, Diane, ogrodnik... a może ktoś inny?

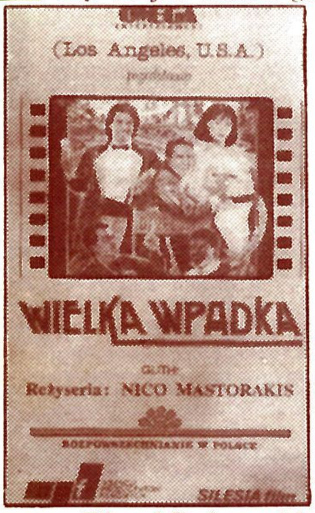
They're Playing With Fire
thriller-erotyka/od 18 lat, USA, 1984, 96 min., reż. Howard Avedis, wyst. Sybil Danning, Erik Brown, Andrew Prine; dystr. EL-GAZ

WIELKA WPADKA

Todd i Bo to dwóch młodych zwariowanych złodziejaszków, z których jeden jest specjalistą od elektronicznych systemów i ma duże (przerastające go znacznie, bo jest niezbyt wysoki) mniemanie o sobie, a drugi w opinii przyjaciela nie jest zbyt mądry, za to ma lęk wysokości i jest kompletną ofermą. Obaj kumple obserwują przez lornetkę jak znany reżyser Julius Lazar opuszcza właśnie na dłużej swą luksusową willę w towarzystwie sekretarki — również luksusowej.

Dostanie się do wnętrza posiadłości pomimo wszelkich eletronicznych pułapek i straszków to dla Todda drobiazg. Onieśmieleni rozpasanym wokół bogactwem przyjaciele nie zauważają, że ten sam złodziejski cel obrała sobie konkurencja. Nowi przybysze są oburzeni, że ktoś obcy buszuje na „ich" terytorium.

Pierwszy kontakt Bo z Chińczykiem przyprawia tego drugiego o utratę przytomności. Kiedy jednak Todd i Bo po ukryciu ciała opuszczają willę objuczeni telewizorem i sprzętem stereo, ogrodnik-bandyta zastępuje im drogę grożąc bronią. To jest właśnie *glitch* — w slangu komputerowym mały przejściowy problem, który nie przerywa programu. Meksykanina udaje się szczęśliwie — choć w niekonwencjonalny sposób — obezwładnić. Ale i teraz przyjaciele nie mogą bez kłopotów umknąć z łupem — drogę ucieczki zagradza im najprawdziwszy ninja...



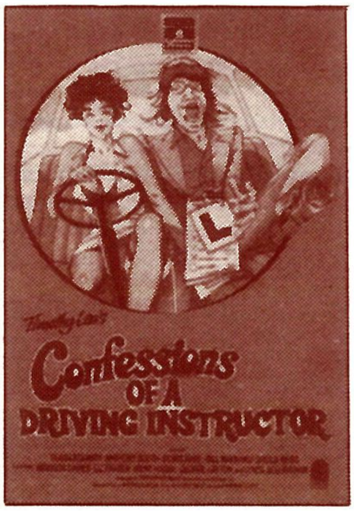
Film obfituje w wiele zabawnych i zaskakujących zwrotów akcji, owych *glitchów*, a także nieźle parodiuje znanych bohaterów i sceny z ostatnich hitów.

Glitch
komedia/od 15 lat, USA, 1988, 84 min., reż. Nico Mastorakis, wyst. Julia Nickson, Will Egan, Steve Donmyer, Dick Gautier; dystr. APF-SILESIA Film

NAUKA JAZDY

Niegdysiejszy pomywacz okien (patrz „Wyznania pomywacza okien" — „Cinema Press-Video" nr 1) dojrzewa i doświadcza awansu społecznego — od myjki i mydła przechodzi do dźwigni zmiany biegów i kierownicy. Miła przedstawicielka komisji państwowej egzaminuje go na tylnym siedzeniu auta i nasz bohater zdobywa uprawnienia instruktora nauki jazdy.

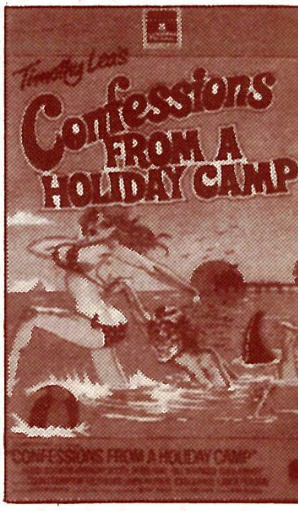
Razem ze szwagrem przejmuje podupadłą szkołę kierowców i przez swój urok osobisty i magnetyczny wpływ na kobiety rozkręca interes. Liczne klientki są zainteresowane nie tylko poznawaniem tajemnic kodeksu drogowego, ale również erotycznego. To poznawanie odbywa się w ciemnych zaułkach, na polu golfowym i w innych miejscach, które powinny zapewniać dyskrecję. Jeśli dodać do tego arystokratkę-nimfomankę, nieodzownego zazdrosnego męża, szaleńcze ucieczki i pogonie oraz mnóstwo scenek jakich spodziewamy się w tego rodzaju filmach, to otrzymamy lekką erotyczną produkcję bez specjalnych ambicji, ale strawną i możliwą do obejrzenia.



Confessions of a Driving Instructor
komedia erotyczna/od 18 lat, Wlk. Brytania, 1973, 86 min., reż. Norman Cohen, wyst. Robin Askwith, Anthony Booth, Doris Hare, Bill Maynard, Sheila White; dystr. ITI

WYZNANIA Z OŚRODKA WCZASOWEGO

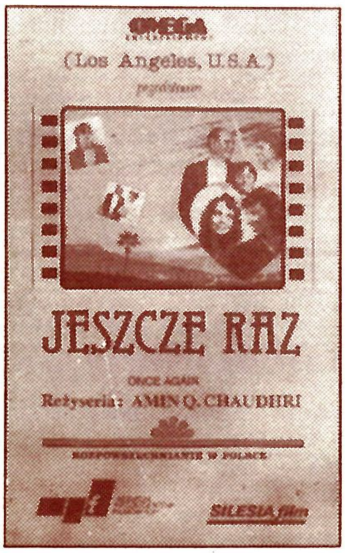
Tim Lea — kochliwy pomywacz okien i instruktor nauki jazdy, tym razem znajduje pracę dającą to o czym zawsze marzył, czyli nieograniczone kontakty z kobietami. Zostaje organizatorem rozrywek i wolnego czasu w ośrodku wczasowym. Ponieważ z założenia letni ośrodek rozpoczął pracę w marcu, a pogoda w Anglii nie jest specjalnie słoneczna, większość zajęć nasz bohater organizować musi w pomieszczeniach zamkniętych. Nie trzeba dodawać, że najczęściej są to zajęcia w parach.



Niestety, sytuacja w ośrodku zmienia się o 180 stopni. Nowy właściciel, zresztą były więzień Jej Królewskiej Mości, jest zdecydowanym wrogiem wyuzdania i seksualnych ekscesów. Naszemu bohaterowi grozi wyrzucenie z pracy, na szczęście jego szwagier, pracujący razem z nim wpada na pomysł zorganizowania konkursu piękności. Szef licząc na reklamę akceptuje ideę i za jej realizację czyni odpowiedzialnym Tima.

Oczywiście wszystkie uczestniczki zaczynają prywatnie przekonywać naszego bohatera do swoich zalet. Spikerka radiowęzła czyni to przy włączonym mikrofonie co sprawia, że ta „rozmowa" staje się audycją turnusu...

Confessions From a Holiday Camp
komedia erotyczna/od 18 lat, Wielka Brytania, 1977, 86 min., reż. Norman Cohen, wyst. Robin Askwith, Anthony Booth, Doris Hare, Bill Maynard, Sheila White; dystr. ITI



JESZCZE RAZ

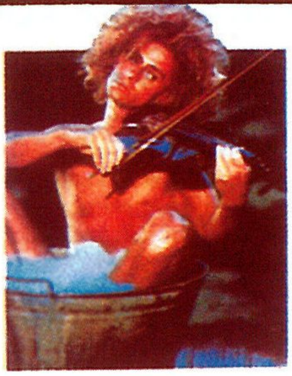
Różnie w życiu bywa, ale co robić gdy rodzony ojciec chce się powtórnie ożenić i prosi cię na drużbę? Ojcowie w końcu też mają prawo do szczęścia. Jag (Richard Cox) przyjeżdża z Los Angeles, gdzie robi karierę jako gitarzysta rockowy, do Nowego Jorku, aby poznać narzeczoną ojca i swoją przyszłą macochę.

Ku swemu przerażeniu odkrywa, że jest to ostatnia osoba na świecie, którą chciałby mieć w rodzinie. Jego przyszłą „mamusią" ma zostać Esther Mitchell — a właśnie jej córkę 10 lat wcześniej Jag porzucił.

Podczas gdy rodzice dogadują się bez kłopotów, dzieci ciągle nie mogą się ustabilizować. Co robią? Jak zareagują w tak niezwykłej sytuacji? Czy szczęście starszych państwa przekona młodych aby do siebie powrócili? Czy dogadają się po latach?

Ten film należy do coraz popularniejszego ostatnio nurtu kina familijnego. Spokojny i refleksyjny, może być bardzo miłym relaksem dla całej rodziny na niedzielne popołudnie.

Once Again
obyczaje/ bez ograniczeń wieku, USA, 1986, 94 min., reż. Amin Q. Chaudhri, wyst. Richard Cox, Jessica Harper, Martin Balsam, Frances Sternhagen, Harley Cross; dystr. APF—SILESIA Film



Holleriho, Jippie, Haiooh, Ahoi, Yahoo to rytualne zawołania alpejskich górali, walijskich pasterzy, ludzi morza i amerykańskich kowbojów. Stąd imię Yahoo. Imię zabawne, więc nazwisko powinno być poważne — Serious.

Yahoo Serious uważa, że jest spokrewniony z duchem genialnego uczonego, Alberta Einsteina. Wyraz temu dał robiąc film komediowy, który stał się bestsellerem. Film „Einstein Junior" wyświetlany jest obecnie w polskich kinach (dystr. ITI), bardzo zabawne losy jego bohatera poznać więc można z ekranu. (Szersze informacje na temat „Einsteina Juniora" zamieściliśmy w numerze piątym — lipcowym „Cinema Press-Video").

Yahoo Serious, nowa gwiazda kina światowego,

Yahoo pokazuje język

odtwórca głównej roli w „Einsteinie Juniorze", pochodzi z Australii. Ma 30 lat i dwoje dzieci. Jego głowę otacza szczotka płomiennoczerwonych włosów, wyglądających jakby naelektryzowano je prądem o napięciu co najmniej 10 000 volt. W oczach skrzą mu się wesołe ogniki, na ustach drży szelmowski uśmiech. Przemiły głos, a na twarzy autentyczna, dziecinna wprost radość z odniesionego sukcesu. Przytaczamy fragment rozmowy z Yahoo Seriousem opublikowany w niemieckim piśmie „Kino-Hit":

— *Jak to się stało, że połączył pan einsteinowską teorię z produkcją piwa?*

Yahoo Serious — To był przypadek. Wędrowałem kiedyś przez australijski busz i umierałem z pragnienia. Nagle spotkałem handlarza piwem. Ubrany był w zniszczoną podkoszulkę z namalowanym na przodzie 72-letnim Einsteinem pokazującym język. Zafascynowany doszedłem do przekonania, że ten wielki uczony musiał mieć wielkie poczucie humoru i właśnie dlatego stał się tak wielkim człowiekiem.

— *Busz-pragnienie-piwo-Einstein. Ta reguła, czy też może kombinacja, stała się więc zaczynem i motywem filmu?*

— Oczywiście najpierw chciałem napisać książkę o Einsteinie, ale w trakcie pracy mój bohater stawał się coraz bardziej podobny do mnie. Potem razem z przyjacielem Davidem Roachem nakręciłem krótki film na podstawie mego scenariusza. Szczęśliwy przypadek sprawił, że zdecydowaliśmy się go dać do oceny australijskiej komisji filmowej i otrzymaliśmy nagrodę.

Zawsze lubiłem kino. Gdy pracowałem w warsztacie samochodowym często „pożyczałem" sobie auta klientów, podrywałem jakąś dziewczynę i zabierałem ją do kina. Jak mi się jakiś film podobał to go oglądałem, jeśli nie — to patrzyłem na dziewczynę.



Wtedy zrozumiałem, że aby pójść do kina bez dziewczyny film musi być bardzo interesujący i ciekawy. A to już nie lada sztuka. Sztuka filmowa dnia dzisiejszego nie znaduje się w muzeach, jest po prostu wokół nas, na wyciągnięcie ręki. I tak nakręciłem swój pierwszy dokumentalny film.

— *Jednak „Einstein Junior" na pewno nie jest filmem dokumentalnym?*

— Zgadza się, choć na ogół wszystko co robiłem na serio wychodziło komicznie. Ten film nazwałbym jednak dokumentem mojej osobistej fantazji.

— *Czy to właśnie fantazji zawdzięcza pan tak wariacki pseudonim i czy upoważnia ona pana do zrobienia filmu o prawdziwej postaci, filmu, w którym nic nie jest prawdą?*

— Gdybym był Einsteinem pokazałbym panu teraz język. Każdy człowiek ma prawo do posiadania, wyrażania, kreowania własnej osobowości, pod warunkiem oczywiście, że nie niszczy w ten sposób innych ludzi. Einstein zrozumiałby to, jestem pewien, że zrozumiałby mój film i ubawiłby się na nim doskonale. **opr.(uz)**

MĘŻCZYZNA IDEALNY

Do znanej agencji reklamowej trafia niecodzienne zlecenie. Korporacja „Chematech" chce powierzyć agencji przygotowanie i przeprowadzenie kampanii promującej i popularyzującej na rynku ich nowy produkt. Jest nim człekopodobny android o nazwie Ulisses. Androida skonstruowano z myślą o zastępowaniu człowieka w podbijaniu Kosmosu.

Aby sfinansować finał badań nad nowym pomysłem i przetestować gotowy produkt na Ziemi należy najpierw przyzwyczaić ludzi do obcowania z mechanicznym człowiekiem. Poza tym korporacja potrzebuje pieniędzy i liczy na dotacje rządowe.

Do nadzorowania kampanii reklamowej zostaje wyznaczona specjalistka od reklamy politycznej — Frankie Stone. Jej działania opierają się zwykle na zasadzie, aby trafić z reklamą każdego towaru przede wszystkim do kobiet, gdyż to głównie one oglądają telewizję. Ulisses jest trudnym zleceniem, nawet dla tak doświadczonej agentki jak Frankie. Konstruktor wykonał androida na swoje podobieństwo, zarówno fizyczne jak i psychiczne. Ulisses jest więc zalękniony, nieśmiały, bojący się życia i kobiet. Wszystkiego musi więc nauczyć go Frankie.



Androida czeka bardzo trudne zadanie. Niedługo wystartuje z Ziemi aby spędzić siedem samotnych lat w długiej podróży w głęboki Kosmos.

Making Mr. Right
komedia science-fiction, od 15 lat,
USA, 1987, 95 min.,
reż. Susan Seidelman,
wyst. John Malkovich,
Ann Magnuson;
dystr. ITI

ŁAMIĄC WSZELKIE ZASADY

Ostatni dzień wakacji letnich należy spędzić w sposób specjalny. Szesnastolatek Jay Fleming, chłopak uwielbiający nade wszystko dobrą zabawę, wesołe dziewczyny i głupie kawały, przypadkiem dostaje się na wystawę, gdzie eksponowany jest diament wielkiej wartości. Nie wie, że w tym samym czasie banda opryszków zorganizowała napad w celu wykradzenia kamienia. Nieszczęśliwie Jay, zaciekawiony pięknem klejnotu, dotyka szklanej osłony pozostawiając na niej swe odciski palców. Dla policji szukającej sprawców grabieży jest więc głównym podejrzanym.

Jay wraz ze swym przyjacielem Davidem i dwiema nowo poznanymi dziewczynami Debbie i Angie miło spędzają dzień w wesołym miasteczku. Przypadkowo w ich ręce dostaje się pluszowa mysz, w której brzuszku zaszyty jest feralny diament. Złodzieje prujący wszystko co w okolicy związane jest z pluszem i zabawkami prędzej czy później muszą trafić na ich trop. Jaya ściga więc policja i bandyci. Czy chłopak i jego towarzysze poradzą sobie z podwójnym niebezpieczeństwem?

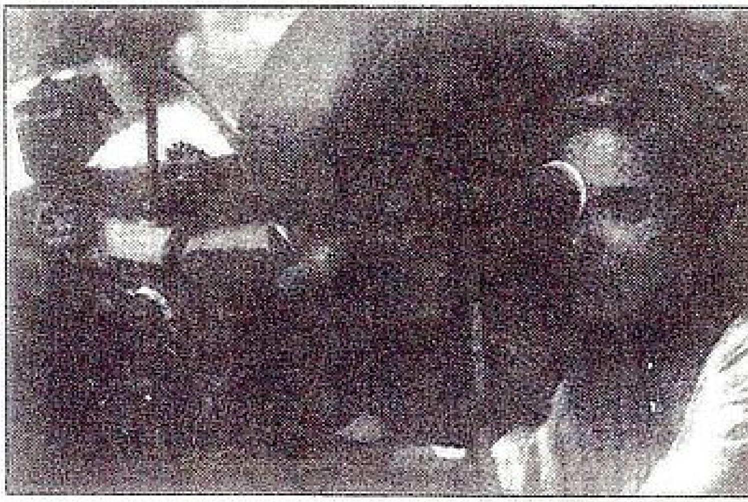


Wesoła komedia młodzieżowa z wątkiem sensacyjnym. Dobra akcja, niezła muzyka i relaksująca fabuła.

Breaking All the Rules
komedia-akcja, od 15 lat,
Kanada, 1984, 91 min.,
reż. James Orr,
wyst. Carl Marotte,
Thor Bishopric, Carolyn
Dunn, Rachel Hayward;
dystr. ITI-GAZ

ROZPACZLIWIE POSZUKUJĘ SIEBIE

Susan Seidelman ma dzisiaj 37 lat. Jest jedną z wielu amerykańskich kobiet-reżyserów, które w ostatnim czasie z sukcesem wkroczyły wraz ze swoimi filmami na ekrany świata. Studia filmowe kończyła na nowojorskim uniwersytecie. Jej pierwszy film „New York City Girl" przeszedł raczej nie zauważony przez krytykę. Za to „Rozpaczliwie poszukuję Susan" (o filmie pisaliśmy w nr 4 „CP-V") zainteresował zarówno recenzentów jak i publiczność. Następny film „Making Mr. Right" (Mężczyzna idealny) ugruntował pozycję młodej reżyserki wśród miłośników kina i wideo.



— *Pani film „Mężczyzna idealny" przedstawia hipotetyczną historię. Jak pani wpadła na pomysł opowieści o Ulissesie i dlaczego zainteresował panią ten temat?*

— Scenariusz napisały dwie osoby: Floyd Byars i Laurie Frank. Są moimi dobrymi znajomymi. Akurat myślałam o zrobieniu filmu komediowego i spodobał mi się pomysł scenarzystów. Uznałam, że będzie to interesujące spojrzenie na stosunki pomiędzy kobietami i mężczyznami w dzisiejszych czasach.

— *Twierdzi pani, że ktoś taki jak Frankie Stone jest dobrym wzorem kobiety współczesnej?*

— Myślę, że tak. Frankie ma około 30 lat, zawód, który daje jej satysfakcję i sporo pieniędzy, nieuporządkowane życie osobiste. Nie chce być sama ale nie ma też zamiaru stać się klasyczną żoną.

— *Dla Ann Magnuson była to pierwsza poważna rola w filmie!*

— Widziałam wcześniej jej występy w teatrze. Zagrała też w drugoplanowej roli w moim filmie „Rozpaczliwie poszukuję Susan". Była tam uosobieniem kobiety robiącej karierę. Pasowała do tej roli. Myślę, że jej gra jest znacznie ciekawsza od tego co pokazują jej rówieśniczki-aktorki. Wnosi też sporo humoru do filmu. To też ważne. Ann w roli Frankie jest więc doskonałym typem kobiety interesu, który znamy z telewizji.

— *Nie uważa pani za wskazane angażować do swych filmów wielkich gwiazd?*

— Wolę zatrudniać aktorów mniej znanych. Madonna w czasie realizacji filmu „Rozpaczliwie poszukuję Susan" nie była jeszcze gwiazdą. Zaczęła zdobywać piosenkarską popularność dopiero po wejściu filmu na ekran. To pomogło w jego promocji. Podobnie było z Johnem Malkovichem. Jego talent uwidocznił się dopiero w moim filmie.

— *W „Mężczyźnie idealnym" są sceny, które ośmieszają mężczyzn. Jak na to reagowali krytycy? Czy były rozbieżności pomiędzy recenzjami kobiet i mężczyzn?*

— W zasadzie nie. Film przychylniej jednak oceniali mężczyźni.

— *W tej chwili realizuje pani filmy dla wielkich wytwórni filmowych. Czy w związku z tym ma pani więcej pieniędzy do dyspozycji?*

— Uważam się za reżysera niezależnego. Jestem maszyną do robienia filmów. Jeżeli ktoś proponuje mi pieniądze na nowy film i zgadza się z moją koncepcją, sposobem potraktowania tematu i wyborem aktorów — to dobrze. W innym przypadku finansuję film samodzielnie.

— *Jacy reżyserzy wywarli wpływ na pani twórczość?*

— Na pewno Fellini. Lubię też ogromnie filmy Billy'ego Wildera. Byłabym szczęśliwa gdyby udało mi się kiedyś zrobić taki film jak „Bulwar Zachodzącego Słońca".

opr. (uz)

ALE JAJA!

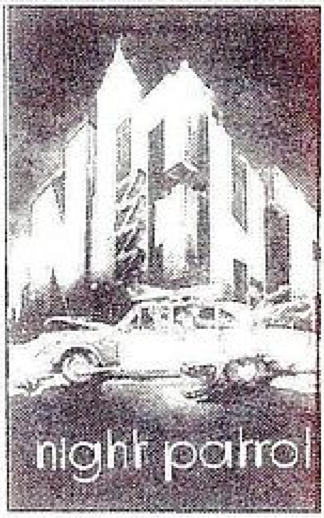


Trzech młodych amerykańskich chłopców zamierza w słonecznej Grecji spędzić pełne przygód wakacje. Ale to co spotyka ich zaraz po przyjeździe przechodzi wszelkie ich oczekiwania. Ścigany starszy mężczyzna, Rosjanin jak się okazuje, wręcza im kasetę z ważnym nagraniem, prosząc o dostarczenie do jego przyjaciela mieszkającego na jednej z greckich wysepek. Kaseta zawiera opis niecodziennego wynalazku, który może wzbudzić pożądanie każdego z wywiadów. Specjalnie modulowane szumy, dające się zakodować bez śladu razem z muzyką, wywołują bezpośrednio w umyśle słuchającego wręcz filmowe obrazy. Metodę można więc zastosować w ukrytej działalności propagandowej. Rosjanin zostaje w chwilę później zastrzelony przez strzelca wyborowego. KGB nie zamierza zrezygnować z cennej kasety. Młodzi Amerykanie są śledzeni przez agentów w obowiązkowo ciemnych okularach. Spotkane przypadkowo dziewczyny nęcąc wdziękami młodzieńców okradają ich z garderoby. Przezorny Les jednak dobrze ukrywa kasetę. Rozbawieni chłopcy powoli uświadamiają sobie, że wplątali się w wojnę wywiadów. A oni właśnie są zdobyczą.

Zgrabna komedia sensacyjna o wartkiej akcji, z piosenkami Chrisa De Burgha.

Skyhigh — komedia-akcja od 15 lat, USA, 1985, 103 min., reż. Nico Mastorakis, wyst. Daniel Hirsch, Clayton Norcross, Frank Schultz; dystr. API-Silesia Film

NOCNY PATROL

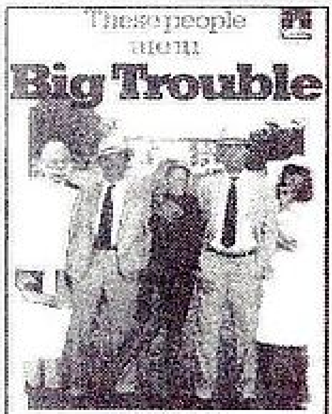


Ciamajdowaty policjant Melvin marzy o karierze estradowego komika. Jest jednak z natury ostrożny i wie, że występy na scenie nie wpłynęłyby zbyt dobrze na jego zawodowe obowiązki. Gdy wreszcie udaje mu się wystąpić postanawia ukryć głowę w papierowej torbie z wyciętymi otworami na oczy i usta. Ten przypadkowy *image* okazuje się niezwykle oryginalny i skuteczny. Dowcipy Melvina i sposób ich prezentowania bardzo podobają się publiczności małego klubu nocnego. Melvinem szybko zaczyna interesować się prasa, telewizja, bossowie showbusinessu. Dynamiczna pani agent załatwia nawet Melvinowi występ w sercu rozrywki USA — Las Vegas. „Nieznany Komik", jak nazywa go prasa, staje się przebojem sezonu. Ktoś jednak zaczyna wykorzystywać popularność postaci stworzonej przez policjanta-nieudacznika. Nieuchwytny przestępca w papierowej torbie na głowie przeprowadza serię bandyckich napadów na sklepy.

Kariera Melvina jest zagrożona. Jako policjant powinien ująć przestępcę, jako artysta nie pozwoli by ktoś taki szargał mu opinię. Bandyta jest na tyle bezczelny, że pojawia się w celach przestępczych nawet na sali, gdzie występuje Melvin. Jak w tłumie zamaskowanych papierowymi torbami na głowach fanów Nieznanego Komika, Melvin ma znaleźć bandziora?

Night Patrol — komedia od 15 lat, USA, 1984, 87 min., reż. Jackie Kong, wyst. Linda Blair, Pat Paulsen, Jay P. Morgan; dystr. EL-GAZ

WIELKI KŁOPOT



Kiedy ma się trzech dorosłych synów żyjących tylko muzyką klasyczną to, aby do końca życia nie zmywali naczyń w restauracjach, pozostaje tylko jedno — posłać ich na dobry uniwersytet. Sęk w tym, że czesne w Yale (a tam właśnie chłopcy się dostali) wynosi 14 tys. dolarów rocznie. I to od osoby. Prosty rachunek wskazuje, że potrzebne jest około 200 tys. dolarów. A dla skromnego agenta ubezpieczeniowego, Leonarda Hoffmana (Alan Arkin) jest to suma wprost niewyobrażalna.

Aby zdobyć gotówkę Hoffman jest gotów na wszystko. Po spotkaniu Blanche Rickey (Beverly D'Angelo) zaczyna wierzyć, że ma szansę. Twierdzi ona, że jej mąż Steve (Peter Falk) jest śmiertelnie chory, i proponuje Hoffmanowi zamordowanie go i zagarnięcie forsy z ubezpieczenia. Problem w tym, że to Leonard ma zostać oszukany przez Steve'a i Blanche.

Ten skomplikowany plan, jak każdy tego typu, zaczyna się gmatwać jeszcze bardziej w trakcie realizacji. Dobrana trójka wpada na coraz to nowe pomysły aby wyplątać się z sytuacji, w którą się wcześniej wplątali. A nam wypada polecić likier z sardynek namiętnie pijany przez Falka. Podobno robią coś takiego w Norwegii?!

Big Trouble — kom. kryminalna od 15 lat, USA, 1986, 89 min., reż. John Cassavetes, wyst. Peter Falk, Alan Arkin, Beverly D'Angelo, Charles Durning; dystr. ITI

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU



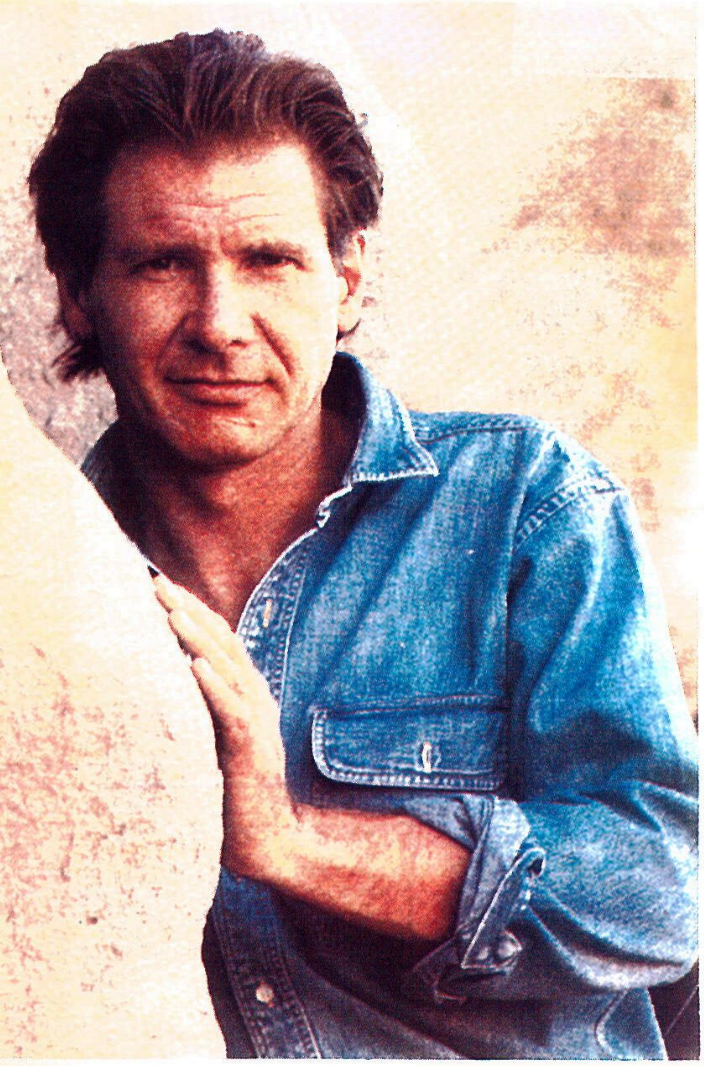
Dwóch zawodowych złodziei planuje napad na luksusowy sklep jubilerski w West Palm Beach na Florydzie. Przygotowanie idealnej akcji pochłania im mnóstwo czasu i pieniędzy. Nick (Peter Falk) wciela się zamiennie w role rozkapryszonego starego milionera oraz jego siostry. Charlie (Charles Durning) w kierowcę luksusowego Rolls-Royce'a. Chodzą na kosztowne kolacje, kupują drogie prezenty, śpią w pięciogwiazdkowych hotelach. Wszystko to dla uzyskania aprobaty środowiska i zmylenia czujności kierownika salonu jubilerskiego. Nagle w życiu Nicka pojawia się ponętna właścicielka sklepu z antykami, a jej urok osobisty sprawia, że napad schodzi na drugi plan. Nasz bohater nie jest jednak typowym mężczyzną — do zdobycia kobiety podchodzi w sposób równie metodyczny jak do kradzieży diamentów. Próba realizacji dwóch skomplikowanych planów jednocześnie powoduje straszne perturbacje.

Lekka, niezwykle przyjemnie się oglądająca komedia kryminalna. Bez gwałtów, krzyków i huku broni, ale za to z doskonałym aktorstwem i intelektualnymi niespodziankami.

Happy New Year — komedia kryminalna od 15 lat, USA, 1988, 85 min., reż. John G. Avildsen wyst. Peter Falk, Charles Durning, Tom Courtenay, Wendy Hughes; dystr. ITI

BOHATER dla każdego

Harrison Ford jest w wieku 48 lat bez wątpienia kandydatem na najbardziej kasowego aktora wszechczasów. Nie ma wprawdzie takiego statusu jak Robert De Niro czy Dustin Hoffman, nie jest też męskim symbolem seksu jak Mel Gibson czy Tom Cruise, ale grając mityczne role Hana Solo i Indiany Jonesa stał się supergwiazdą pół tuzina przebojów kinowych i finansowych.



Zadebiutował w 1966, a pierwszą wielką rolę przyszło mu wykreować w 1977 roku w „Gwiezdnych wojnach", potem stał się w 1981 Indianą Jonesem. Zwrot w jego karierze nastąpił w 1985 roku — rolą w „Świadku" Petera Weira udowodnił, że jest nie tylko ożywioną postacią rodem z komiksów, ale poważnym, dojrzałym aktorem. Harrison Ford uważa się za aktora *stricte* filmowego, nie jest zaintesowany telewizją, grą w teatrze ani reżyserią. W polskich wypożyczalniach można dostać jego następujące filmy: „Hanover Street", „Poszukiwacze zaginionej Arki", „Komandosi z Navarony", „Frantic".

Ma czworo dzieci: dwóch synów z pierwszego małżeństwa oraz syna i córkę z obecną żoną Melissą Mathison, scenarzystką filmową i autorką przeboju wszechczasów — „E.T." (film ten wkrótce będzie dostępny w wypożyczalniach).

Jego najnowszy film „Presumed Innocent" oparty jest na bestsellerze Scotta Thurowa i został wyreżyserowany przez Alana J. Pakulę. Ford gra prokuratora oskarżonego o zamordowanie swojej koleżanki, z którą miał wcześniej pozamałżeński romans. Tak jak w powieści, do końca nie można zgadnąć czy postać grana przez Forda jest czy nie jest mordercą. Książka Thurowa utrzymywała się przez 44 tygodnie na liście bestsellerów „New York Timesa", dlatego zdziwienie wzbudził apel wytwórni Warner Bros do dziennikarzy — „Nie zdradzajcie zakończenia!".

— **Czy nie martwi pana, że pół Ameryki już przeczytało „Presumed Innocent" i wie jak kończy się film?**

Harrison Ford: — Tak. No cóż, nie myślę żeby aż **pół** Ameryki. Często zapominamy, że wystarczy sprzedać 10 tys. egzemplarzy żeby dostać się na listę bestsellerów. Nie zaprzeczam, że książka ta była wielkim sukcesem, ale widownia filmowa jest większa niż liczba czytelników. Poza tym jestem bardzo zadowolony z reakcji ludzi, którzy czytali książkę i mimo to uważają film za przekonujący. Niektórzy z nich dodali także, że oglądając film zapominali jaki jest finał.

— **Skąd się wzięła pańska słynna blizna na brodzie?**

— To skutek wypadku samochodowego, który miałem w wieku 22 lat. Prowadziłem samochód bez zapiętych pasów, uderzyłem w krawężnik i wylądowałem na słupie telefonicznym.

— **Czy pańscy starsi synowie są entuzjastami Indiany Jonesa?**

— Nie sądzę. Myślę, że lubili te filmy, ale nie wydaje mi się żeby byli ich fanami. Widzieli je bardziej, jeśli można to tak ująć, jako pracę którą mam do wykonania. Teraz dzieci są chłodne i nie okazują zbytnio entuzjazmu. Myślę,

że jestem po prostu ojcem — ojcem który ma taką dziwną pracę.

— **Porozmawiajmy o pana dzieciństwie. Harrison Ford w wieku 10 lat.**

— ...Mieszkałem w Chicago. Szczęśliwy normalny dzieciak. Chyba chciałem zostać strażnikiem leśnym.

— **20 lat?**

— Uczyłem się w college'u. Myślę, że przesypiałem sporo czasu. Byłem nieszczęśliwym studentem. Martwiłem się, że źle mi idzie i nie miałem pomysłu co zrobić ze swoim życiem.

— **Nie myślał pan o aktorstwie?**

— Myślę, że właśnie wtedy pomysł zostania aktorem zapuścił korzenie. Grałem w kilku szkolnych przedstawieniach i wtedy po raz pierwszy zainteresowałem się aktorstwem.

— **Czy był pan zwierzęciem towarzyskim?**

— Przypuszczam że tak, chociaż w tym samym czasie byłem też samotnikiem.

— **Popularność u dziewcząt.**

— Jak pamiętam — niewielka.

— **30 lat?**

— Był to okres kiedy pracowałem jako stolarz i czasami aktor, ale bardziej koncentrowałem się na stolarce.

— **Dlaczego?**

— Zdecydowałem się na to aby mieć źródło dochodu i nie brać każdej proponowanej mi roli. Nie miałem poczucia rozwoju — robiłem ciągle te same rzeczy. No i miałem żonę i dwóch synów.

— **A teraz zarabia pan mnóstwo pieniędzy, dostaje pan 10 mln dolarów za rolę. Co jest tą jedyną rzeczą, którą może pan kupić za pieniądze?**

— Czas. Czas żeby robić to co się chce. Wolność od przymusu pracy. Prywatność.

— **Ale tego nie można dotknąć?!**

— Tak, ponieważ dotykalną tego reprezentacją jest ziemia, którą kupiłem w Wyoming. Stać mnie było na nabycie na tyle dużego kawałka, że mam teraz trochę prywatności.

— **Gra pan obecnie w garniturach i krawatach. Czy nie tęskni pan za egzotycznymi kostiumami?**

— Nie. Szukałem dla siebie filmu akcji, ale nie znalazłem żadnego scenariusza, który byłby czymś więcej niż tylko pościgami samochodowymi. Jestem ciągle zainteresowany takim filmem, ale musi to być coś właściwego.

— **Powiedział pan kiedyś, że jest zmęczony filmami w stylu „biegaj i skacz".**

— Pewnie ktoś mnie zapytał gdy właśnie skończyłem taki film. Po sześciu miesiącach przerwy zwykle mi przechodzi.

— **Wobec tego co dalej?**

— Moim następnym filmem jest „Regarding Henry" realizowany przez Mike'a Nicholsa, reżysera „Pracującej dziewczyny". Gram w nim bogatego nowojorskiego prawnika. Człowieka sukcesu. Z kochającą żoną. Ośmioletnią córeczką. I w dodatku sukinsyna. Wychodzi on pewnego wieczoru po papierosy i zostaje postrzelony w głowę. Zapada w śpiączkę, a po obudzeniu wraca do życia z kompletną amnezją. Musi uczyć się chodzić i mówić, i odtworzyć swe stosunki z rodziną. Brzmi to trochę smutno, ale faktycznie jest bajką.

— **Czy nie wybiera się pan na emeryturę?**

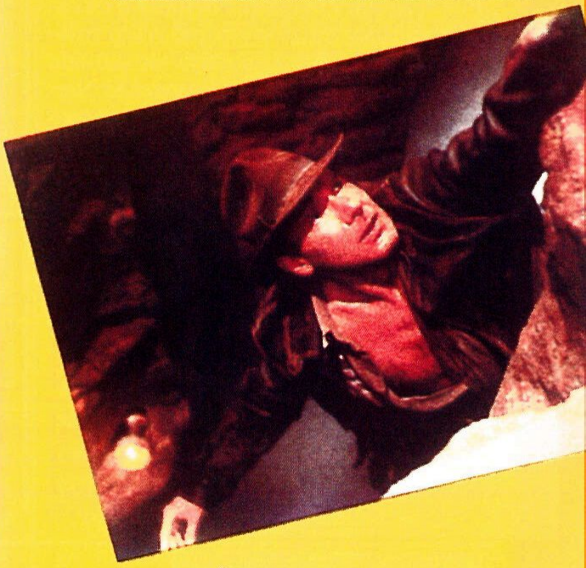
— Jedną z rzeczy, które przyciągnęły mnie do aktorstwa, jest możliwość pracy tak długo jak jest się akceptowanym. I nie widzę żadnego powodu by przestać. Jedyną rzeczą, która mogłaby mnie skłonić do rezygnacji z udziału w tym wszystkim byłoby znudzenie. Ale to nie wydaje się prawdopodobne ponieważ nie zaangażowałem się bez reszty w robienie filmów.

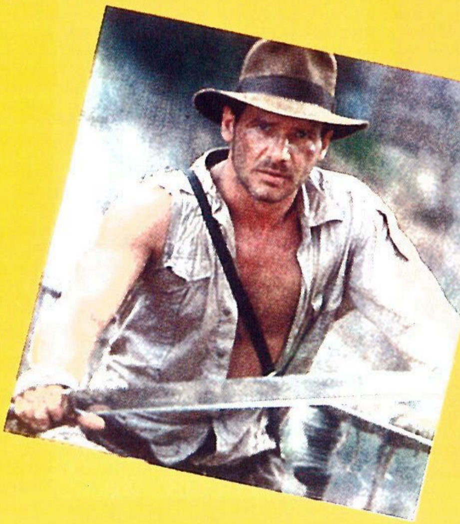
Oprac. na podst.: „US"

PIOTR DZIK





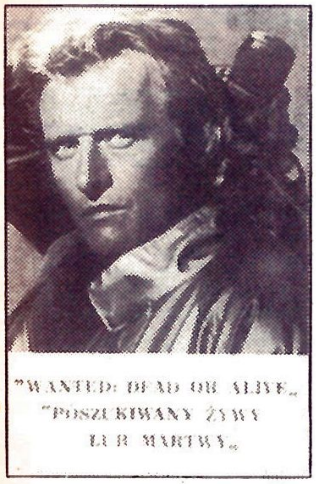




POSZUKIWANY ŻYWY LUB MARTWY

Nick Randall, były agent CIA znalazł sobie nowe samodzielne zajęcie. Jest teraz „łowcą głów" ścigającym przestępców dla nagrody.Nick nie lubi policji, policja nie lubi Nicka. Jedynym przyjacielem Randalla w kręgach stróżów prawa i porządku jest sierżant Danny Quince z policji w Los Angeles.

Tylko Danny odwiedza od czasu do czasu Nicka w jego „mieszkaniu" na szczycie wieżowca. Wielka pusta hala jest dla Randalla jednocześnie garażem, salą gimnastyczną, boiskiem do koszykówki, zbrojownią, archiwum komputerowym, strzelnicą, no i oczywiście, sypialnią.



"WANTED: DEAD OR ALIVE" "POSZUKIWANY ŻYWY LUB MARTWY"

Do Los Angeles w przebraniu żydowskiego rabina przyjeżdża poszukiwany od lat przez CIA arabski terrorysta Malak Al Rahim. Wita USA bardzo gorąco — bombą, którą podkłada w kinie „Fox", zabija 138 osób. Nieludzko okrutnego zabójcę może wytropić tylko równie twardy i bezwzględny, doskonale wyposażony myśliwy-detektyw. Do Nicka zgłasza się dawno nie widziany znajomy z CIA — czarnoskóry Philmore Walker. Randall nie wie, że CIA chce się nim posłużyć jako przynętą. Kiedyś w Bejrucie Nick wypełniając zadania CIA zabił czterech towarzyszy broni Malaka. Teraz Malak będzie chciał ich pomścić.

Wanted: Dead Or Alive
akcja/od 16 lat, USA, 1986, 104 min., reż. Gary Sherman, wyst. Rutger Hauer, Gene Simons, Robert Guillaume; dystr. EL-GAZ

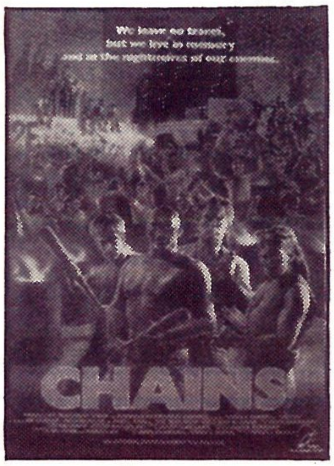
CHAINS

Czwórka młodych ludzi postanawia wybrać się do klubu bluesowego z zamiarem spędzenia ciekawego, wesołego wieczoru. Droga z przedmieść do centrum nie jest bezpieczna. Szczególnie wtedy, gdy zamiast trzymać się autostrady wybiera się skróty.

J.J. i jego towarzysze błądzą więc na z pozoru wymarłej ziemi niczyjej. Z przerażeniem uświadamiają sobie, że znaleźli się w okolicy całkowicie opanowanej przez młodzieżowe gangi. Policja boi się tu zapuszczać. W zwykłym, codziennym użyciu jest tu broń palna. W dodatku dzielnica akurat jest w stanie wojny. „Pułkownik", przywódca gangu „Chainsów" (Łańcuchowców) został właśnie skrytobójczo zamordowany. Jego byli podwładni uzbrojeni po zęby ścigają zabójcę.

Geeter ostatkiem sił dobiega do samochodu, w którym ukrywają się J.J., Paul, Tracy i Michele. Prosi o pomoc. Nie przyznaje się, że to on właśnie zabił Pułkownika.

Łańcuchowcy próbują teraz osaczyć całą piątkę. Schronienie przynosi opuszczona na noc przez robotników fabryka, ale gang wie już gdzie schowali się uciekinierzy.

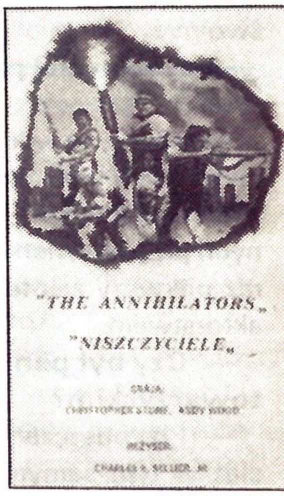


Chains
akcja/od 18 lat, USA, 1989, 93 min., reż. Roger J. Barski, wyst. Jim Jourdan, Michael Dixon, John L. Eves; dystr. EL-GAZ

NISZCZYCIELE

W ogniu walki w Wietnamie superoddział armii Stanów Zjednoczonych wykonuje niebezpieczną misję, którą kieruje oficer wywiadu zwany „Chuderlakiem". Akcja kończy się sukcesem, ale jeden z żołnierzy — Joe, zostaje ciężko postrzelony.

Mijają lata. Tym razem Chuderlak zwołuje swoich chłopców do całkiem innego, ale również bardzo niebezpiecznego zadania. Dzielnica South Point w Atlancie w stanie Georgia jest terroryzowana przez młodociane gangi wymuszające od porządnych obywateli haracz za pozwolenie prowadzenia działalności. Joe — kaleka, weteran specjalnego oddziału z Wietnamu, próbuje się przeciwstawić gangom i zostaje w brutalny sposób zamordowany.

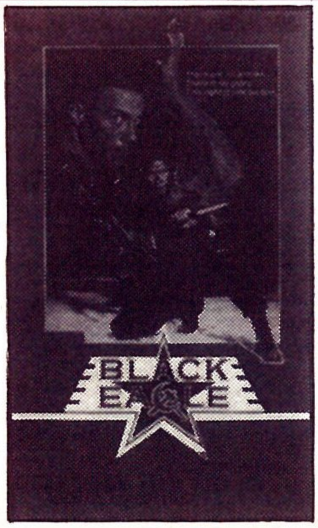


"THE ANNIHILATORS" "NISZCZYCIELE"

Ponieważ wszyscy boją się przestępców, nikt nie chce świadczyć przeciwko nim i policja jest bezsilna. Chuderlak, jego chłopcy — Niszczyciele i stworzona przez nich straż obywatelska wkraczają do akcji.

Film bardzo brutalny, pełen pojedynków na pięści, noże, nunchako, pistolety, karabiny maszynowe i nawet miotacze ognia.

The Annihilators
akcja/od 15 lat, USA, 1985, 87 min., reż. Charles E. Sellier Jr., wyst. Gerrit Graham, Lawrence Hilton-Jacobs, Paul Koslo, Andy Wood; dystr. EL-GAZ



CZARNY ORZEŁ

Po ataku na Libię, u wybrzeży Malty tonie amerykański samolot wyposażony w najnowszy system laserowego naprowadzania rakiet na cel. Amerykanie chcą odzyskać ten system, a Rosjanie zdobyć. Rozpoczyna się bezpardonowa walka CIA z KGB. Amerykanie się śpieszą, ich ludzie udając oceanografów penetrują wody naokoło Malty, ale na początku z miernym skutkiem.

KGB zabija człowieka Amerykanów posługując się swoim asem atutowym — superagentem Andriejem. W tej roli nowa gwiazda filmów akcji — Jean-Claude Van Damme. CIA postanawia również posłużyć się swoim superagentem Kenem Tani o pseudonimie „Czarny Orzeł", który działał dotąd w Afganistanie. Dochodzi do bezpośredniego starcia dwóch superagentów.

Pojedynki karate, porwania, wymyślne sposoby zabijania powodują, że akcję filmu śledzi się do ostatniej sekundy z zapartym tchem. A panie mają jeszcze tę przyjemność, że mogą podziwiać sprawność, urodę i zręczność jednego z następców Arnolda Schwarzeneggera — J.C. Van Damme'a.

Black Eagle
akcja/od 15 lat, USA, 1987, 89 min., reż. Eric Karson,wyst: Sho Kosugi, Jean-Claude Van Damme, Doran Clark, Vladimir Skomarowski; dystr. EL-GAZ

STREFA ORIONA



Lars, Sverre i Tom, trzej norwescy marynarze-kombinatorzy, na swoim małym motorowcu „Sandy Hook" zarabiają wożąc turystów na wycieczki po morzu, transportując ładunki do stacji polarnych, handlując złotem, nie gardząc drobnym przemytem. Trójkąt wód pomiędzy Ameryką, Spitzbergenem i Rosją nie ma dla nich tajemnic — przynajmniej tak im się wydaje. Spółka naftowa wynajmuje „Sandy Hook" do przewiezienia ogromnego buldożera. Dano im do zrozumienia, że mają „zgubić" ładunek po drodze (buldożer jest wysoko ubezpieczony), obrotni przyjaciele chcą go korzystnie sprzedać na Grenlandii. Po załadowaniu maszyny, biorą kurs na Wyspę Niedźwiedzią. Wykorzystując ostrzeżenie o zbliżającym się sztormie, meldują przez radio, że musząl pozbyć się buldożera na pełnym morzu gdyż ten stał się zagrożeniem dla statku. Wkrótce jednak niebezpieczeństwo staje się całkiem realne — awaria, przeciek i wysoka fala zmuszają „Sandy Hook" do schronienia się między skałami małej wysepki nie oznaczonej na mapie. Wychodzą na ląd. Odkryty przypadkowo gruby izolowany kabel prowadzący do potężnej stacji radiolokacyjnej uświadamia im, że to nie białe niedźwiedzie są największymi drapieżnikami w okolicy...

Trzymająca w napięciu, ale bardzo gorzka w wymowie opowieść o walce pojedynczych ludzi o prawo do prawdy w konfrontacji z bezlitosną machiną wielkiej polityki.

Orions Belt — akcja/od 16 lat, Norwegia—USA, 1985, 82 min., reż. Ola Solum (wersja norweska), Tristan de Vere Cole, wyst. Helge Jordal, Sverre Anker Ousdal, Hans Ola Soørlie, Kjersti Holmen; dystr. EL-GAZ

ANIOŁ

Molly ma 15 lat i w dzień jest wzorową uczennicą drogiej prywatnej szkoły. Uchyla się wprawdzie od zajęć nadobowiązkowych, ale ponieważ twierdzi, że musi się opiekować kaleką matką, nikt nie ma do niej pretensji. Nadchodzi noc. Molly zmienia się teraz w Angel — prostytutkę snującą się po Bulwarze Zachodzącego Słońca w Hollywood. Jej miejscem pracy jest pokój w pobliskim motelu, a najbliżsi przyjaciele to transwestyta, uliczny kuglarz i emerytowany aktor niemych westernów. W ich życie wkracza kolejna osoba — maniakalny zabójca prostytutek. Giną dziewczyny pracujące razem z Aniołkiem, na bulwarze narasta atmosfera grozy, a prowadzący śledztwo porucznik Andrews jest bezradny. W życiu Molly pojawia się jeszcze jedno zagrożenie oprócz mordercy: w jej szkole dowiadują się co robi by żyć.



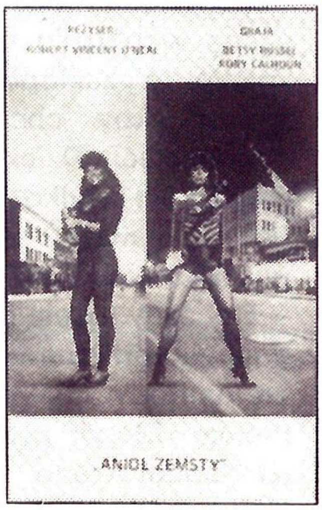
Film szokujący dosłownością niektórych scen i niesamowitą grą Johna Diehla w roli maniaka-nekrofila.

Ciąg dalszy: „Anioł zemsty".

Angel
akcja-obyczaje/od 18 lat, USA, 1983, 94 min., reż. Robert Vincent O'Neill, wyst. Donna Wilkes, Cliff Gorman, Susan Tyrell, John Diehl, Dick Shawn, Rory Calhoun; dystr. EL-GAZ

ANIOŁ ZEMSTY

Ciąg dalszy przygód Molly, znanej z filmu „Anioł". Dzięki porucznikowi policji Andrewsowi Molly zerwała ze swym dawnym życiem i została wzorową studentką prawa. W tym samym czasie Andrews prowadzi śledztwo w sprawie gangu, który nielegalnymi metodami wykupuje Hollywood Boulevard. Gdy jest już blisko rozwiązania zagadki gangsterzy organizują na niego zamach. Andrews wraz ze swą partnerką giną w Chinatown.



Wstrząśnięta śmiercią człowieka, który wyciągnął ją z rynsztoka, Molly postanawia zemścić się na bandytach. Aby tego dokonać staje się na powrót Aniołkiem i wraca na ulicę. W dziele zemsty pomagają mścicielce jej dawni przyjaciele. Akcję rozpoczynają od odnalezienia świadka zabójstwa porucznika Andrewsa.

Druga część przygód Aniołka zrealizowana została z pewną dozą czarnego humoru i ma bardzo niesamowite zakończenie.

Ciąg dalszy: „Anioł 3".

Avenging Angel
akcja-obyczaje/od 15 lat, USA, 1984, 93 min., reż. Robert Vincent O'Neill, wyst: Betty Russel, Rory Calhoun, Robert Lyons, Steven Porter; dystr. EL-GAZ

ANIOŁ 3

Trzecia część przygód Molly — Aniołka, tym razem na ulicach Nowego Jorku i Los Angeles.

Policja przeprowadza obławę na nielegalny dom gry. Molly, która współpracuje z poczytnym tygodnikiem jako fotoreporterka, asystuje policji robiąc zdjęcia. Jej następnym zadaniem jest sfotografowanie wernisażu w ekskluzywnej galerii sztuki. Na zrobionym tam przypadkowo zdjęciu poznaje swoją matkę, która porzuciła ją przed 14 laty. Molly zdobywa adres matki, odwiedza ją i dowiaduje się, że ma młodszą siostrę. Matka twierdzi, że siostrze grozi wielkie niebezpieczeństwo. Gdy Molly chce ponownie odwiedzić matkę aby poznać szczegóły, ta ginie w zamachu bombowym.



Pościgi, intryga kryminalna, strzelanina, handel żywym towarem i dużo scen erotycznych to atrakcje filmu, który kończy trzyczęściową sagę o Aniołku — byłej prostytutce, która po zerwaniu z ulicą nie przestała się martwić o tych, którzy na niej pozostali.

Angel III — The Final Chapter
akcja-obyczaje/od 15 lat, USA, 1988, 99 min., reż. Tom de Simone, wyst. Mitzi Kapture, Maud Adams, Mark Blankfield, Kin Shriver; dystr. EL-GAZ

Ręce zbyt duże, nogi nieco za grube, twarz więcej niż pociągła z dominującym na niej nosem. Być może jednak właśnie dlatego, że w niczym nie przypomina greckiej bogini, Meryl Streep jest tak fascynująca.

KOBIETA KTÓRA POŁKNĘŁA ŚWIECĄCĄ ŻARÓWKĘ

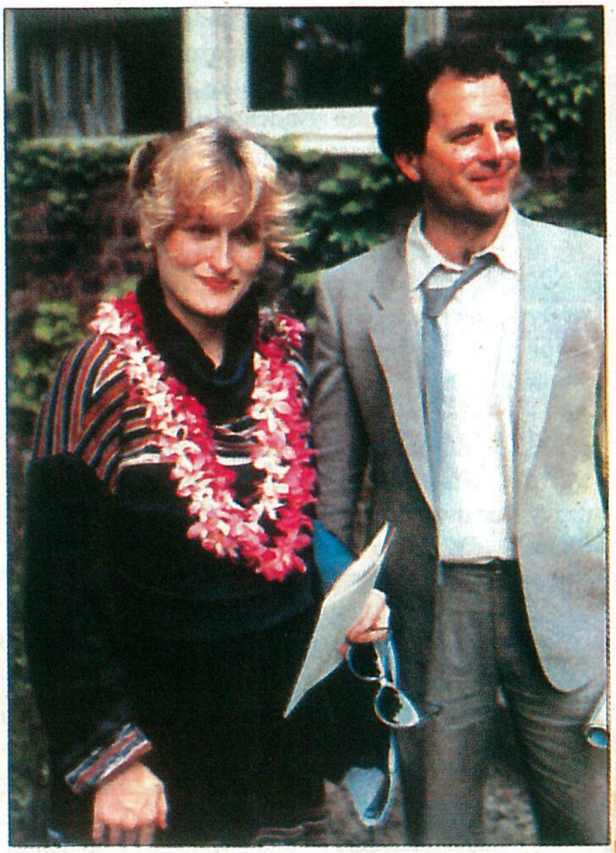
Meryl Streep to aktorski pseudonim. Wybrał go Raymond Chandler. Nazwisko brzmi ciepło, ciekawie, nawet nieco figlarnie. Jak „perskie oko" puszczone przez autora kryminałów, które wiele obiecuje czytelnikom. Streep jest nazwiskiem holenderskim, dość popularnym w tym kraju, zaś Meryl to skrót od prawdziwych imion aktorki — Mary Luisy.

Kobieta nazywająca się Meryl Streep sprawia wrażenie idealnej d a m y, jak na przykład w filmach „Plenty" lub „Pożegnanie z Afryką", choć gdy się jej dokładniej przyjrzeć można dostrzec wiele szczegółów nie pasujących do tego obrazu. Ręce zbyt duże, nogi nieco za grube, twarz więcej niż pociągła, z dominującym na niej nosem. Być może jednak właśnie dlatego, że w niczym nie przypomina greckiej bogini, Meryl Streep jest tak fascynująca.

Raz romantyczna piękność, z twarzą Magdaleny obramowaną grzywą rudych loków, jak w filmie „Kochanica Francuza", innym razem jasnowłosa o słowiańskiej urodzie Polka w „Wyborze Zofii", Meryl Streep potrafi przekonująco wykreować każdą postać.

W swoje role angażuje się emocjonalnie bez reszty. Czyżby potrzeba tak silnego utożsamienia się z fikcyjnymi postaciami była spowodowana zbyt słabą personifikacją własnej osobowości aktorki, chęcią znalezienia substytutu dla własnego j a?

Do Hollywood przyjechała po odbiór swojego drugiego Oscara za rolę w filmie „Wybór Zofii". Pewne było, że go otrzyma. Postać Amerykanki mówiącej perfekt po niemiecku z polskim akcentem wzbudziła jednomyślne uznanie i zachwyt. Jednak na scenę wchodziła nieśmiało, z zakłopotaniem, jakby chciała powiedzieć: „Dziękuję bardzo, ale ja tylko wypełniam swoje obowiązki zawodowe."



Gwiazdy różnie reagują na przyznawane im nagrody i wyróżnienia. Meryl płacze jak obdarowane cukierkiem biedne dziecko. Czy to również jest gra?

Są tacy, którzy twierdzą, że Meryl Streep jest w rzeczywistości zimną, wyrachowaną karierowiczką. Inni uważają, że aktorka zawsze dokładnie wie czego chce i postępuje bardzo konsekwentnie w dążeniu do wybranego celu.

Reżyser Alan Pakula mówi: *„Właściwie to chciałem rolę Zofii powierzyć zupełnie komu innemu, ale Meryl, gdy zapoznała się ze scenariuszem, uparła się, że tylko ona i nikt inny może zagrać tę rolę. Zgodziłem się, częściowo dla świętego spokoju, a teraz dziękuję za to Bogu".*

Dustin Hoffman tak opowiada o współpracy z Meryl na planie filmu „Sprawa Kramerów": *„Walczyliśmy emocjonalnie ze sobą podczas kręcenia całego filmu — przed i po każdej scenie, ale po wal-*

ce padaliśmy sobie w objęcia, szczęśliwi ze wspólnego zwycięstwa".

Jack Nicholson kwituje swojego przedmówcę: *„Jak można walczyć z kimś, kto wygląda jakby przed chwilą połknął świecącą żarówkę!?"*

Meryl Streep pracuje bo kocha pracę, przyznaje jednak, że równie ważne są dla niej pieniądze. Dzięki nim można zapewnić dostatni byt swojej licznej rodzinie, opłacić dobrą opiekunkę dla dzieci, kupić im ubrania, zabawki. Pieniądze jednak nie zwalniają jej od odpowiedzialności za czwórkę pociech. Mężem Meryl jest obecnie artysta malarz Donald Gummers. Stanowią szczęśliwą i bardzo kochającą się rodzinę.

Podczas wielu miesięcy obcowania z wspaniałą afrykańską przyrodą w czasie realizacji filmu „Pożegnanie z Afryką", aktorka zatęskniła do życia bliżej natury również na co dzień w Stanach. Za 1,8 miliona dolarów sprzedała mieszkanie w Nowym Jorku i kupiła piękny ale stary i wymagający generalnego remontu wiejski dom w Connecticut. Początkowo czar sielskiego życia zakłócał deszcz, który wewnątrz domu był równie dokuczliwy jak na zewnątrz. Obecnie, po gruntownym odnowieniu budynku, uporządkowaniu otoczenia: parku, łąki i małego jeziorka — stanowi on bezpieczny azyl dla Meryl i jej rodziny.

Każdą wolną od pracy zawodowej chwilę Meryl spędza w gronie swoich najbliższych. Kocha męża, dzieci, lubi gotować, sprzątać, prać i baraszkować na swoim ranczo.

Jest bardzo szczęśliwa. Twierdzi, że los zawsze jej sprzyjał w życiu. I że szczęśliwy traf sprawił, iż poznała swojego obecnego męża. Po śmierci uwielbianego aktora, Johna Gazale, z którym żyła przez kilka lat (zmarł tragicznie po ciężkiej chorobie — gruźlicy kości) wynajęła pod nieobecność gospodarza mieszkanie-atelier należące do nieznanego wówczas artysty malarza. Pogrążona w głębokiej żałobie Meryl znalazła spokój w otoczeniu pięknych przedmiotów i obrazów. Zanim po raz pierwszy zobaczyła ich autora zakochała się w jego obrazach. Po sześciu miesiącach od śmierci Johna została żoną Gummersa. Było to w roku 1978.

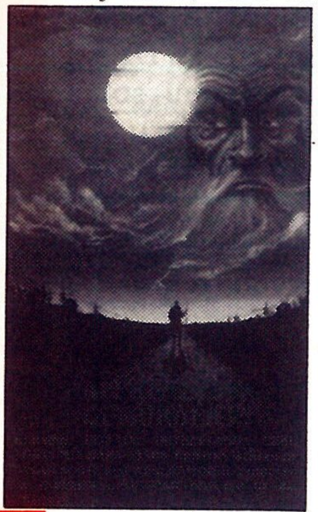
Meryl Streep jest aktorką obdarzoną ogromnym scenicznym temperamentem. Każda rola jest dla niej głębokim osobistym przeżyciem. Jeżeli kocha — kocha naprawdę. Dlatego może o sobie powiedzieć, że kochała się w wielu bardzo przystojnych i interesujących mężczyznach. Dzięki temu właśnie tak ceni sobie spokojne życie rodzinne u boku jedynego mężczyzny. Na ekranie przeżyła tak wiele, że nie musi już w życiu szukać dodatkowych podniet i atrakcji.

oprac.
URSZULA ZYSKA



UCZEŃ MORDERCY

Plotka głosi, że młodszy brat wioskowego dziwaka Larsa Hoeglina popełnił samobójstwo, co stało się przyczyną nieszkodliwego (podobno!) szaleństwa tego ostatniego. Lars budzi niepokój okolicznych mieszkańców, również 16-latka Billy'ego. Ojciec chłopca, Tom Kelly, tępy osiłek, jak zwykle wraca pijany do domu. Kiedy Billy staje w obronie bitej matki, Tom rozbija mu pięścią twarz. Billy pracuje w garbarni, tu poznaje Alice. Dziewczyna dorabia sobie w fabryce, chce bowiem za zaoszczędzone pieniądze wyjechać do Filadelfii i zostać maszynistką. Imponuje tym Billy'emu, który nie umie nawet pisać. Kiedy oboje wychodzą po pracy, na drodze staje im ogromny wilczur toczący pianę z pyska. Wśród ogólnego przerażenia jeden z mężczyzn wyciąga broń aby zabić wściekłą bestię. Przeszkadza mu w tym dr Reeves, ogólnie poważany znachor, uchodzący w okolicy za czarownika. Ku zdziwieniu wszystkich pies posłusznie poddaje się rozkazom Reevesa. Alice proponuje Billy'emu, by czarownik (który mieszka w pesjonacie ciotki dziewczyny) zajął się jego rozbitą twarzą, ale Billy wolałby zastosować czarodziejską kurację na swym ojcu-pijaku. Czarownik leczy ranę chłopaka brzozowymi witkami, a ten zwierza mu się ze swych zgryzot i z tego, że (być może pod wpływem Alice) chciałby się uczyć. Billy ma rzadko spotykany talent do rysunków. Reeves obiecuje mu pomoc w wyleczeniu ojca z alkoholizmu za wykonanie kilku heksagramów...



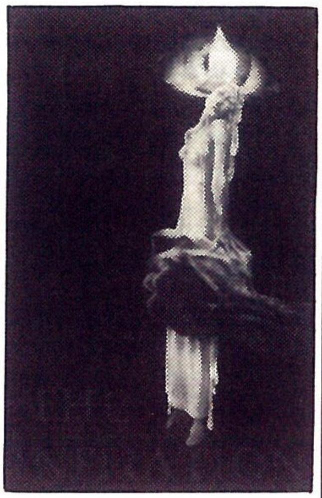
Apprentice to Murder
horror/od 16 lat, USA, 1987, 89 min., reż. R. L. Thomas, wyst. Donald Sutherland, Chad Lowe, Mia Sara; dystr. EL-GAZ

WTAJEMNICZENIE

Dziewięcioletnią Kelly budzą w nocy odgłosy z sypialni rodziców. Widzi scenę miłosną i nagle z niezrozumiałych przyczyn rzuca się na swego ojca z nożem.

Kelly budzi się z krzykiem. Koszmary dzieciństwa zatruwają jej życie jako studentki. Właśnie została zaprzysiężonym członkiem studenckiego bractwa, które, pod koniec nauki, wyznacza swoim członkom jakieś nieprawdopodobne zadanie do wykonania. Kelly wraz z koleżankami ma ukraść mundur strażnika z domu towarowego. Zadanie jest tym trudniejsze, że ów supermarket jest własnością jej ojca.

Tymczasem z domu dla psychicznie chorych ucieka grupa pacjentów, a wśród nich jest ogrodnik, który obsesyjnie pragnie odszukać Kelly. Od tej chwili akcja filmu nabiera niesamowitego tempa, wątki zazębiają się, a to co do połowy wydawało się jasne, nagle zmienia się o 180 stopni. Zaczyna się makabryczne przedstawienie.



Jeden z lepszych dreszczowców ostatnich lat. Tylko dla dorosłych.

The Initiation
horror/od 18 lat, USA, 97 min., reż. Larry Steward, wyst. James Read, Vera Miles, Chu Gulager, Daphne Zuniga; dystr. EL-GAZ

WAMP

Klasztor, mroczna atmosfera, za chwilę powieszeni zostaną dwaj złoczyńcy. Nagle ktoś parska śmiechem, kaptury odchylają się — jesteśmy świadkami studenckiej zgrywy.

Jej dwaj bohaterowie znudzeni tą zabawą proponują towarzystwu coś mocniejszego — popijawę ze striptiserką. Problem w tym skąd ją wziąć, gdy ma się w kieszeni tylko 168 dolarów.

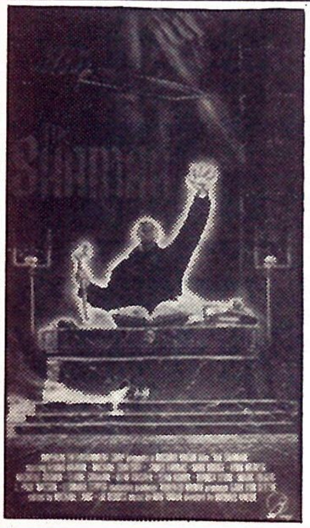


Po długich poszukiwaniach z wieloma perypetiami trafiają w końcu do klubu „After Dark". Tam szczególnie podnieca ich występ czarnoskórej piękności — w tej roli sławna Grace Jones.

Jeden z naszych bohaterów postanawia odwiedzić ją w garderobie. Od tego momentu zaczynają dziać się rzeczy straszne, jak z koszmarnego snu. Klub „After Dark" opanowały siły Zła spod znaku Drakuli.

Przestraszyć się można, ale nie za bardzo, toteż słusznie film ten uważany jest przez twórców za komedię-horror. Ma bardzo dobrą muzykę i kilka ekscytujących scen striptisowych.

Vamp
horror-komedia/od 15 lat, USA, 1986, 94 min., reż. Richard Wenk, wyst. Sandy Baron, Chris Makepeace, Grace Jones; dystr. EL-GAZ



CZAROWNIK

Dwóch głodnych włóczęgów, odganiając od ogniska w lesie dziwną, okutaną w czarny płaszcz postać, nie spodziewa się, że wkrótce stracą życie.

Spokojna dzielnica willowa pod miastem. Zamieszkują w niej trzy pary przyjaciół. Nie zauważają, że wokoło zaczyna dziać się coś dziwnego. Psy i koty nie mogą usiedzieć na miejscu i wieczorami opuszczają domy. Dzieci i dorośli cierpią na bezsenność, a niektórzy zaczynają chodzić na nocne spacery. Na dodatek z pobliskiego lasu dochodzą tajemnicze głosy.

Pewnego popołudnia jeden z bohaterów filmu — Jack — odmawia pójścia do kina tłumacząc się pilną pracą. Gdy zostaje sam odwiedza go ów tajemniczy nieznajomy, którego poznaliśmy w pierwszych sekwencjach filmu. Jest czarownikiem, widzi w Jacku swego następcę, chce mu dać władzę nad ludźmi i nadprzyrodzoną moc. Od tej chwili strach, porwania, tortury i morderstwa stają się narzędziami walki czarownika i będących pod jego hipnotycznym wpływem uczniów.

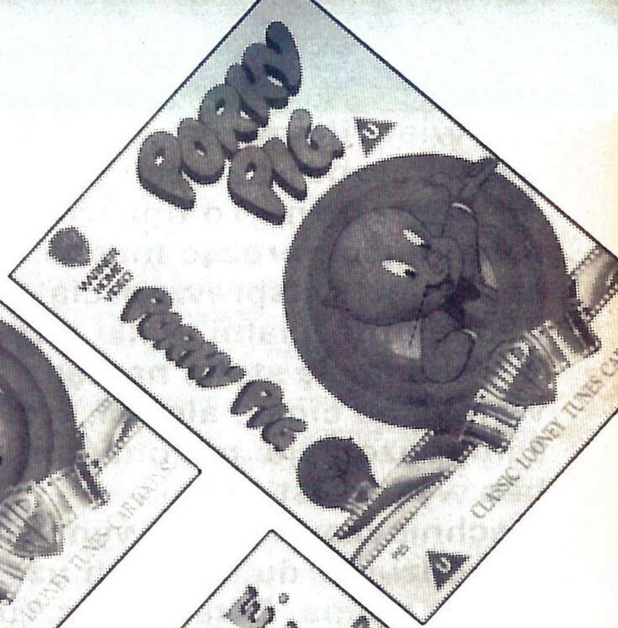
Odwieczna walka Dobra ze Złem, sił nadprzyrodzonych z ziemskimi.

The Shaman
horror/od 18 lat, USA, 1987, 93 min., reż. Michael Yakub, wyst. Elvind Harum, Michael Conforti, James Farkas, Mike Hodge, Lynn Weaver; dystr. EL-GAZ



















Te i inne filmy produkcji Warner Bros, RCA Columbia, CIC, Thames oraz Sunbow (na kasetach ITI Home Video) można nabyć w filiach ITI na terenie całego kraju:

● WARSZAWA, Hotel „Grand", ul. Krucza 28, tel. 29-40-51 wewn. 377, 398 ● WARSZAWA, Al. Rewolucji Październikowej 103, tel. 36-48-47 ● POZNAŃ, ul. Szkolna 1, tel. 53-17-92 ● SZCZECIN, Al. Piastów 28a, tel. 53-37-41 ● KRAKÓW, ul. Marchlewskiego 41, tel. 11-73-09 ● WROCŁAW, ul. Grabiszyńska 48, tel. 44-89-66 ● RZESZÓW, ul. Turkiewicza 19, tel. 362-94 ● ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza 59, tel. 74-09-35 ● GDAŃSK, ul. Wartka 5, tel. 31-25-71 ● CZĘSTOCHOWA, ul. Kościuszki 23, pawilon 5 ● ZAKOPANE, ul. Gimnazjalna 1, tel. 66-470 ● OLSZTYN, ul. Mazurska 6B, tel. 27-39-00 ● NOWY SĄCZ, ul. Lwowska 53A, tel. 22-247 ● JELENIA GÓRA, ul. Wolności 77 ● KIELCE, ul. Parkowa 6 ● STALOWA WOLA, ul. K.E.N. 4

ITI HOME VIDEO ZAPRASZA!

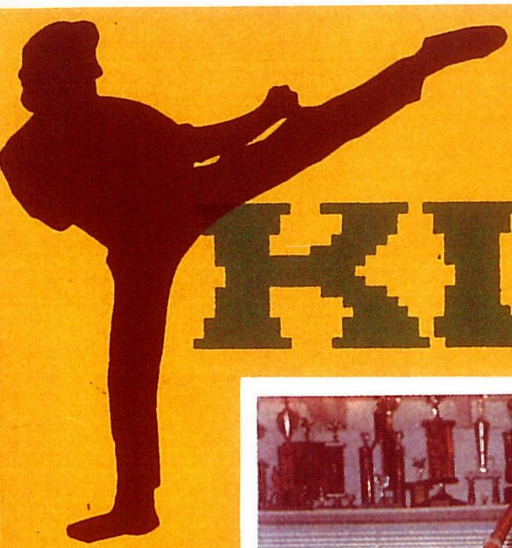
iti

Świat filmowych wojowników karate od lat, niezmiennie opanowali mężczyźni. To oni królują na ekranach prężąc muskulaturę, popisując się sprawnością i umiejętnościami walki wręcz. Zmieniają się style, narzędzia, wymyślne ciosy, ale cel, wciąż ten sam, pozostaje: pokonać przeciwnika bez wykorzystywania stechnicyzowanych, wymyślnych narzędzi mordu, których użyć może nawet małpa. Ekranowa sztuka zabijania, romantyka i maestria walki jest w modzie.

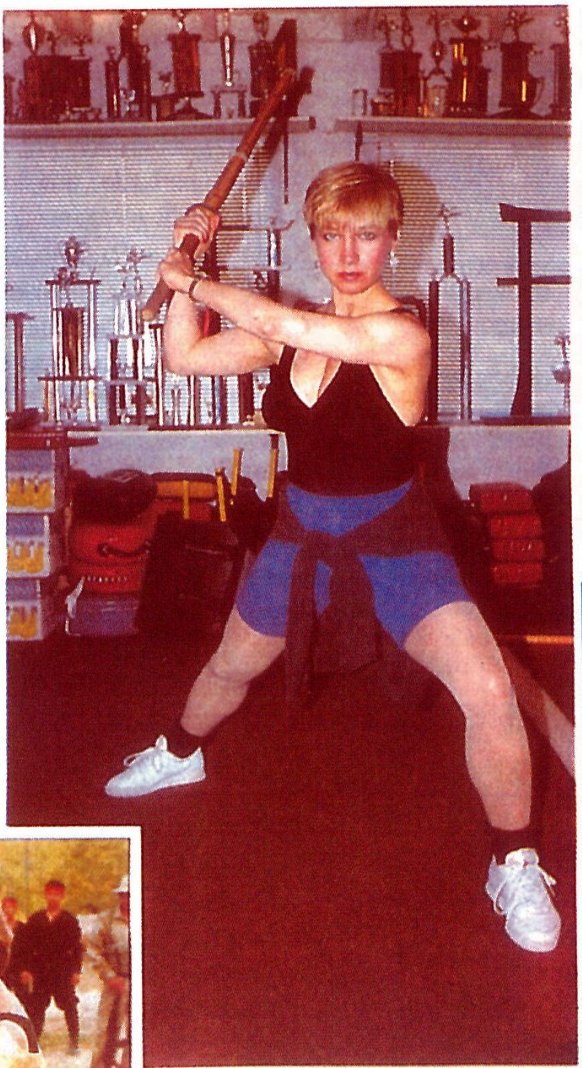
Erę filmów karate rozpoczęli Azjaci. Tam sztuka walki jest wręcz narodowym kultem, nie mającym nic wspólnego z modą. Karate, kung-fu czy judo to po prostu styl życia. Pewien rodzaj niecodziennej dla Europejczyków gimnastyki. Gimnastyki, która pozwala utrzymywać w sprawności nie tylko ciało ale i ducha.

Olbrzymia fala zainteresowania tego typu nieporadnymi przecież w większości filmikami karate rodem z Hongkongu czy Chin zwróciła uwagę filmowego mocarza — Ameryki, na nowy temat ekranowy. Amerykanie wiedzieli jak wykorzystać motywy kung-fu połączywszy je z rzetelnym scenariuszem filmu sensacyjnego. I tak filmy, których głównym tematem były sporty walki, znalazły drugą ojczyznę w USA.

Gdy 20 lipca 1973 roku rozstał się z życiem Bruce Lee, razem z nim skończyła się era filmów karate, które w większości były jeszcze wiernymi replikami obrazów chińskich, przeniesionymi zwykle w realia Ameryki. Tego typu filmy znudziły się już współczesnemu widzowi. Ale karate jako temat ekranowy nie umarło. Lee



TYGRYSY KUNG-FU



pozostawił swoich lepszych lub gorszych następców wywodzących się z wytwórni braci Shaw w Hongkongu czy Golden Harvest Group.

Do Stanów Zjednoczonych, znęceni chęcią robienia karier filmowych, zjeżdżali się młodzi sportowcy z Europy i Azji, specjaliści w różnych odmianach sportów walki. Przez jakiś czas niekwestionowanym królem karate, następcą Bruce'a Lee ochrzczono Chucka Norrisa, ośmiokrotnego mistrza świata, który walczyć bez użycia broni nauczył się w czasie służby wojskowej w Korei. To właśnie Norris sprawił, że filmy karate przestały być jedynie popisami akrobatycznymi praktycznie bez fabuły, zamieniając się w pełne napięcia, widowiskowe filmy akcji.

Kolejnym odświeżającym podmuchem ekranowego karate była era filmów o wojownikach ninja. W wersjach azjatyckich tego tradycyjnego tematu chodziło zwykle o trwającą od wieków walkę z niesprecyzowanym złem prowadzoną przez klan doskonale wyszkolo-

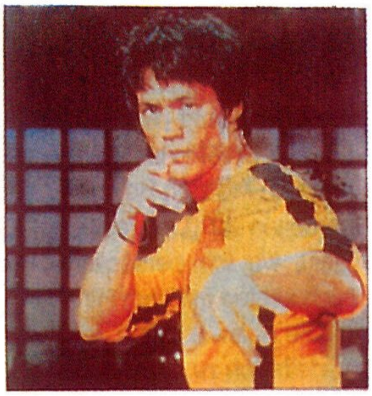
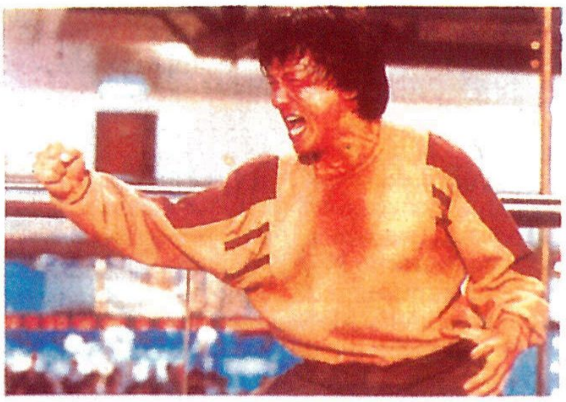
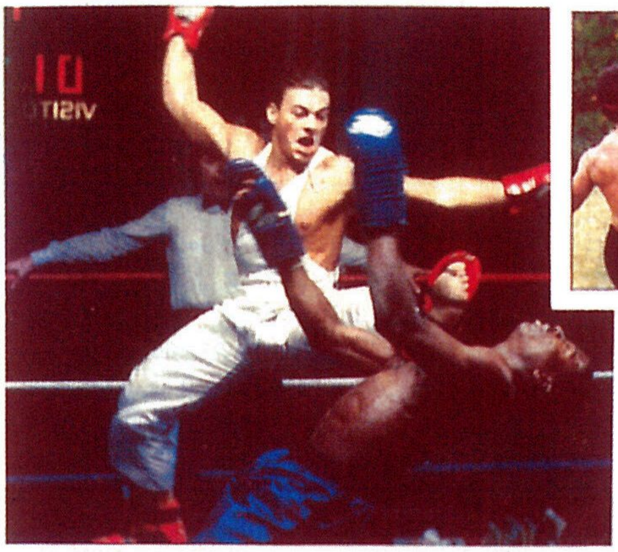
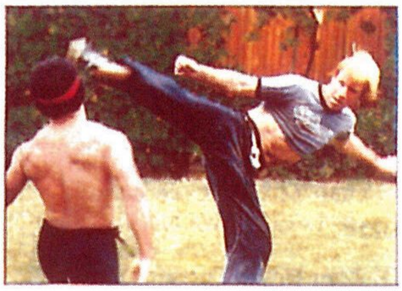
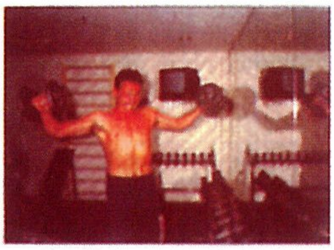
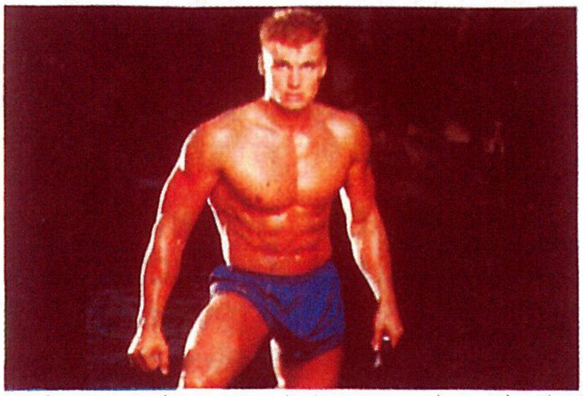
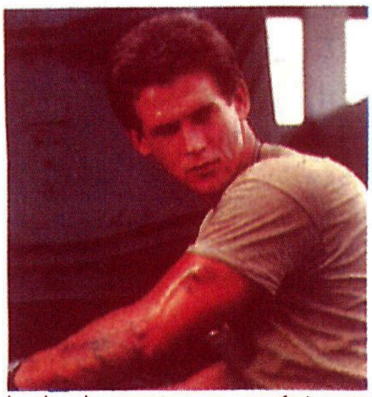
DELIKATNE, KOBIECE

Cyntia Rothrock jest kobietą ładną, inteligentną i piekielnie niebezpieczną. Ta blondynka o delikatnej twarzy i słodkich oczach jest pięciokrotną mistrzynią świata we wschodnich walkach wręcz. Jest znakomitością w pojedynkach na miecze samurajskie i 17 innych równie śmiertelnych przyrządów. Miłośnicy filmów karate na świecie mieli okazję zobaczyć ją w jej najnowszym filmie „China O'Brian". Na przełomie roku ukaże się jej następny obraz „Martial Law". Cynthia ma już dość kina klasy „B", Dziewczyna podpisała kontrakt z wytwórnią White Lion Pictures, co podobno ma jej zagwarantować bardziej ambitne role i wyższe honoraria.

— *Jak to się stało, że zaczęłaś uprawiać sporty walki?*

— Zainteresowali mnie tą dyscypliną rodzice mojej koleżanki, którzy od lat trenowali karate. Byłam małą dziewczynką,



nych, zamaskowanych i poruszających się jak duchy rycerzy. Na ekranie ukazywano przede wszystkim artyzm rzemiosła walki, taneczność ruchów i zręczność wojowników.

W zamerykanizowanej wersji filmów o ninja głównym motywem był samotny, twardy wojownik walczący ze zgrają azjatyckich przestępców. W serii „American Ninja" zaczynał swoją karierę doskonały technik karate, Japończyk Sho Kosugi. O sukcesie tego typu filmów zadecydował jednak w 1985 roku Michael Dudikoff, który dla światowej publiczności okazał się znacznie bardziej amerykański. Dudikoff zawdzięcza swoje umiejętności przede wszystkim znakomitemu wyszkoleniu ogólnosportowemu. Może dzięki temu zyskał sobie przezwisko „Iron Man" (Żelazny człowiek).

Producenci filmowi z USA zrozumieli, że filmy karate potrzebują białych, europejskich twarzy. Z wyborem i kreowaniem nowych gwiazd nie było problemów. Na firmamencie filmowym zabłyśli i szybko zdobyli popularność: Belg Jean-Claude Van Damme („Czarny orzeł", „Krwawy sport", „Karate Tiger",, „Cyborg", „Karate Tiger 3") i Szwed Dolph Lundgren („Zabójczy widok", „Rocky IV", „Masters of the Universe", „The Punisher", „Dark Angel"). Obu razem miłośnicy ich aktorstwa będą mogli zobaczyć niebawem na ekranie w filmie „The Universal Soldiers", kręconym we wschodniej Azji.

Ostatnio coraz głośniej słychać o nowej gwieździe (a raczej gwiazdce) filmów karate — Francuzie Olivierze Grunerze. Syn paryskiego chirurga rozpoczął treningi z obawy przed ulicznymi chuliganami. Dzisiaj nie boi się konfrontacji z nikim. Ten były marynarz przypadkiem dostał się do filmu. Został zauważony, gdy pracował jako „bramkarz" w czasie festiwalu filmowego w Cannes. Dzisiaj mieszka już w Los Angeles, a jego najnowszy film „Angel Town" stał się niebywale popularny. Walczy tam z całym gangiem ulicznych przestępców z L. A. Obawy, z których wyrosła jego perfekcyjna znajomość różnych stylów walki wręcz przeobraziły się w wymarzoną ekranową przygodę. Gruner także uważa, że o jego sukcesie zadecydował sport. Zmienił go i nauczył wewnętrznej dyscypliny, która jest niezbędna w osiągnięciu jakiegokolwiek celu w życiu.

(as)

PIĄSTKI CYNTHII

kochałam sport i marzyłam o „czarnym pasie". Gdy zaczęłam treningi wokół mnie byli sami chłopcy krzyczący wniebogłosy i wzajemnie rozbijający sobie nosy. Potrzebowałam czterech miesięcy żeby nauczyć się krzyczeć jak oni. Ćwiczyłam z całym zapamiętaniem, chciałam być dobra, coraz lepsza. Na pierwszych mistrzostwach świata pobiłam dziewczyny z czarnymi pasami na biodrach, choć sama miałam dopiero pomarańczowy. Dzisiaj mam 5 czarnych.

— *Jak to się stało, że zainteresował się tobą film?*

— Zobaczono mnie na okładce jednego z czasopism ilustrowanych. Firma z Hongkongu zaproponowała mi współpracę. Chcieli zobaczyć jaka jestem i co umiem. Okazałam się tak dobra, że zaproponowano mi rolę, którą we wcześniejszych założeniach miał objąć mężczyzna.

— *Czy wszytkie sceny walk wykonujesz sama na planie?*

— Tak, nawet takie, po obejrzeniu których ludzie łapią się za głowy.

— *Opowiedz o którejś z takich scen!*

— Musiałam skoczyć kiedyś z dziesięciu metrów na płonący stos. W Hongkongu nie skacze się na komfortowo miękkie worki, tylko na materace lub sterty papierowych kartonów. W chwili lądowania kolanem rozbiłam sobie nos. Myślałam, że jest złamany. Reżyser powiedział: „Dobra jest. Tyle że scenę musimy powtórzyć, z kamerą było coś nie w porządku".

— *Czy musiałaś kiedyś bronić się przed zaczepkami mężczyzn?*

— Nie. Ale pewnie bardzo byłabym dokuczliwa dla tego, który by mnie zaczepiał.

— *Kto jest twoim idolem?*

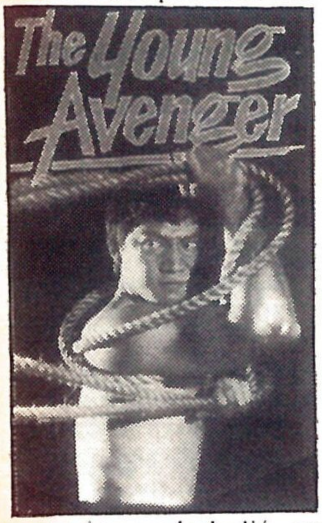
— Przykładem dla mnie jest Arnold Schwarzenegger. On też rozpoczynał od sportu.

Oprac. na podst. „Video Plus" **(uz)**

MŁODY MŚCICIEL

Fu Yau pracuje w małym wiejskim zakładzie pogrzebowym. Jest pełnym humoru młodym człowiekiem, choć nie zawsze postępującym uczciwie. Trwoni wiele pieniędzy w grach hazardowych, w których zwykle nie ma szczęścia. Kiedy los się do niego uśmiecha, zostaje napadnięty. Chuligani zabierają mu całą wygraną. Znowu musi zaczynać od zera. Umarli są cierpliwi. Pieniądze na hazard Fu zdobywa okradając nieboszczyków.

Lecz pewnej mglistej, ciemnej nocy zjawia się u Fu Yaua zjawa, która opowiada mu swoją przedziwną historię. Historię zdrady i morderstwa. Zadaniem Fu Yaua jest odnaleźć zdrajców i zemścić się na nich. Duch obiecuje mu w zamian wysoką nagrodę. Fu Yau jest zbyt niedoświadczonym wojownikiem kung-fu by móc mierzyć się z najlepszymi. Musi więc podszkolić swe umiejętności walki. Uczestniczy w tym duch, który przez szereg najprzeróżniejszych ćwiczeń pomaga młodzieńcowi stać się ekspertem w sztukach walki.



Czy nocny gość jest naprawdę duchem? Czy Fu Yau pokona mistrzów? Czy wytrwa w obietnicy danej zjawie?

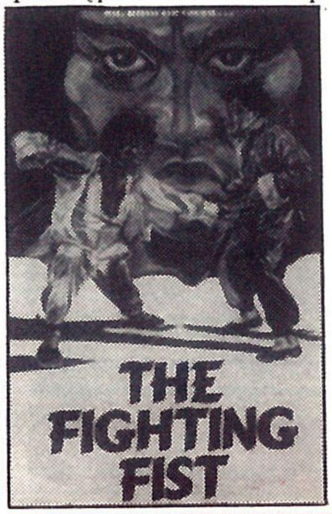
Film pełen humoru i szybkiej akcji. Wiele zabawnych sytuacji w zakładzie pogrzebowym.

The Young Avenger
karate/od 15 lat, Hongkong, reż. Tong Wai Shing, wyst. Wong Yue, Tsui Siu Keung, Wong Hen Sou; dystr. EL-GAZ

WALCZĄCA PIĘŚĆ

Chang jest prawdziwym mistrzem kung-fu, jednak zaczyna przeceniać swoje umiejętności. Uznał, że jest już najlepszy, za nic ma wszystko i wszystkich. Ideały szkoły walki przestały się dla niego liczyć. Swe umiejętności zaczął sprzedawać za pieniądze miejscowym bogaczom. Nie zamierza służyć jednemu panu, uznał, że może oszukiwać wszystkich. Ale nosi dzban wodę, dopóki ucho się nie urwie. A ostrzeżeń nie należy lekceważyć. Lecz Chang nadal prowadzi beztroskie życie, do chwili kiedy jego pracodawcy postanowili się zemścić za zniewagę i stracone pieniądze. Zaaranżowali więc spotkanie Changa z dwoma wynajętymi mordercami. W potyczce tej nasz pyszałek omal nie stracił życia. Pomaga mu piękna Yu Lan, o której wspomniał wróżbita. Znieważony „mistrz" powinien zrewanżować się przeciwnikom. Yu Lan postanawia pomóc Changowi i wskazać mistrza, który nauczy go wszystkich stylów walki kung-fu.

Dziewczyna ma własne powody do zemsty na wrogach Changa. Kiedyś podstępnie na śmierć pobili jej ojca.



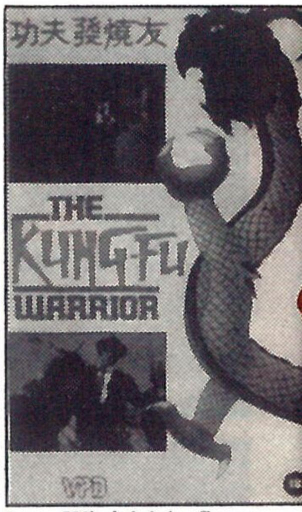
Trening jest długi i nużący. Nasz bohater musi się jeszcze wiele nauczyć. Czy Chang wytrwa w ciężkim treningu i zemści się na mordercach?

The Fighting Fist
karate/od 15 lat, Hongkong, reż. Chin Shen-En, wyst. Ling Yun, Wang Kuan Hshing, Hsia Ling-Ling; dystr. EL-GAZ

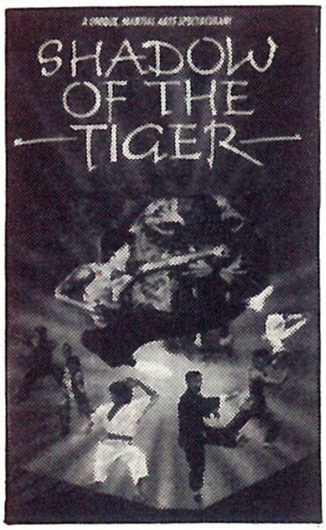
WOJOWNIK KUNG-FU

Chińskie kung-fu jest słynne na całym świecie ze swych bardzo różnorodnych i ciągle ulepszanych stylów walki. Wielu młodych ludzi pragnie ćwiczyć kug-fu aby w przyszłości stać się mistrzami. Również nasz młody bohater — barman z Makao — próbuje swoich sił. Uliczne bijatyki jednak nie zbliżają nikogo do doskonałości, postanawia więc odnaleźć osobę, która pomoże mu stać się mistrzem. Chłopak jest zafascynowany stylem „Piórko i kamień", który reprezentuje Mr. Czau.

Niełatwo jest jednak dotrzeć do mistrza. Zgodnie z radą starca nasz bohater jedzie do Hongkongu, gdzie po wielu przygodach spotyka Mr. Czau. Podejmuje u niego pracę oraz bierze lekcje kung-fu. W życiu chłopca pojawia się też młoda, piękna dziewczyna — Jenny. Bohater oczywiście nie wie, że jest ona córką mistrza. Jenny pragnie studiować za granicą, lecz ojca nie stać na taki wydatek. Chłopak postanawia więc zdobyć pieniądze dla Jenny. Właściciel firmy, w której pracują Mr. Czau i nasz młodzian, w przedziwnym miejscu ukrywa zarobione pieniądze. Zaszywa je we własnej kamizelce. Drogocenny przyodziewek jest powodem wielu zabawnych sytuacji. Młody adept kug-fu zamierza zdobyć podstępem kubrak pełen banknotów.



The Kung-fu Warrior
karate/od 15 lat, Hongkong, 82 min., reż. Simon Chui, wyst. Cheung Lei, Kwan Hoi Shan, Chan Fook Shan, Ng Tung, Lee Hoi Sheng, Wong Sun; dystr. EL-GAZ



W CIENIU TYGRYSA

Dwaj kapłani z klasztoru Szaolin stają do walki o najwyższe stanowisko w świątyni. Przegrany opuszcza klasztor. Przebywa wiele kilometrów nim wreszcie znajduje odpowiednie miejsce, aby założyć swoją własną szkołę kung-fu o nazwie „Tan Szao Tao".

Ale nieszczęścia zawsze idą parami. Młody, zuchwały mistrz karate nie ma szacunku dla tradycji, zwyczajów i ich wiernych uczniów. Lecz założyciel szkoły miał wielu przyjaciół, którzy nie chcą pogodzić się z przegraną. Hańba, jaką została okryta szkoła musi zostać zmazana. Twórcy Tan Szao Tao znowu ruszają w drogę, by znaleźć człowieka, który stawiłby czoła niegodziwemu wrogowi. Jeśli nowowybrany mistrz wygra z karateką, prestiż chińskiego kung-fu wzmocni się, a szkoła Tan Szao Tao znów będzie znana i szanowana.

Poszukiwanie wcale nie jest łatwe, kandydaci niechętnie godzą się na walkę z podobno doskonałym karateką. Ale honor przeważa. Do decydującego pojedynku musi dojść.

Cały film to popis zdumiewających umiejętności karate oraz wspaniałych, fascynujących technik kung-fu.

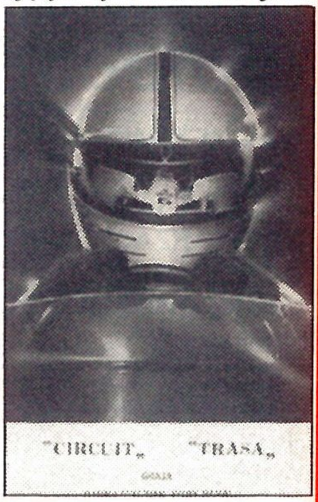
Shaw of the Tiger
karate/od 15 lat, Hongkong, 107 min., reż. Yeung Kuen, wyst. Cliff Lok, Lee Kwoon Hung, Chin Chi Ling, Yang Pan Pan, dystr. EL-GAZ

TRASA

Wyścigi samochodowe Formuły 1 cieszą się w naszym kraju olbrzymim powodzeniem u fanów motoryzacji, mimo że można je śledzić praktycznie wyłącznie na ekranie telewizora. Wyjazd na węgierski Hungaroring jest niestety dla wielu Polaków nadal niespełnionym marzeniem. Pozostaje więc śledzenie kolejnych wydań telewizyjnego magazynu „Auto-Moto Fan Klub" lub wypożyczenie kasety z filmem „Trasa". Obraz jest dokumentem opisującym szczegółowo cztery najważniejsze wyścigi samochodowe sezonu kanadyjsko-amerykańskiego. Pokazuje sport automobilowy w swej najszybszej odmianie od strony boksów mechaników, kierowców na trasie, menedżerów-kierowników zespołów, sędziów i dziennikarzy.

Masa rozmów i wywiadów, komentarze gwiazd kierownicy, sukcesy, tragedie, szczęście i niepowodzenie. W akcji możemy obejrzeć sławnych kierowców (dzisiaj konstruktorów) takich jak Geoff Brabham, Bobby Rahal, Danny Sullivan. Spotykamy się także z Paulem Newmanem, występującym tym razem nie jako aktor, ale szef jednej ze „stajni" samochodowych. Newman sam był znanym kierowcą wyścigowym.

„Trasa" została zrealizowana na autentycznych torach wyścigów samochodowych bolidów w USA i w Kanadzie. Co prawda reguły amerykańskich zawodów różnią się nieco od rygorystycznych zasad Formuły 1 — ale wrażenia są podobne. Maszyna, człowiek, szybkość.

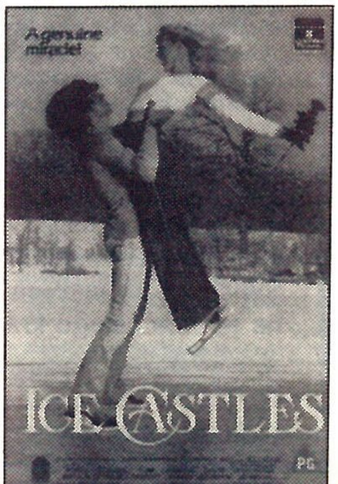


Circuit
sport/od 8 lat, USA, 1987, 90 min., reż. Berry Landen, wyst. Danny Sullivan, Bobby Rahal, Ted Fabi; dystr. EL-GAZ

ZAMKI NA LODZIE

Lexie Winston jest beztroską szesnastolatką. Ma kochającego ojca, chłopaka — hokeistę, sama jeździ na łyżwach, jej świat jest mały ale szczęśliwy. Los obdarzył Lexie ogromnym, samorodnym talentem. Jej trenerka, dawniejsza mistrzyni, próbuje przekonać papę Winstona, by pozwolił córce na start w lokalnych zawodach. Ten jednak chce oszczędzić małej rozczarowań; nie wierzy, by Lexie, którą przedwcześnie zmarła matka uczyła jeździć na zamarzniętym stawie koło domu, podołała konkurencji w brutalnym łyżwiarskim światku. Pomimo wszelkich przeszkód Lexie jedzie na zawody. W tłumie dziewcząt — przeważnie młodszych od niej — wygląda bardzo prowincjonalnie w skromnym kostiumie przerobionym ze stroju trenerki. Ku zaskoczeniu wszystkich ten kopciuszek brawurowo jedzie najlepszy program. Nic to jednak nie znaczy dla sędziów, zapatrzonych w uznane nazwiska trenerów i ich uczniów. Wyższość Lexie nad tłumem przeciętnych zawodniczek dostrzega natomiast publiczność i...łowczyni talentów Debra Macland, prowadząca własną szkołę jazdy. Jeśli dziewczyna zdecyduje się odrzucić swoje dotychczasowe życie i poświęci się wyłącznie treningowi, panna Macland zainwestuje w nią swoje pieniądze i znajomości, by wyprodukować znakomitą maszynę do jazdy na łyżwach. Cena doskonałości jest bardzo wysoka...

Czy panie mają przygotowane chusteczki? Panowie też niech nie udają, że uczucia nie robią na nich wrażenia.



Ice Castles
obyczaje-sport/od 12 lat, USA, 1978, 106 min., reż. Donald Wrye, wyst. Lynn-Holly Johnson, Robby Benton, Coleen Dewhurst, Tom Skerrit, Jennifer Warren; dystr. ITI

Baltona



poleca

- MAGNETOWIDY HITACHI 727, JVC, HRD 525, FISHER 300 DK
- ODTWARZACZE WIDEO HITACHI VP 75, OTAKE VPT 290
- KOMPUTERY COMMODORE, AMIGA
- RADIOMAGNETOFONY JVC HRD 410, FISHER PHW 801, FISHER PHW 804
- RADIOODTWARZACZE SAMOCHODOWE FISHER FTM 963
- KASETY WIDEO — POLAROID, SANYO, JVC, HITACHI, FUJI
- FILMY FOTOGRAFICZNE FUJI, KODAK, YASHICA

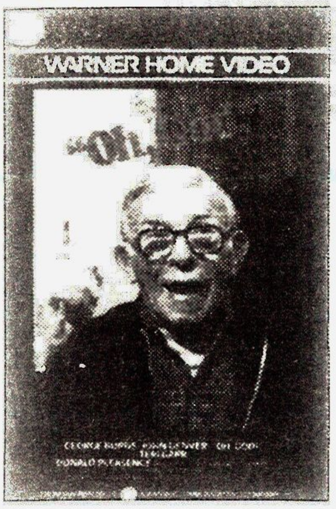
Do nabycia jeszcze przed Świętami w naszych sklepach na terenie całego kraju

Baltona

dla wszystkich!

OCH, BOŻE!

Jerry Landers, kierownik działu w dużym domu towarowym, otrzymuje telegram, z którego dowiaduje się, że następnego dnia ma odbyć spotkanie z nieznajomym na 27 piętrze najwyższego hotelu w mieście. Uważając treść depeszy za kawał, wyrzuca ją do kosza. Gdy budzi się w nocy znajduje ją pod poduszką. Drze ją na drobne kawałki. Następnego dnia znajduje ponownie ten sam telegram, w całości, pod liściem sałaty. Zaintrygowany udaje się na tajemnicze spotkanie.



W sterylnym, białym pokoju na 27 piętrze nie znajduje nikogo. Nagle słyszy głos mówiący: „Nie zobaczysz mnie Jerry, ale mam coś do pokazania". Jerry myśląc, że w pokoju jest magnetofon, przeszukuje go. Głos odzywa się ponownie: „Twoje trudy są daremne Jerry – wystarczy sprawdzić czy ten hotel ma 27 pięter". Nasz bohater z przerażeniem odkrywa, że nie hotel ma zaledwie 17 pięter. Głos spokojnie obwieszcza: „Jerry, jestem Bogiem".

W tym momencie niektórzy mogą pomyśleć, że to kolejna amerykańska komedia kpiąca z wiary i religii. Nic bardziej mylnego – oglądamy inteligentny, rozsądny film, który swój temat traktuje z uczuciem, respektem, humorem i dobrym smakiem, a jego proste przesłanie brzmi – jeśli się postaramy, ten świat może być dużo lepszy.

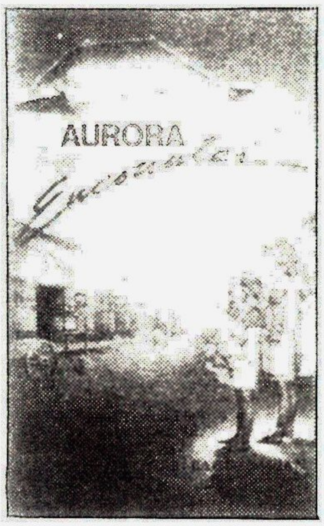
Oh, God!
komedia od 13 lat, USA, 1977, 99 min., reż. Carl Reiner, wyst: George Burns, John Denver, Teri Garr, Donald Pleasence; dystr. ITI

SPOTKANIE W AURORZE

Latem na miasto Aurora w Teksasie spadły wszystkie plagi atmosferyczne z szarańczą włącznie. Kiedy w końcu zmarł redaktor lokalnej gazety, a drukarnię objęła jego córka Eileen, nauczycielka, można się było spodziewać, że niedługo coś się wydarzy. I rzeczywiście.

Pod miastem ląduje kosmolot – błyszczący światełkami stalowy papuć. Jego pilot – szpiczastouchy i wyłupiastooki człowieczek wzrostu siedzącego psa – ogranicza się na razie do bezkonfliktowej obserwacji.

Eileen ma kłopoty z utrzymaniem gazety; większość ogłoszeniodawców zalega z zapłatą. Jednym z nich jest stary Charlie, sklepikarz-samotnik nadużywający whisky. Zbywa pretensje dziewczyny, dokładnie tak jak ona uważa, że pismo uratowałaby jakaś sensacja. Nocą Obcy ląduje za stodołą pani McKlusky. Próba kontaktu jest jednak nieudana: kobieta strzela, a ludzik, równie jak ona przerażony, ucieka w popłochu. Następnego dnia wypalony w trawie kontur statku udowadnia Eileenn i szeryfowi Temple, że coś dziwnego nawiedziło miasteczko. A tymczasem niezrażony pierwszym niepowodzeniem kosmoludek wybiera sobie kolejną osobę by ujawnić przed nią swe gwiezdne pochodzenie. Kiedy stary Charlie zasiada wieczorem do partii warcabów z nieodłączną butelką whisky, wkracza niewielka postać i przysiada do warcabnicy. Ku przerażeniu Charliego mała rączka sięga po butelkę.



Aurora Encounter
science-fiction od 12 lat, USA, 1985, 90 min., reż. Jim McCullough Sr., wyst. Jack Elam, Mickey Hays, Peter Brown, Carl Bogdasarian; dystr. EL-GAZ

WESTERN

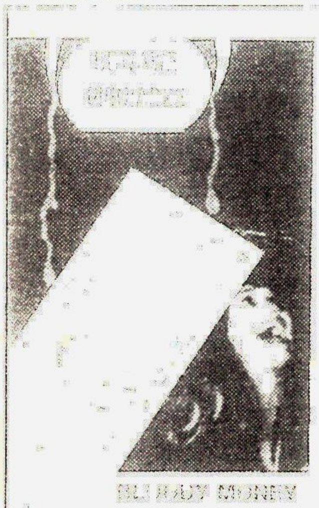
NIEBEZPIECZNI KOMPANI



Południowy zachód USA kilka lat po wojnie secesyjnej. Były sierżant armii Unii poszukujący przez pięć lat człowieka, który go kiedyś ciężko poranił i oskalpował, wreszcie go znajduje. Jego dawny wróg, wraz ze swoim kumplem, trudni się bandytyzmem. Nasz bohater gnany chęcią zemsty przyłącza się do nich incognito, proponując napad na słabo strzeżony bank w sąsiednim miasteczku. Oczywiście jego celem nie jest bank ale stary nieprzyjaciel: napad jest wyłącznie pretekstem do tego by razem przebywać. Tak się składa, że inna banda wpada również na pomysł napadu na ten sam bank i realizuje go w chwilę po przyjeździe naszej trójki do miasteczka. Aby było co obrabować w przyszłości, nasi bohaterowie stają po stronie prawa. W strzelaninie sierżant przypadkiem zabija dziesięcioletniego chłopca. Oszalała z bólu matka chce pochować syna obok ojca, w innym miasteczku. Wyrusza w drogę, a nasza trójka za nią. Rozpoczyna się piekielna podróż przez opanowany przez Apaczów teren.

Dobry, klasyczny western wyreżyserowany sprawnie przez jednego z mistrzów kina amerykańskiego Sama Peckinpaha, mimo że jest to jego pierwszy film.

The Deadly Companions – western od 12 lat, USA, 1961, 91 min., reż. Sam Peckinpah, wyst. Maureen O'Hara, Brian Keith, Steve Cochran, dystr. EL-GAZ



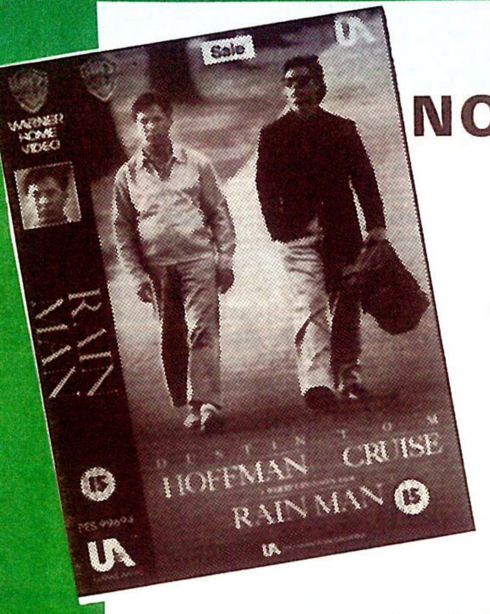
KRWAWE PIENIĄDZE

Czego podstarzały gruby Chińczyk może chcieć od prostytutki prócz zwyczajowych usług? Może wytatuować jej na pupie pewien sekret... Jeśli zaś sekret jest większą informacją, to rozdzielony na poszczególne wyrazy może zająć kilka pup. Człowiek, który zechce poznać tajemnicę, czeka zatem niełatwe i raczej delikatne zadanie. Niestety, przebiegły Wang zabiera swą tajemnicę do grobu.

Przed rozprutym sejfem słynny kasiarz Dakota trzyma wyjęte ze środka fotografie czterech roznegliżowanych panienek i przeklina swego pecha, bo przypadkowo spowodowana przez niego śmierć bankiera może go zaprowadzić prosciutko na szubienicę.

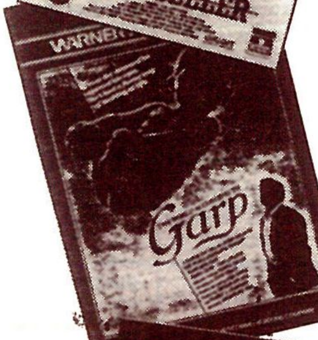
W dalekich Chinach wspólnik bankiera pragnie odzyskać zainwestowane w amerykańskie interesy pieniądze. W specjalnej misji wysyła swego siostrzeńca, Wang Ho, adepta klasztoru Szaolin. Młody Chińczyk po przybyciu do Monterrey dostaje się do więzienia, by przebywającemu w celi śmierci Dakocie zadać kilka pytań... Kasiarza prowadzą pod szubienicę. Żółta dłoń przecina sznur, a skazaniec przez zapadnię dostaje się wprost na siodło. Chiński wojownik i amerykański eks-wisielec, połączeni wspólnym celem, ruszają w prerie...

Bloody Money – western-komedia od 15 lat, Włochy – Hiszpania – USA, reż. J.M. Daw, wyst.: Lee Van Cleef, Lo Lieh, Patty Sheppard; dystr. Film Service



NOWOŚCI

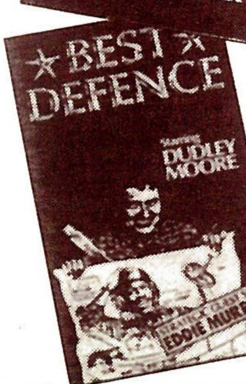












1. FANDANGO, 1984, reż. Kevin Reynolds, obsada: Kevin Costner, Judd Nelson
Komedia. Z firmy Spielberga wyszła tym razem gorzka komedia o młodych ludziach szykujących się do wkroczenia w „dorosły", wcale nie najlepszy świat. Grupa przyjaciół świętuje zakończenie nauki w szkole, będące zarazem kresem ich beztroskiej młodości. Przed nimi praca, małżeństwo, Wietnam.

2. I'M GONNA GIT YOU SUCKA, 1988, reż. Keenen Wayans, obsada: Keenen Wayans, John Vernon
Komedia. Wykorzystany został w niej typ humoru zbliżony do reprezentowanego przez braci Zuckerów („Czy leci z nami pilot?", „Spokojnie, to tylko awaria"). Akcja filmu rozgrywa się w środowisku Murzynów, dla których prawo nie jest rzeczą, której należy przestrzegać.

3. THE WORLD ACCORDING TO GARP, 1982, reż. George Roy Hill, obsada: Glenn Close, Robin Williams, Jessica Tandy
Komediodramat. Jeśli ktoś zna sławną powieść Johna Irvinga pod tym samym tytułem, ten z pewnością nie zawiedzie się na zrealizowanym według niej filmie, opowiadającym o perypetiach tytułowego Garpa, żyjącego w cieniu matki-feministki. Brawurowa gra aktorów, perfekcyjna reżyseria, masa tragikomicznych zdarzeń oraz dużo ciepłego humoru to kino, które zawsze może liczyć na widza.

4. STILL OF THE NIGHT, 1982, reż. Robert Benton, obsada: Meryl Streep, Roy Scheider, Jessica Tandy
Sensacyjny. Czy dystyngowana, piękna pacjentka wziętego nowojorskiego psychiatry rzeczywiście jest niebezpieczna dla otoczenia? Benton odpowiada na to pytanie w stylu bliskim słynnym filmom Hitchcocka, igrając równie znakomicie z nastrojami widza jak wielki mistrz kina.

5. NATIONAL LAMPOON'S MOVIE MADNESS, 1982, reż. Bob Giraldi, Henry Jaglom, obsada: Bobby Benson, Richard Widmark
Komedia. Autorzy serii komediowej „National Lampoon's..." postawili sobie za cel wykpienie wszystkiego co amerykańskie. Tym razem w trzech nowelach filmowych sparodiowali samo... kino. Wśród wielkich wyśmianych klasyków znalazła się także „Emmanuelle".

6. SHAOLIN CHALLENGES NINJA, 1979, reż. Lui Chia-Liang, obsada: Liu Chia-Hui, Kurata Yasuaki
Karate. Konfrontacja chińskiej i japońskiej sztuki walki oparta na kanwie losów mieszanego małżeństwa, które nie może dojść do porozumienia, który ze stylów uprawiać.

7. RAIN MAN, 1988, reż. Barry Levinson, obsada: Dustin Hoffman, Tom Cruise
Dramat. Opromieniony sławą czterech Oscarów (dla najlepszego filmu, reżysera, aktora i scenarzysty) jeden z przebojów kasowych kina światowego. Swój sukces zawdzięcza także temu, że — co rzadkie w dzisiejszym kinie — odwołuje się do lepszej strony natury ludzkiej i propaguje miłośc bliźniego.

8. BEST SELLER, 1987, reż. John Flynn, obsada: Brian Dennehy, James Woods, Victoria Tennant
Sensacyjny. Najemny zabójca szukający zemsty na skorumpowanym biznesmenie łączy swe siły z byłym policjantem, który stał się znanym pisarzem kryminałów.

9. NO WAY OUT, 1987, reż. Roger Donaldson, obsada: Kevin Costner, Gene Hackmann, Sean Young
Sensacyjny. Świeżo przeniesiony do Pentagonu oficer marynarki otrzymuje swe pierwsze zadanie — w ciągu 48 godzin ma odnaleźć świadka morderstwa kochanki swojego szefa. Świadka, który jest jednocześnie głównym podejrzanym. Tyle tylko, że kochanka szefa była i jego kochanką, a świadkiem (i kozłem ofiarnym) którego musi znaleźć...jest on sam.

10. THE GREAT ESCAPE II, PART I, 1989, reż. Paul Wendkos, obsada: Christopher Reeve, Donald Pleasence
Wojenny. Brawurowo zrealizowany dramat wojenny we wspaniałej obsadzie oparty na autentycznych wydarzeniach. Grupa jeńców wojennych próbuje ryzykownej ucieczki z niemieckiego obozu. Starsi widzowie pamiętają zapewne poprzednią wersję tego filmu ze Stevem McQueenem w roli głównej.

oraz

THE GREAT ESCAPE II, part 2,
CHRONICLE OF A DEATH FORETOLD,
SILENT RAGE,
HOUSE OF GAMES,
CASEY'S SHADOW,
CACTUS JACK,
BEST DEFENCE,
PSYCHO,
A SUMMER TO REMEMBER,
THE A-TEAM.

Uwaga: Niektóre z filmow mogą pojawić się w sprzedaży w styczniu.

SILESIA Film
KATOWICE, ul. PLEBISCYTOWA 36

POLECA FILMY NA KASETACH WIDEO!

„CZŁOWIEK-WTYCZKA" (The Humpty Dumpty Man)
Reżyseria: Paul Hogan. Wykonawcy: Frank Gallacher, Robin Harrison, Deborra-Lee Furness. Sensacyjny.
Szpiegowski dreszczowiec o człowieku, którego sytuacja życiowa postawiła w roli straceńca. Akcja rozgrywa się w laboratorium komputerowym, w którym bohater stara się „sprzedać" tajemnicę produkcji Związkowi Radzieckiemu.

„GORĄCA KLATKA" (Caged Heat).
Reżyseria: Jonathan Demme. W rolach głównych: Juanita Brown, Roberta Colins, Erica Gavin, Ella Reid, Barbara Steele, Warren Miller. Sensacyjno-obyczajowy.
Rzecz rozgrywa się w więzieniu kobiecym, w którym kierownictwo stosuje fatalne praktyki, polegające na nieludzkich eksperymentach. Sensacyjne sekwencje z życia więziennego przeplatane są pościgami, ucieczkami i znakomitą pirotechniką.

„LINIA ŚMIERCI" (Death Line).
Reżyseria: Gary Sherman. Występują: Donald Pleasence, Norman Rossington, David Ladd, Sharon Gurney, Jame Turner, Christopher Lee. Horror.
Na stacjach metra znikają ludzie. Inspektor policji odkrywa, że pod ziemią żyją potomkowie pogrzebanych żywcem ofiar wypadku przed stu laty.

„SZALEŃSTWO" (Craze).
Reżyseria: Freddie Francis. Aktorzy: Jack Palance, Diana Dors, Julie Ege, Edith Ewans, Hugh Griffith.
Kryminał z elementami horroru. Szalony antykwariusz dokonuje serii morderstw, składając w ten sposób ofiarę tajemniczemu bóstwu.



„IMIĘ: CARMEN" (Prenom: Carmen).
Reżyseria: Jean-Luc Godard. Wykonawcy: Maruschka Detmers, Jacques Bonnaffe,

SILESIA film

Katowice ul. Plebiscytowa 36 tel. 512-483

Myriem Roussel, Jean-Luc Godard, Hyppolite Girardo. Muzyczny.
Filmowa „wariacja na temat" opery George'a Bizeta. Carmen jest anarchistką, dokonuje napadu na bank. Don Jose, strażnik w tymże banku, ulega jej czarowi.

„PODWODNY SPISEK" (Deep Sea Conspiracy).
Reżyseria: Michael Brun. W głównych rolach: Patricia Talbot, Peter Snider, Michael J. Reynolds. Sensacyjny.
Piękna kobieta, utalentowany zoolog, zajmuje się fauną morską. Obowiązki służbowe zmuszają ją do wyjazdu. Po powrocie okazuje się, że jej wieloryb Orka zginął. Dziewczyna chce poznać prawdę. Trop wiedzie na pobliski statek. Na miejscu okazuje się, że ulokowany na nim został „mózg" siatki szpiegowskiej.

Ponadto SILESIA Film informuje, że posiada do sprzedaży ograniczoną ilość kaset z cyklu: „Literatura na kasecie" o następujących tytułach:

1. „FARAON" — reż. Jerzy Kawalerowicz
2. „POTOP" — reż. Jerzy Hoffman
3. „PAN WOŁODYJOWSKI" — reż. Jerzy Hoffman
4. „KRZYŻACY" — reż. Aleksander Ford
5. „PLACÓWKA" — reż. Zygmunt Skonieczny
6. „NAD NIEMNEM" — reż. Zbigniew Kuźmiński
7. „WESELE" — reż. Andrzej Wajda
8. „CHŁOPI" — reż. Jan Rybkowski

W najbliższym czasie Instytucja Filmowa Dystrybucji Filmów SILESIA Film Katowice wzbogaci się o następujące kasety:

„UCIECZKA Z KINA »WOLNOŚĆ«" — reż. Wojciech Marczewski, film nagrodzony „Złotymi Lwami Gdańskimi" na tegorocznym festiwalu polskich filmów fabularnych w Gdyni oraz „CZARNE STOPY" — młodzieżowy film wyreżyserowany przez Waldemara Podgórskiego.

UWAGA!!! Poza SILESIĄ Film dystrybutorem kaset z filmami „Człowiek-wtyczka", „Gorąca klatka" i „Podwodny spisek" są: IFDF „Neptun" Gdańsk, „Apollo" Kraków, „Art" Szczecin i Spółka „Opal" Warszawa.

SILESIA Film
Katowice
ul. Plebiscytowa 36
tel. 512-483

SHU VIDEO RONDO
81-314 GDYNIA
UL. POMORSKA 38
tel. (58) 20-98-87
fax (58) 21-83-39

poleca amerykańskie filmy na kasetach wideo:

JAILBREAKIN (Zbieg) — kryminał
USA, 1978, 72 min. wyst. Eric Estrada, Marty Allen, Sherry Miles.

Piosenkarz country Billy Blue zostaje pechowo zamieszany w morderstwo swej byłej żony. Więzienie jest ciężką próbą dla Billy'ego. Planuje więc ucieczkę. Poza murami więzienia nie jest wcale bezpieczniej.

JAWS OF THE ALIEN (Obcy) — science-fiction
USA, 1972, 82 min. wyst. Richard Kiel

Dr Kronos, tytan z obcej wrogiej planety zostaje teleportowany z własnego statku gwiezdnego na Ziemię. Jego misja polega na objęciu kontroli nad centrum badań naukowych prowadzonych przez sławnego lekarza-genetyka.

JOURNEY TO THE CENTER OF TIME
(Wyprawa w przeszłość) — science-fiction
USA, 1970, 86 min. wyst. Scott Brady, Gigi Perreau, Anthony Eisley.

Czterej naukowcy pracujący nad rozwiązaniem tajemnicy czasu i przestrzeni przypadkiem zostają przeniesieni w erę, gdy na Ziemi panowały dinozaury.

KING GUN (Król strzelb) — western
USA, 1972, 93 min. wyst. Robert Fuller, Patrick Wayne, Woody Stode.

W Ameryce po wojnie domowej Indianie znaleźli się na łasce białego człowieka. Używał on zamiast strzał ołowianych kul. Szanse wyrównały się gdy w ręce Indian dostała się najlepsza broń palna jaką produkowano w tych czasach.

LOST CITY OF GOLD
(Zagubione Złote Miasto) — przygoda
USA, 1968, 90 min. wyst. Lisa Montell, Harry Knap, Bill Holmes.

Młoda tłumaczka odkrywa, że stara mapa zawiera opis drogi do zaginionego złotego miasta Inków. Razem ze znajomym dziennikarzem organizuje wyprawę po indiańskie skarby.

MAXIE — thriller.
USA, 1979, 78 min. wyst. Talia Shire, Vic Taybeck, Robert Walden.

Vic Taybeck, właściciel pewnego sklepu, razem ze swym niespełna rozumu asystentem, dodają do hamburgerów tajemniczy składnik. Hamburgery są co prawda smaczne, ale...

THE MONEY (Szmal) — akcja
USA, 1979, 85 min. wyst. Danny De Vito, Lawrence Luckinbill

Marzenie Ronalda i Richarda to łatwo żyć szybko robiąc pieniądze. Jeden jest biznesmenem, drugi cwaniaczkiem bez skrupułów. Żeby zdobyć wielki szmal najlepiej oszukiwać innych.

Te i wiele innych filmów poleca Państwu firma VIDEO RONDO z Gdyni. Oferujemy także sprzedaż wysyłkową pobierając za usługę jedynie 10 proc. wartości zamówienia.

ZAPRASZAMY!

Przyjedźcie, skontrolujcie!

Stałym gościem RAPiDu jest pewna pani z podwarszawskiej miejscowości, której utrapieniem stali się miejscowi piraci. Legitymują się oni, co prawda, uprawnieniami uzyskanymi w Komitecie Kinematografii, nigdy jednak nie zamierzali nawet podporządkować się klauzuli obracania legalnym repertuarem. Nasza znajoma, jak powiada, traktuje swoją wypożyczalnię nie tylko jako źródło zarobkowania, ale także jako placówkę kulturalną. Otóż są tacy społecznicy i jest ich wśród właścicieli wypożyczalni wielu! Zgromadziła więc u siebie kasety z ambitnymi tytułami. Z tego już chociażby powodu jest w sytuacji mniej korzystnej od sąsiadów, którzy zainwestowali w tytuły mniej ambitne, a za to bardziej „chodliwe". Nasza znajoma, zapewnia o tym przy każdej rozmowie, posiada tylko licencjonowane kasety, sąsiedzi zaś zaopatrują się na bazarach i proponują swoim klientom najnowsze hity z piracką flagą. Tak było do niedawna, dziś sytuacja jest dla naszej znajomej znacznie trudniejsza: otóż rozzuchwalone bezkarnością sąsiedztwo przegrało sobie — uprzednio od niej wypożyczywszy — jej najnowsze nabytki wydane przez ITI i Agencję Producentów Filmowych. Ostatnia rozmowa była dla pracowników RAPiDu i RAPiDu-ASEKURACJI bardzo nieprzyjemna: *„Jak mogliście pozwolić na takie rozzuchwalenie piratów?! Dlaczego nie zlikwidowaliście ich po pierwszych sygnałach o ich działalności?! Nie zdziwcie się, jeśli zacznę stosować politykę podobną do moich sąsiadów — piratów"*. Przypadkowa kontrola w jej wypożyczalni wykazała rzeczywiście obecność chronionych tytułów na pirackich kasetach. Przegrała — jak się tłumaczyła — zakupione tytuły na rezerwowe kasety, żeby uniknąć kradzieży oryginałów.

Sygnałów podobnych dochodzi do RAPiDu bardzo wiele. Mówią one bardzo często o autentycznych dramatach, jakie rozgrywają się w sceneriach niewielkich miejscowości lub sąsiednich ulic. Trwa tam bezpardonowa walka o byt, w której najczęściej giną sprawiedliwi.

I RAPiD patrzy na to bezradnie! I RAPiD-ASEKURACJA nie jest w stanie temu zaradzić!

Nadawcy sygnałów i informacji o pirackich poczynaniach swoich sąsiadów oczekują na ogół sankcji i kar. Powinien je załatwić właśnie RAPiD.

Jedną z takich sankcji jest cofnięcie zezwolenia na prowadzenie wypożyczalni. Przewodniczący Komitetu Kinematografii niewiele razy skorzystał z tego uprawnienia, ale też i RAPiD nie przesadzał z ilością wniosków o likwidację pirackich wypożyczalni. Przeważa pogląd, że największymi wrogami nie są same wypożyczalnie, ale piraccy producenci, którzy sadowią się na znanych bazarach. W miejsce zlikwidowanej jednej wypożyczalni powstać przecież może następna, także piracka. Więcej szans stwarza więc przywoływanie do porządku ujawnionego już pirata i wskazywanie mu warunków uczciwej działalności. To rozumowanie znajduje dziś owoce w ocenach pokontrolnych: procent repertuaru licencjonowanego rośnie w sposób zauważalny.

Spotyka się też żądanie „surowego karania przez sądy". Otóż w połowie 1990 roku w sądach na terenie całej Polski znalazło się 27 spraw z pozwu RAPiDu-ASEKURACJI, wszystkie wniesione w imieniu ITI. Sprawy te wytoczono ewidentnym piratom demonstrującym w dodatku złą wolę. Są to sprawy o odszkodowanie z racji uzyskania niesłusznych korzyści. Można by ilość pozwów podwoić, potroić i zwielokrotnić. Pewnie dla uzyskania efektu strachu byłoby to celowe, czy byłoby jednak celowe społecznie, jeśli uwzględnić przeładowanie sądów i ich powolność w znacznie poważniejszych sprawach.

Podobnie wyglądają sprawy w prokuraturze. Ustawa o Kinematografii upoważnia prokuratorów do wnoszenia z urzędu pozwów przeciwko piratom. I to nie tym, którzy naruszają prawa ITI czy RONDA, ale także tym, którzy obracają nielegalnym repertuarem nie poddanym w Polsce ochronie. Pozwy takie się zdarzają i w RAPiDzie witane są z zadowoleniem. Częściej jeszcze prokuratorzy otrzymują wnioski o podjęcie dochodzeń z RAPiDu-ASEKURACJI. Kończą się one najczęściej warunkowym zawieszeniem sprawy. Wymowa takiego werdyktu prokuratorskiego jest często mylona z bezkarnością. Warunkowe zawieszenie jest karą, jest stwierdzeniem przestępstwa i przy ponowieniu piractwa prowadzi do wyroku skazującego.

Na przestrzeni mijającego roku prokuratorzy umorzyli warunkowo 10 spraw, a w 10 przypadkach prowadzone jest dochodzenie, które może prowadzić do spraw sądowych z powództwa prokuratorskiego.

Tyle o represjach. Są one jednak chyba tylko pointą spraw ekstremalnych. To, co dzieje się na co dzień między właścicielami wypożyczalni, ma wymiar przede wszystkim moralny.

Niech tę tezę zilustruje fragment listu do RAPiDu:

„Proszę o zainteresowanie się działalnością wypożyczalni kaset video „Shop Disco" w (tu nazwa miejscowości i nazwisko). *Właścicielka wypożycza kopie kaset przegrywane z oryginałów ITI, rozpowszechnia filmy na publicznych pokazach, sprzedaje pirackie kopie, a także prowadzi hurtownię kaset magnetofonowych. Nie jesteśmy zdziwieni, że przy takiej działalności mąż właścicielki, nigdzie nie zatrudniony, kupił ostatnio zachodni samochód marki BMW".*

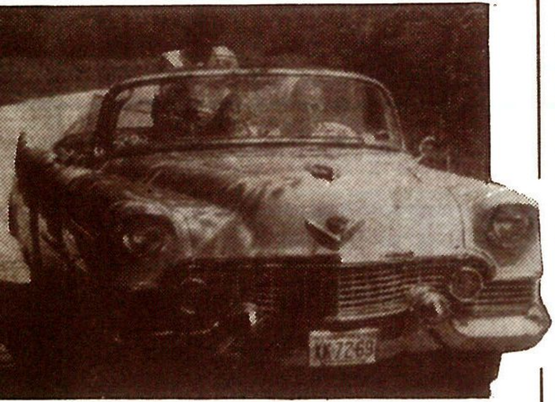
Wideopiractwo osadzone jest w grząskim gruncie polskiego piekła. I od tego niskiego moralnego pułapu zaczyna się reszta, w tym także wołania o porządek, o represjonowanie innych oraz o oszczędzanie siebie i sobie podobnych.

ZYGMUNT WIŚNIEWSKI

COUPE DE VILLE (Niebieski cadillac)

Jest rok 1963. Trzech braci z polecenia ojca ma dostarczyć piękny model błękitnego cadillaca „Coupe de Ville" rocznik 1954 z Michigan na Florydę.

W słońcu południowego wybrzeża Stanów rodzice Marvina, Buddy'ego i Bobby'ego wypoczywają żyjąc z emerytury. Papa chłopców jest oryginałem, przez całe swoje życie nękanym pragnieniem wynalezienia czegoś prostego



i rewelacyjnego jednocześnie, czegoś co przyniosłoby całej rodzinie masę pieniędzy. Synów wychował twardą ręką i w wojskowym drylu. Może właśnie dlatego Marvin wybrał karierę żołnierza Buddy wyrósł na zastraszonego romantycznego i spokojnego młodzieńca, a najmłodszemu Bobby'emu niewiele brakuje, by wstąpił na drogę przestępstwa.

Ojciec przykazał Marvinowi, że auto ma dojechać na Florydę bez jednego zadrapania. Jest ono specjalnym prezentem dla matki chłopców. Zaczyna się niewinnie. Papieros wypala dziurę w siedzeniu kabrioletu, niestrawności żołądkowe Buddy'ego szczególnym zapaszkiem nasycają wnętrze samochodu, zderzenie pozbawia cadillaca lewego reflektora. A do Miami jeszcze daleko!

Komedia autostradowa z cyklu: auto-droga-i-trzej-weseli-chłopcy.

Coupe De Ville
komedia-obyczaje/USA, 1989, 99 min., reż. Joe Roth, wyst. Patrick Dempsey, Arye Gross, Daniel Stern, Annabeth Gish

K 9000 (Projekt 9000)

Eddie Munroe, krnąbrny gliniarz z Los Angeles, nie jest lubiany przez swych przełożonych. Zbyt często pcha nos w nie swoje sprawy, zbyt łatwo łapie za broń, zbyt bezceremonialnie poczyna sobie z przestępcami.

Na naukowe laboratorium pracujące nad tajemniczym projektem wspieranym przez rząd napada gangsterskie komando. Uzbrojoną grupą dowodzi Anthon Zaiss, były agent CIA. Ginie pięciu naukowców, strażnik, jeden z agentów ochrony jest ranny. Z laboratorium zostaje wykradziony skomputeryzowany pojemnik, w którym jest przeprowadzany niecodzienny eksperyment. Znika też dr Aja Turner, jedna z osób nadzorujących doświadczenie. Munroe działa szybko. Udaje mu się zidentyfikować przywódcę napadu i uratować dr Turner przed pociskami strzelca wyborowego.

W nieczynnych magazynach gangsterzy ukryli pojemnik. Policjantowi i badaczce udaje się zdążyć na czas. Eksperyment właśnie się zakończył. Z pojemnika wyskakuje pies. To owczarek alzacki o imieniu Niner. W jego głowę wszczepiono komputer. Munroe ostrzeliwując się przed gangsterami niespodziewanie zostaje złapany przez chwytak stanowiący część pojemnika. Maszyna wszczepia mu do głowy mikrochip, który pozwoli mu na porozumiewanie się z psem-cyborgiem.

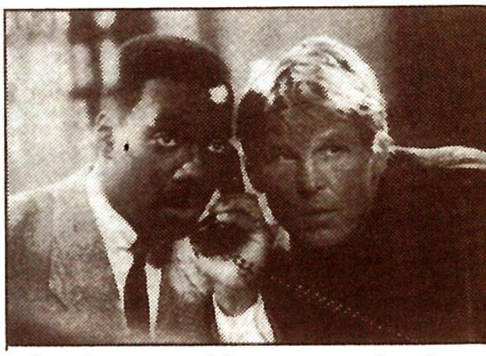
K 9000
akcja/USA, 1989, 88 min., reż. Kim Manners, wyst. Chris Mulkey, Catherine Oxenberg, Dennis Haysbert



ANOTHER 48 HRS (Inne 48 godzin)

Czarnoskóry łotrzyk Reggie Hammond ma za kilka dni opuścić więzienie po spędzonych tam 7 latach. Kiedyś pomógł białemu gliniarzowi Jackowi Catesowi porachować się z gangiem handlarzy narkotykami, w zamian policjant zaopiekował się jego torbą z „brudnymi" dolarami (to w filmie „48 godzin").

Gangsterzy jednak nie zamierzają puścić płazem postępku Reggiego. Poszukiwany od lat bezskutecznie przez policję



tajemniczy przywódca gangu posługujący się pseudonimem „Iceman", wynajmuje płatnych zabójców by przykładnie ukarali Hammonda. Cates przypadkowo staje się świadkiem zawierania jednej z transakcji za usługę zwaną morderstwem. W czasie strzelaniny wylatuje w powietrze stacja benzynowa, ginie również jeden z zabójców. Policja nie odnajduje w zgliszczach jego rewolweru. Cates zostaje więc zawieszony w obowiązkach za nieuzasadnione użycie broni. „Iceman" zaś ma już dwóch niewygodnych ludzi do zlikwidowania. Zamach na Catesa nie udaje się. Hammond zostaje zaatakowany zaraz za bramą więzienia. Jak zwykle ma szczęście; z kraksy ostrzeliwanego autobusu wychodzi z kilkoma zaledwie zadrapaniami.

Twardy glina i bezczelny łotrzyk znowu razem wstępują na wojenną ścieżkę. Nie darzą się sympatią, ale okoliczności sprawiają, że ich współpraca jest jedynym wyjściem. Muszą odnaleźć dobrze ukrywającego się „Icemana".

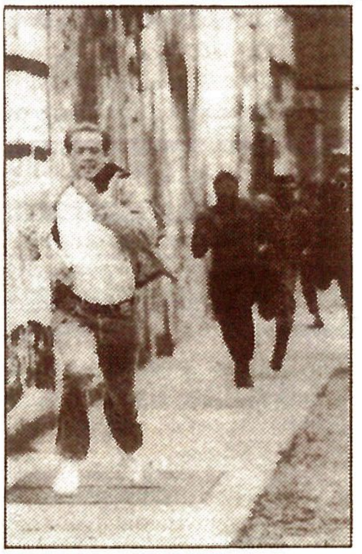
Another 48 Hrs
akcja/USA, 1989, 95 min., reż. Walter Hill, wyst. Eddie Murphy, Nick Nolte, Brian James, Kevin Tighe

DOWNTOWN (Posterunek w centrum miasta)

Marzeniem młodych policjantów, jest praca na przedmieściach Filadelfii, gdzie jest cicho, spokojnie, bezproblemowo, a czasem nudno. Przydział na posterunek w centrum miasta jest uważany za gorszy od wysyłki do Bejrutu lub Angoli. Alex Kearney, naiwny policjant-idealista, niesprawiedliwą decyzją szefa zostaje przeniesiony z przedmieść do centrum. Praca w Downtown jest piekłem. Gangi młodzieżowe, handlarze narkotyków, przemytnicy, złodzieje i chuligani to mieszkańcy tej dzielnicy. Alex zostaje partnerem doświadczonego i twardego gliny, czarnoskórego sierżanta Dennisa Currena. Murzyn uosabia to wszystko czego Alex nie znosi: najpierw strzela, a dopiero potem recytuje formuły praw obywatelskich aresztowanego. W ulicznej strzelaninie ginie Mick, przyjaciel Alexa z akademii policyjnej. Alex i Dennis prowadzą dochodzenie w sprawie jego śmierci. Natrafiają na ślad wielkiej afery, w której kradzieże samochodów okazują się być tylko kamuflażem dla innych, znacznie groźniejszych praktyk gangsterów. Z aferą związany jest nietykalny bogacz, syn policjanta Jerome Sweet, i policyjni notable.

Przyzwoity film akcji z wieloma akcentami komediowymi.

***Downtown** — akcja/USA, 1990, 96 min., reż. Richard Benjamin, wyst. Anthony Edwards, Forest Whitaker, Penelope Ann Miller*



THE NEW BATH
(Gremliny 2 — Nowa kąpiel)

Gremlins 2, The New Bath
komedia-horror/USA, 1990, 95 min.
reż. Joe Dante
wyst. Zach Galligan, Phoebe Cates, John Glover, Christopher Lee



GREMLINS 2

Przy małej uliczce Kingston Falls na przedmieściach Nowego Jorku znajduje się zapomniany sklepik ze starociami i osobliwościami, którego właścicielem jest stary Chińczyk. Pamiętacie? Właśnie tam został kupiony jako gwiazdkowy prezent milutki Mogwai Ginzo, który pośrednio stał się przyczyną wielkiego zamieszania w pierwszej części „Gremlinów". Ginzo jest nadal ulubioną maskotką Chińczyka, pilnie strzeżoną przed nieznajomymi.

Daniel Clamp, ekscentryczny milioner i zwolennik nowoczesności, postanawia zbudować przy Kingston Falls wielkie, aluminiowo-szklane Centrum Biznesu. Przeszkodą jest sklepik Azjaty, którego właściciel za żadne pieniądze nie chce sprzedać. Chińczyk jednak, starszy już wiekiem, wkrótce umiera. Teraz nic nie stoi na przeszkodzie realizacji planów Clampa. Sklepik ze starociami zostaje zburzony, a Ginzo trafia na ulicę, gdzie zostaje znaleziony przez pracowników konsorcjum Clampa. Umieszczają go oni w laboratorium, gdzie ma zostać poddany szczegółowym badaniom (wygląda na to, że biedne zwierzątko może ich nie przeżyć).

Na szczęście Billy Poltzer, grafik z pracowni architektonicznej, wykrada Ginza z rąk naukowców. Ratuje życie Mogwaia, ale nie udaje mu się wynieść Ginza z wieżowca Clampa. Prosi więc o pomoc swoją dziewczynę Kate, zatrudnioną jako przewodniczka wycieczek zwiedzających ogromne, zautomatyzowane gmaszysko.

Ginzo nie zamierza jednak pozostać w szufladzie, gdzie tymczasowo schowali go jego przyjaciele. W czasie spaceru po korytarzu Mogwai zostaje przypadkowo spryskany wodą. Z jego pleców jak piłki wyskakują złe, złośliwe potworki. Teraz wystarczy tylko by znalazły coś do zjedzenia (jest już po północy) i preludium do katastrofy mamy już za sobą.

Hordy potwornych, zmutowanych Gremlinów (dostały się do laboratorium Clampa, gdzie dorwały się do preparatów i odczynników) opanowują budynek. Ginzo jest przestraszony i bezradny.

Film dorównujący poprzednikowi. Fantastyczna komedia-horror dla wszystkich, pełna żartobliwych odniesień do takich postaci kina jak King Kong, Tarantula, Upiór z Opery, Rambo, Batman czy Kaczor Daffy i Królik Bugs.



Z EKRANÓW ŚWIATA



CHICAGO JOE AND THE SHOWGIRL (Chicago Joe i jego dziewczyna)

Kończy się rok 1944. W ciągle narażonym na naloty Londynie marząca o sławie gwiazdy filmowej dziewczyna poznaje przystojnego porucznika armii amerykańskiej. Żeby zrobić wrażenie na wojaku blondynka przedstawia się jako Georgina Grayson, młoda aktorka. Żołnierz okazuje się też nie byle kim. Z jego słów wynika, że w Chicago był prawą ręką samego Ala Capone. Na jego piersi widnieje wiele odznaczeń za odwagę w boju. Nie rozstaje się z wielkim pistoletem. Mówi, że dostał go od Capone'a. Dla wychowanej na kinie dziewczyny Rick Allen zwany też „Chicago Joe" jest spełnieniem najskrytszych marzeń. Przy jego boku chciałaby przeżyć wiele ekscytujących przygód. Żołnierz chcąc zaimponować dziewczynie coraz dalej brnie w kłamstwie. Ciągłe wzajemne oszukiwanie się prowadzi do przestępstwa najcięższego rodzaju. Film oparto na prawdziwej historii. Szeregowiec Karl Hulten alias Rick Allen alias Chicago Joe był jedynym Amerykaninem sądzonym w czasie wojny przez prawo angielskie.

***Chicago Joe and the Showgirl** — kryminał/od 16 lat, Wlk. Brytania, 1990, 103 min., reż. Bernard Rose, wyst. Kiefer Sutherland, Emily Lloyd, Patsy Kensit*

CADILLAC MAN (Sprzedawca cadillaców)

Życie Joeya O'Briena, sprzedawcy samochodów, byłoby spokojne i wygodne gdyby nie pomysł szefa. Aby zwiększyć obroty firmy postanawia on zorganizować wielką wyprzedaż samochodów. O'Brien musi znaleźć nabywców na 12 cadillaców. Obowiązuje zasada jak w wyścigu australijskim — najgorsi odpadają. Czas próby sprawności zawodowej Joeya przychodzi w chwili gdy jego życie osobiste zaczyna się komplikować. Joey jest rozwiedzionym kobieciarzem, ma dużo długów, 15-letnią córkę Lisę i wysokie alimenty do spłacenia.

Reklama telewizyjna i osobiste kontakty zaowocowały. Sprzedaż idzie pełną parą. Joey także nie może narzekać na brak pracy. Trzech różnych klientów w tym samym momencie chciałoby żeby to właśnie on ich obsłużył. Ale do salonu wdziera się nagle zdesperowany, uzbrojony w strzelbę, zazdrosny mąż jednej z pracownic salonu. Podejrzewa, że żona zdradza go z którymś ze sprzedawców. Sytuacja zaczyna być groteskowa, ale i groźna zarazem. Joey decyduje się zostać lokalnym bohaterem.

***Cadillac Man** — komedia-obyczaje/od 15 lat, USA, 1990, 95 min., reż. Roger Donaldson wyst. Robin Williams, Tim Robbins, Pamela Reed*

DEATH WARRANT (Pozew śmierci)

Louis Berg, tajny agent sławnej Kanadyjskiej Królewskiej Policji Konnej przybył do Los Angeles ścigając zabójcę. Bergowi udaje się wytropić demonicznego mordercę i po ciężkiej walce zastrzelić go (przynajmniej tak mu się wydaje). Po szesnastu miesiącach Berg jest znowu w Los Angeles. Tym razem gubernator i szef więziennictwa chcą powierzyć mu zadanie specjalne. W więzieniu Harrison giną ludzie. Policja nie może oficjalnie interweniować. Berga nikt nie zna w przestępczych kręgach L.A. Ma zostać więc więźniem i od środka spróbować ustalić prawdę. Spoza murów zakładu pomagać ma mu młoda prawniczka Amanda Beckett.

Już w pierwszych dniach pobytu za kratami Berg naraża się gangowi Portorykańczyków. Bezlitosny szef strażników nie lubi zbyt samodzielnych i zadziornych. Berg już wie, że jeśli coś nienormalnego dzieje się w więzieniu, strażnicy muszą o tym wiedzieć i brać w tym udział. Amanda z pomocą programisty — amatora stara się włamać do banku pamięci komputera więziennego. Odnajduje listę ofiar. Numer Berga jest następny.

***Death Warrant** — thriller/od 16 lat, USA, 1990, 112 min., reż. Deran Sarafian, wyst. Jean-Claude Van Damme*



WAR PARTY (Krwawa uroczystość)

Małe miasteczko w Montanie, leżące koło rezerwatu Czarnych Stóp. Chociaż większość mieszkańców to Indianie, jednak ich odmienność kulturowa w życiu codziennym wyróżnia się jedynie noszeniem długich włosów. To już nie są wojownicy, a tradycje odkurza się tylko przy ważniejszych okazjach. Takim wydarzeniem mogą być obchody stulecia bitwy nad Milk River. Oprócz parady i tańców wojennych, turystów ma przyciągnąć pozorowana potyczka, w której weźmie udział po stu białych i czerwonych mieszkańców miasteczka. Jedynie stary Freddy — eks-czarownik i pijak — protestuje przeciwko hańbieniu pamięci przodków.

Biały chłopak Calvin prowokuje bójkę przy bilardzie. Indianin Lois rani go nożem w policzek. Calvin i jego kumple odgrażają się „przeklętym czerwonym skórom" zupełnie tak samo jak ich przodkowie przed stu laty. Sonny i jego przyjaciel Skitty włamują się do muzeum etnograficznego i „wypożyczają" tomahawk wielkiego wojownika; Sonny chce uzupełnić swój kostium magicznym rekwizytem. Zaczyna się festyn; młodzi Indianie w ciemnych okularach i strojach swoich rodziców ustalają między sobą kto ma zginąć w tej walce na niby. Jednak w momencie ataku na siebie czerwonoskórych i kawalerzystów odzywa się skrywana wrogość. W zamieszaniu Calvin strzela do Loisa i zabija go. Sonny rzuca się na mordercę ze wzniesionym tomahawkiem...

***War Party** — akcja-obyczaje/USA, 1989, reż. Franc Roddam, wyst. Billy Wirth, Kevin Dillon, Tim Sampson, Jimmie Ray Weeks*

PEACEMAKER (Rozjemca)

Na Ziemi ląduje statek kosmiczny Obcych. Pilot ma wypełnić jakieś tajemnicze zadanie specjalne. Gdy próbuje zabrać broń z auta policyjnego, zostaje osaczony przez policję i zastrzelony. Swoją sprawnością fizyczną, siłą i zręcznością zadziwił policjantów stojących teraz nad jego ciałem. „Właśnie zabiliśmy Clarka Kenta (ziemskie nazwisko Supermana)", stwierdza jeden z funkcjonariuszy.

Ciało kosmity zostaje przewiezione do kostnicy miejskiego szpitala. Doktor Doris Caisson ma przeprowadzić rutynową sekcję., by ustalić przyczynę zgonu mężczyzny, w którego ciele znajduje się ponad 20 pocisków z broni palnej. Ku jej zdziwieniu, na stole sekcyjnym trup ożywa, a jego rany błyskawicznie się zabliźniają. Przedstawia się zaszokowanej lekarce, iż jest glinia-rzem z innej planety (tzw. rozjemcą) ścigającym mordercę, który schronił się na Ziemi. Doris nie wie jednak czy ma mu wierzyć. Yates, cel polowania pacemakera Townsenda, opowiada jej wprost odwrotną historię. Twierdzi, że to on jest kosmicznym rozjemcą, a przystojny Townsend niebezpiecznym zabójcą, który przybył na Ziemię by zlikwidować ważnych świadków sądowych, ukrywanych przez obcą cywilizację na naszej planecie. Argumenty Yatesa wydają się być bardziej wiarygodne. Kto jest kim w rzeczywistości?

Peacemaker
science-fiction-akcja/od 15 lat, USA, 1989, 90 min., reż. Kevin S. Tenney, wyst. Robert Forster, Lance Edwards, Hilary Shepard, Robert Davi

FIRE BIRDS (Ogniste ptaki)



Ameryka George'a Busha wydała totalną wojnę kartelom międzynarodowych producentów i handlarzy narkotyków. Działania USA, połączone z użyciem amerykańskich sił zbrojnych poza granicami kraju, stały się więc kanwą wielu ostatnio powstających filmów akcji. Jedna z takich zbrojnych misji, w której amerykańskie śmigłowce wojskowe osłaniały oddział agentów DEA, kończy się tragicznie. Kartel ma własną, potężną osłonę lotniczą. Bojowy śmigłowiec pilotowany przez najemnika Erica Stolera jak kaczki strąca dwa helikoptery USA i transportowiec z agentami. Tylko jednej maszynie udaje się wyjść cało z zasadzki.

Dowództwo wojskowe USA postanawia stworzyć doskonale wyposażony i wyszkolony oddział śmigłowców bojowych do walki z przemytnikami narkotyków. Pilotów poddaje się szczególnej selekcji. Mają latać na ofensywnych, nowoczesnych śmigłowcach typu „Apache". Szkoleniem zajmuje się najlepszy specjalista od walki lotniczej — Brad Little. Do oddziału zostaje też wciągnięty młody Jake Preston. Little uważa go za szczególny talent. Niebawem oddział ma ruszyć do prawdziwego boju. Wśród pilotów jest też Billie Lee Guthrie, była wielka miłość Jake'a...

***Fire Birds** — wojsk-akcja/od 15 lat, USA, 1990, 86 min., reż. Gavid Green, wyst. Nicolas Cage, Tommy Lee Jones, Sean Young*

DELTA FORCE II — The Columbian Connection (Delta Force 2 — Kolumbijski łącznik)

San Carlos. Ameryka Południowa. Okrutny szef gangu producentów i przemytników narkotyków — Ramon Cato jest nieuchwytny mimo usilnych działań DEA (Agencja do Zwalczania Narkotyków). Giną amerykańscy agenci. Przemyt „białej śmierci" do USA nie ustaje.

DEA prosi o pomoc elitarną jednostkę antyterrorystyczną zwaną Delta Force. Kilkuosobowy oddział komandosów pod dowództwem płk. Scotta Mc Coya wykrada Cato z jego własnego samolotu i dostarcza do Ameryki. Sąd ustala kaucję na 20 mln dolarów. Dla Cato to grosze. Gangster jest znowu wolny. Nie zamierza puścić płazem obrazy, która na sali sądowej spotkała go ze strony mjr. Bobbie Chaveza, jednego z żołnierzy DF. Cato osobiście morduje jego żonę. Chavez chce na własną rękę dostać się do pilnie strzeżonej siedziby Cato i pomścić ukochaną kobietę. Zostaje ujęty i w męczarniach zagazowany. Razem z nim do niewoli dostają się agenci DEA.



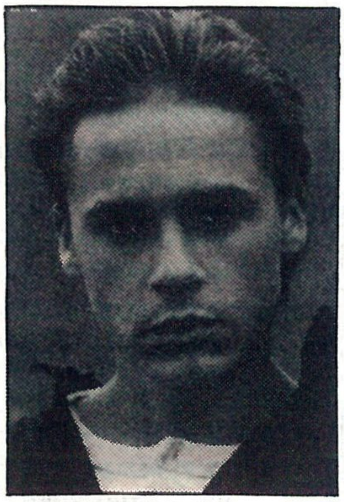
Rząd USA jest poruszony bezkarnością i okrucieństwem narkotykowego kacyka. DEA ma odbić swych ludzi i zniszczyć plantacje Caty i urządzenia do przerobu narkotyków. Cała akcja może trwać tylko kilka godzin (interwencja zbrojna na terenie obcego państwa). Główną siłę uderzeniową ma stanowić przetransportowany śmigłowcem oddział komandosów z Delta Force.

Jeszcze jeden film oparty na modnym temacie — siły specjalne USA kontra narkotykowe kartele.

***Delta Force 2 — The Columbian Connection** akcja/od 16 lat, USA, 1990, 105 min., reż. Aaron Norris; wyst. Chuck Norris, Billy Drago, John P. Ryan*

TRUE BLOOD

Jest rok 1979. Ray „True" Trueblood, przywódca bandy Shadowsów (Cieni) zapuszcza się w głąb terytorium „rodziny" Billy'ego Mastersa zwanego „Spiderem". W pojedynku True kaleczy Spiderowi twarz. Walkę dwóch gangów przerywa przybycie policji, jednak Spider chce dopaść swego wroga nie zważając na obławę. Kiedy jeden z inspektorów zapędza się lekkomyślnie za biegnącymi chłopakami aż na dach budynku, Spider strzela do niego i grożąc Rayowi zemstą znika w ciemnościach. Ray podnosi porzucony pistolet... Na ten moment trafia idący w sukurs swemu partnerowi detektyw Hanley. Dla niego to True jest zabójcą policjanta, więc choć Rayowi udaje się uciec, Joseph Hanley będzie go od tej chwili ścigał nieustępliwie jak buldog. Ray w popłochu wpada do domu i wyciąga z łóżka swego kilkuletniego brata, którym opiekuje się po utracie rodziców. Chce zabrać małego na drugi koniec Stanów i spróbować odszukać matkę, która ich kiedyś porzuciła. Jednak pętla obławy zaciska się wokół dworca. Ray w ostatniej chwili skacze do przejeżdżającego pociągu, mały Donny zostaje na peronie.



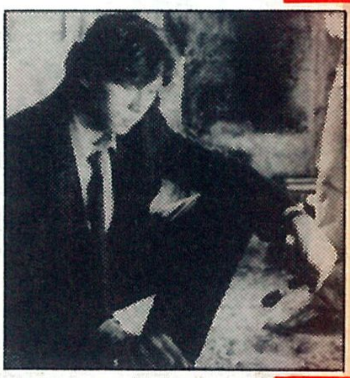
Minęło 10 lat. Ulicami dzielnicy będącej kiedyś królestwem Shadowsów maszeruje zdemobilizowany właśnie marine Raymond Trueblood. Wierzy, że uda mu się odnaleźć brata. Przeszłości nie da się jednak zamknąć jednym serdecznym gestem — duchowym opiekunem dzikiego zwierzęcia ulicy, jakim stał się Donny, jest teraz Spider Masters. Zaś detektyw Hanley nie oddał nigdy do archiwum sprawy zabójstwa swego partnera sprzed 10 lat.

***True Blood** kryminał—obyczaje/od 16 lat, USA, 1989, 109 min., reż. Frank Kerr; wyst. Jeff Fahey, Chad Lowe, Sherilyn Fenn, James Tolkan*

A SHOW OF FORCE (Demonstracja siły)

Puerto Rico, rok 1978. Trwają przygotowania do szumnego uczczenia 20 rocznicy stowarzyszenia się wyspy ze Stanami Zjednoczonymi.

W latach 1898—1958 Puerto Rico było posiadłością (kolonią) Ameryki. Organizacja „Independialistów" od dawna walczy o wyrwanie się wyspy spod opiekuńczych skrzydeł USA i pełną samodzielność państwową. Zależność od potężnego patrona nie wszystkim się podoba.



Dziennikarka telewizyjna Katy wpada na trop podejrzanej akcji terrorystycznej, którą w zarodku zdławiła policja. W nieudanym (pozorowanym) ataku na stację przekaźnikową ginie dwóch młodych Portorykańczyków, uznanych przez policję za terrorystów. Jeden był synem znanego profesora, drugi osierocił małe dziecko i pozostawił bez środków do życia młodą żonę.

Frank Curtin, agent FBI, stara się tę nieudaną, dziecinną akcję, będącą próbą demonstracji niezależności młodych Portorykańczyków, przekształcić w polityczną aferę, której efektem mają być szykany, nasilenie policyjnej inwigilacji a nawet wręcz zbrojna interwencja USA.

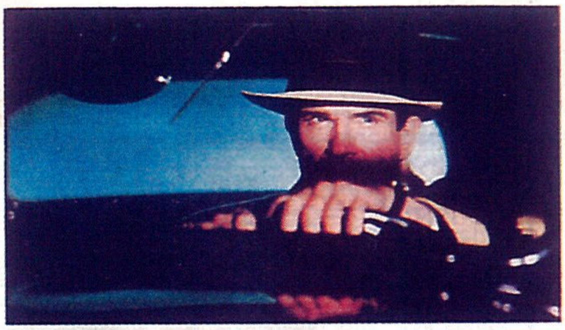
Zbliżają się powszechne wybory gubernatora wyspy. Wśród kandydatów na to stanowisko jest również człowiek będący gorącym zwolennikiem dotychczasowego porządku (zależności od USA). Terrorystyczna akcja, której nadano wielki rozgłos, może mu wydatnie pomóc. Dziennikarka, wdowa po znanym portorykańskim prokuraturze walczącym o suwerenność wyspy, podąża śladami zagadkowej sprawy.

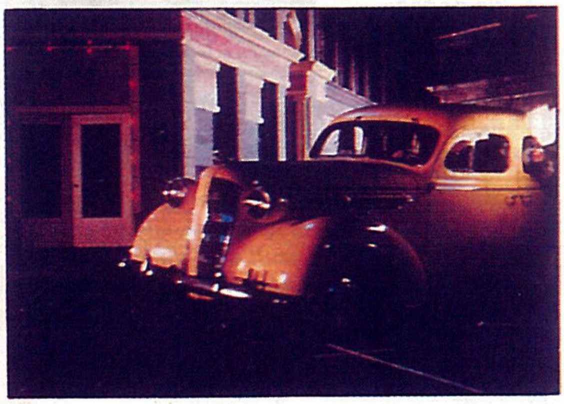
***A Show of Force** thriller-polityka 1 od 16 lat, USA, 1990, 87 min., reż. Bruno Baretto, wyst. Amy Irving, Andy Garcia, Lou Diamond Phillips, Robert Duval*

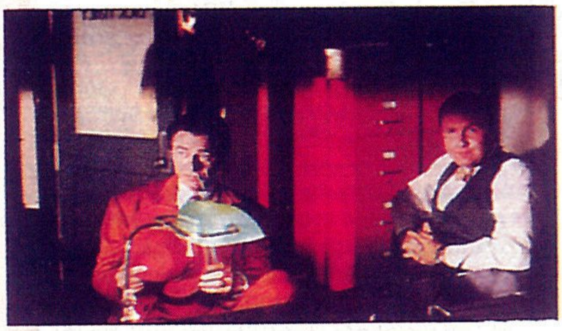
Z EKRANÓW ŚWIATA













Na ekranie Dick Tracy (Warren Beatty) w żółtym kapeluszu typu fedora i trenczu o takim samym kolorze. Spogląda na tarczę swego zegarka z pozytywką. Słychać rozbrzmiewającą melodyjkę.

Akcja filmu rozgrywa się w późnych latach trzydziestych w dużym, amerykańskim mieście o niesprecyzowanej nazwie. Miasto opanowane jest przez gangi. Najsilniejszym kieruje Big Boy Caprice (Al Pacino). To on stara się niszczyć pomniejsze bandy przestępców by zapanować nad całym miastem. Ludzie Caprice'a właśnie zlikwidowali Manksa, jednego z mafiosi, *właściciela dużego nocnego klubu o nazwie „Ritz". Teraz Big Boy jest szefem „Ritza" i pracodawcą załamanej zniknięciem Manksa piosenkarki Mahoney (w tej roli Madonna, upozowana na kobietę-wampa, wyglądająca jak skrzyżowanie Marleny Dietrich z Marilyn Monroe.*

Policja jest jak zwykle bezradna. Skorumpowane władze miasta nie pozwalają tknąć gangstera. Przedstawiciele prawa zwracają się więc o wyjaśnienie sprawy do prywatnego detektywa Dicka Tracy. Główną zasadą zawodową Tracy'ego jest nie lekceważyć żadnego zlecenia. Gdy tylko ktoś prosi go o pomoc, odpowiada „Już pędzę!" i rusza do akcji. Tym razem ma jednak twardy orzech do zgryzienia. Big Boy Caprice jest potężnym przeciwnikiem. W dodatku detektyw szybko zostaje oplątany siecią wdzięków Mahoney. Opiera się, gdyż chciałby pozostać wierny swej dziewczynie Tess Trueheart (Glenne Headley), która choć sympatyczna i opiekuńcza, sex-appealu *ma tyle co słup telegraficzny — słuszny wzrost, męski rozmiar obuwia i wygląd Mary Poppins.*

Mimo że Mahoney, choć zainteresowana Tracy'm jako mężczyzną, nie chce pomóc detektywowi w zastawieniu pułapki na Caprice'a, Dickowi udaje się aresztować Big Boya. Żeby jednak mógł on stanąć przed sądem, detektyw musi znaleźć bezpośrednie dowody jego winy. Gangsterzy także nie pozostają bezczynni. Schwytany Tracy dostaje ultimatum: albo przyłączy się do nich, albo zginie.

Film Beatty'ego został oparty na słynnej serii komiksowej autorstwa Charlesa Goulda, drukowanej od 1931 roku w „Chicago Tribune". Wcześniej ekranizacją tego komiksu zainteresowani byli również Martin Scorsese i John Landis, planując powierzenie roli Dicka Tracy'ego — Clintowi Eastwoodowi.

Warren Beatty (producent, reżyser i odtwórca tytułowej roli) pracował nad koncepcją filmu od 1985 roku. Wspólnie z Richardem Sylbertem (scenografem) i Vittorio Storaro (autorem zdjęć) ustalili, że film ma jak najwierniej przypominać komiks. Stąd neonowy świat, który można zobaczyć na ekranie, wykorzystujący tylko siedem podstawowych, czystych kolorów, bez jakichkolwiek mieszanek. Tło i miejskie pejzaże, często skontrastowane z mocną czernią (cienie i kontrasty były ulubioną metodą rysowania Goulda), malowano na płótnie, a miejsca, rzeczy, produkty nazwano ich własnymi określeniami: hotel nazywa się „Hotel", piwo — „Piwo", a miejska gazeta po prostu „Dziennik".

Wielce uciążliwa dla aktorów była groteskowa charakteryzacja odwzorująca dokładnie postaci komiksowe. Dustin Hoffman w roli Murmlera, jednego z gangsterów, jest nie do rozpoznania. Nie ma za to żadnych problemów z zidentyfikowaniem Madonny. Barry Diller, jeden z szefów 20th Century Fox uważa, że aż do „Dicka Tracy" była ona aktorką bez filmu. W obrazie Beatty'ego gra nareszcie siebie, piosenkarkę-wampa i dlatego jest tak wiarygodna.

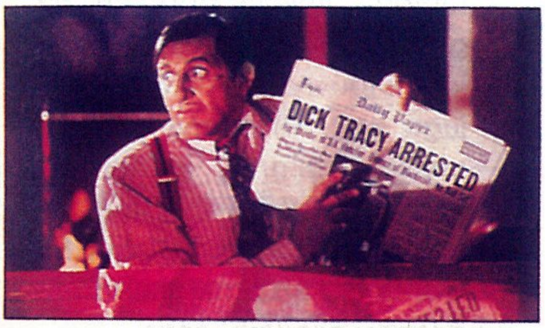
Dick Tracy
akcja, USA, 1990, 105 min., reż. Warren Beatty, wyst. Warren Beatty, Al Pacino, Madonna, Dick Van Duke, Dustin Hoffman

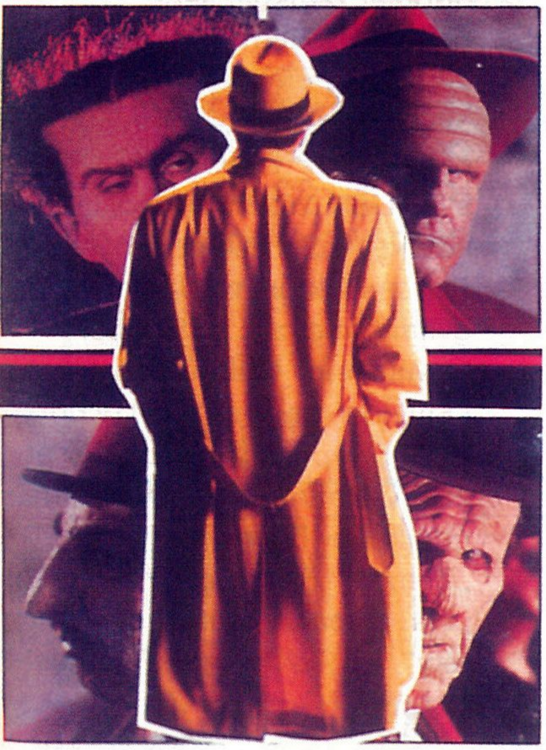
RÓŻOWA PANTERA











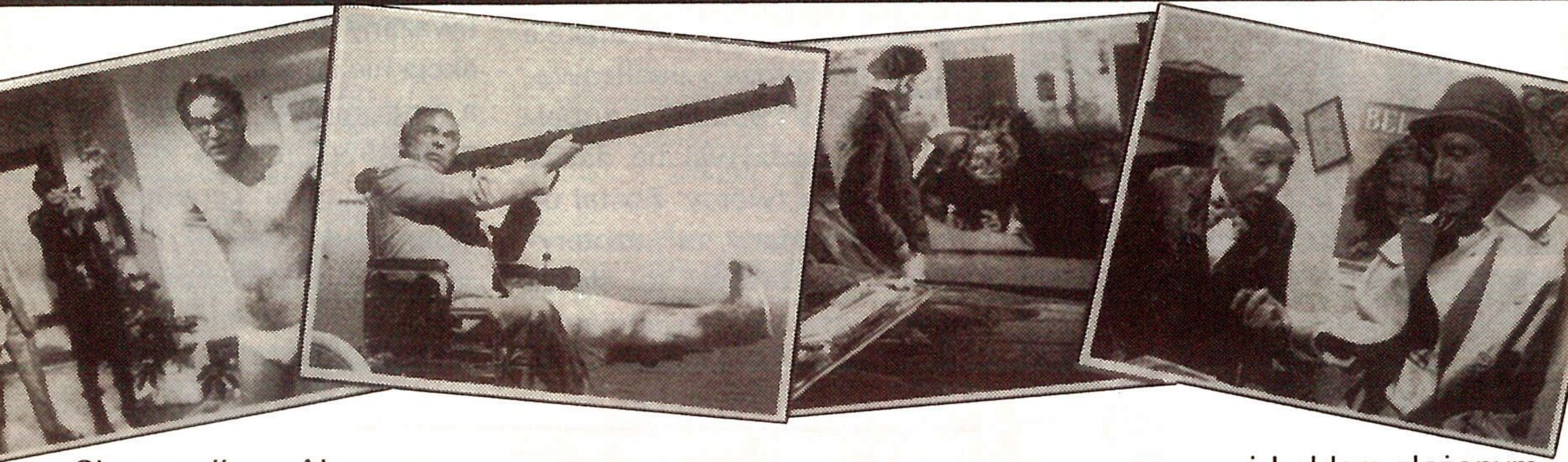
Debiutancki film Blake'a Edwardsa, zrealizowany w 1955 roku, zupełnie nie wskazywał na dalsze losy swego twórcy. Został on bowiem uznany za „ezoteryczny" (cokolwiek to słowo miałoby znaczyć), a jego autor uważany był za kreatora "całkowicie sztucznych, ale przekonywających światów".

Wydawałoby się, że ta opinia spowoduje komercyjną śmierć Edwardsa gdyby nie to, że w 1964 odnalazł swój gatunek — farsową komedię. Zrealizowana wtedy „Różowa Pantera" — pierwszy z serii film o przygodach absurdalnie niezdarnego inspektora Clouseau walczącego z nieuchwytnym Widmem, dała światu kina cztery rzeczy: Różową Panterę jako bohaterkę animowanej czołówki (tym samym Edwards udowodnił, że tzw. lista płac może być najzabawniejszym fragmentem filmu), fantastyczną ilustrację muzyczną Henry Manciniego, niezrównanego Petera Sellersa w głównej roli i, co najważniejsze, odrodzenie farsy jako gatunku.

Zachęcony sukcesem Edwards w tym samym roku realizuje drugi w serii film „Strzał w ciemności". Tym razem Clouseau jest przekonany, wbrew wszystkim i wszystkiemu, że piękna Elke Sommer nie jest morderczynią; i jak zwykle ma rację. „Strzał..." jest uważany za najlepszy w serii, akcja nie ustaje ani na chwilę, a wspaniała scena na plaży nudystów do dziś wywołuje salwy śmiechu. Zadebiutowali w nim: Burt Kwouk jako Cato — służący Clouseau i Herbert Lom w roli nadinspektora Dreyfusa — człowieka, którego wyczyny Clouseau doprowadzają do szaleństwa.

Postać groteskowego policjanta wróciła na ekran w 1968 roku. Bud Yorkin zrealizował wtedy film „Inspektor





RÓŻOWA PANTERA

Clouseau" z Alanem Arkinem w roli tytułowej. Mimo niewątpliwego talentu komediowego Arkina, Peter Sellers został tak zidentyfikowany z rolą, że film nie zyskał akceptacji widowni. Pozostało do zrobienia tylko jedno — zrobić Sellersa bohaterem kolejnej „Różowej Pantery".

Nastąpiło to jednak dopiero w 1975 roku, po wyjeździe Edwardsa do Wielkiej Brytanii. „Powrót Różowej Pantery" opowiadający o pościgu za złodziejem diamentów miał najlepszą czołówkę w serii. Została ona przygotowana przez Richarda Wiliamsa, głównego animatora Walt Disney Studios.

Rok później nastąpiło „Ponowne uderzenie Różowej Pantery". Tym razem oszalały kompletnie inspektor Dreyfus, były szef Clouseau, stanął po stronie zbrodni. Kradnie tajemniczą broń i szantażuje wielkie mocarstwa groźbą zniszczenia świata. Wszystko po to by wreszcie dostać w swoje ręce i zabić Clouseau. Ten oczywiście wychodzi bez szwanku z wszystkich niebezpieczeństw, po to tylko aby dwa lata później nastąpiła „Zemsta Różowej Pantery".

Tym razem nadinspektor Clouseau (awansował!) zostaje „zabity" przez handlarzy narkotyków i incognito poszukuje swoich „zabójców". Tajemnicę własnej osoby pozwalają mu zachować kostiumy z pracowni profesora „Jaja". Wspaniała sekwencja końcowego pościgu w magazynie ogni sztucznych (który oczywiście atrakcyjnie eksploduje na ekranie), jest tylko jedną z licznych zalet tego filmu — niestety ostatniego z udziałem Petera Sellersa.

Mimo śmierci gwiazdora, Blake Edwards podjął próbę kontynuowania serii. W filmie „Na tropach Różowej Pantery", używając zachowanych, a nie wykorzystanych przedtem zdjęć oraz nowego materiału łączeniowego, po raz kolejny wysyła Widmo do akcji. Metoda działa, aż do momentu gdy reporterka telewizyjna (Joanna Lumley) zaczyna szukać ludzi znających Clouseau — jak się dowiadujemy wiozący go samolot zaginął i nadinspektor prawdopodobnie nie żyje. Ta „Pantera" jest chyba najsłabsza w serii, chociaż ocena obrazu będącego w zamyśle zarazem komedią i hołdem złożonym Peterowi Sellersowi jest niełatwa.

Równocześnie z poprzednim Edwards realizował „Klątwę Różowej Pantery". Była to próba uratowania serii przez wprowadzenie w roli następcy Clouseau — Teda Wassa jako najgorszego detektywa świata. Jest to udany film, z niesamowitą ilością dobrych gagów, a Wass usiłujący odnaleźć Clouseau (posługując się jego stylem) wypada wcale nieźle. Niemniej jednak bez Petera Sellersa to już nie było to. Zrozumiał to Blake Edwards i 1983 najprawdopodobniej zamknął serię.

Różowa Pantera nie zniknęła z ekranów. Poszczególne filmy są regularnie przypominane przez telewizje świata, a w USA zrealizowano kreskówkę „Synowie Różowej Pantery", którą niedawno mogliśmy obejrzeć w Polsce.

Miłośnicy talentu Edwardsa i Sellersa mogą znaleźć w polskich wypożyczalniach kaset cztery filmy z serii: „Ponowne uderzenie Różowej Pantery", „Zemsta Różowej Pantery", „Na tropach Różowej Pantery" i „Klątwa Różowej Pantery".

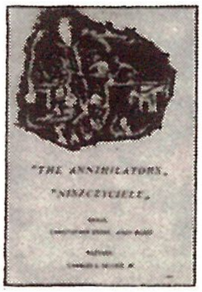
PIOTR DZIK

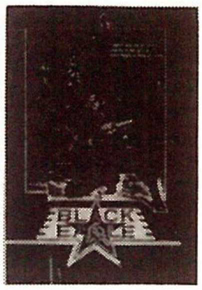
TOP HITS - GRUDZIEŃ '90

1. 

PRZYJACIELE (ITI)

2. 
OKO ORŁA II (ITI)

3. 
NISZCZYCIELE (EL-GAZ)

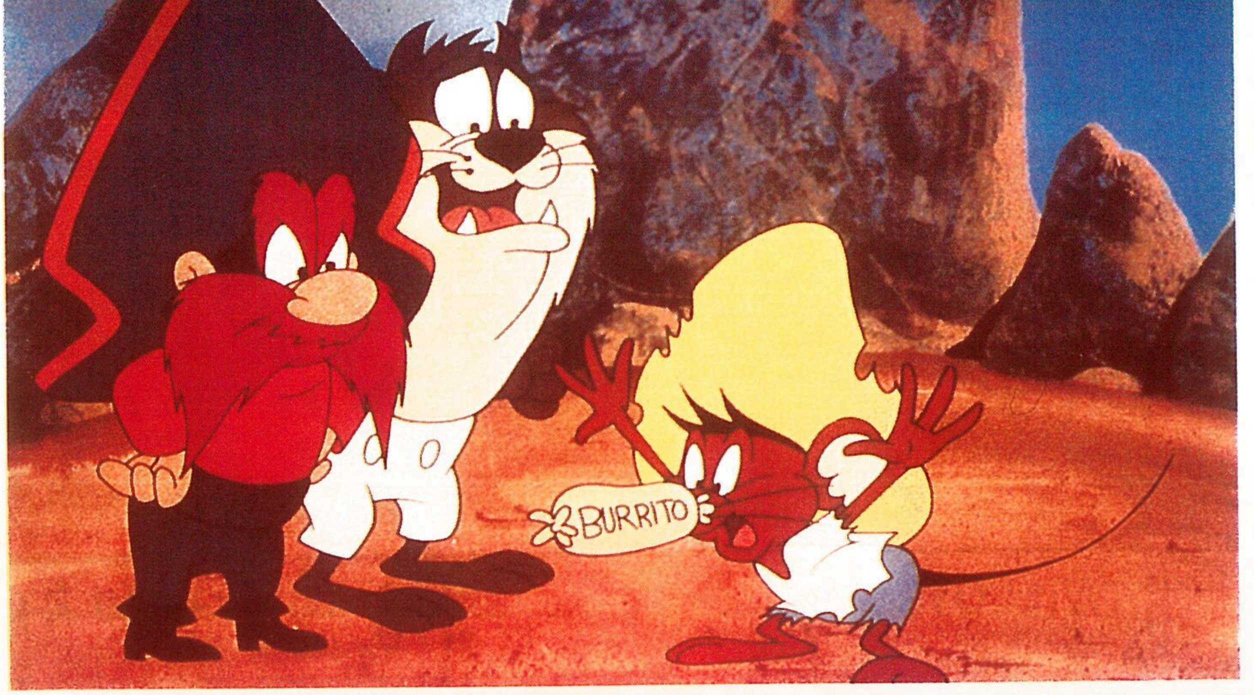
4. 
CZARNY ORZEŁ (EL-GAZ)

5. WILLOW (ITI)
6. NIE IGRAJ Z OGNIEM (EL-GAZ)
7. TOŻSAMOŚĆ BOURNE'A (ITI)
8. MIASTO NA LUZIE (ITI)
9. ZDZICZAŁY ŚWIAT (ITI)
10. NA CELOWNIKU APF — SILESIA FILM)
11. LISTA ZABÓJSTW (ITI)
12. DESPERACI (VIDEO RONDO)
13. BRACTWO SZATANA (ITI)
14. MAŁY NIKITA (ITI)
15. SKARBONKA (ITI)
16. IGŁA (ITI)
17. GROŹNY INTRUZ (ITI)
18. CHAINS (EL-GAZ)
19. ODDZIAŁ KOMANDOSÓW (VIDEO RONDO)
20. ŻELAZNY ORZEŁ (ITI)

USA TOP

1. ALL DOGS GO TO HEAVEN (Wszystkie psy idą do nieba)
2. BAD INFLUENCE (Zły wpływ)
3. CRAZY PEOPLE (Zwariowani ludzie)
4. GLORY (Chwała)
5. HOUSE PARTY (Domowa impreza)
6. MOUNTAINS OF THE MOON (Góry księżycowe)
7. PETER PAN (Piotruś Pan)
8. STANLEY AND IRIS (Stanley i Iris)
9. STELLA
10. TEENAGE MUTANT NINJA TURTLES (Żółwie mutanty — rycerze ninja)

Konkurs





1. Na ilustracji powyżej brak najważniejszej postaci — głównego bohatera filmu „Fantastic Island". Kto to i jak ma na imię?

2. Ten sympatyczny puszysty stworek to oczywiście ....
Jak mu na imię i w jakim filmie występuje?

3. Człowiek na fotografii to sławny choć pechowy wynalazca. Podaj jego imię, nazwisko i tytuł filmu, w którym się pojawia ....
....
....
....



4. Duszek na znaczku symbolizuje pewnego rodzaju specjalistów. Jak się ci „fachowcy" nazywają i w jakim filmie animowanym można ich zobaczyć?



Wśród tych, którzy do 31 grudnia br. przyślą do redakcji (adres poniżej) poprawne odpowiedzi na kartach pocztowych, rozlosujemy 3 kasety wideo z filmami dla dzieci rozpowszechnianymi przez ITI Home Video.

Powodzenia!

CINEMA PRESS VIDEO

MIESIĘCZNIK — MAGAZYN WIDEOMANA

Kolportowany wyłącznie poprzez sieć wypożyczalni i sklepów prowadzących sprzedaż kaset wideo. Wszystkich zainteresowanych prenumeratą lub reklamą na łamach pisma prosimy o kontaktowanie się wyłącznie z Redakcją „CP-V"

REDAGUJE ZESPÓŁ: Iwona Chudzikiewicz (sekretarz redakcji), Izabela Dombek, Piotr Dzik, Mirosław Grzegrzółka (fotoreporter), Grażyna Kurkowska, Leonard Stankiewicz (redaktor techniczny), Adam Synowiec (redaktor naczelny), Robert Szmidt, Urszula Zyska.

WSPÓŁPRACUJĄ: Ewa Grunert (Gdańsk), Małgorzata Szniak (Warszawa), Zygmunt Wiśniewski (Warszawa).

ADRES REDAKCJI: „Cinema Press — VIDEO", 40-041 Katowice, ul. Plebiscytowa 36, tel. 51-30-24, 51-22-41 do 5 wew. 202, tlx 315529.

EDYTOR: Agencja Wydawnicza „DOMINO", 42-640 Piekary Śl., ul. Szmaragdowa 21, tel. 87-37-26.

SKŁAD KOMPUTEROWY: „RES-TYPE", Katowice, ul. Biniszkiewicza 19. DRUK: Drukarnia im. K. Miarki, Mikołów, zam. 7712/7232/4/90, 40 000

Tu proszę nakleić znaczek

Redakcja CINEMA PRESS VIDEO

ul. Plebiscytowa 36

40-041 KATOWICE

Nadawca:

....

....

....

....

....

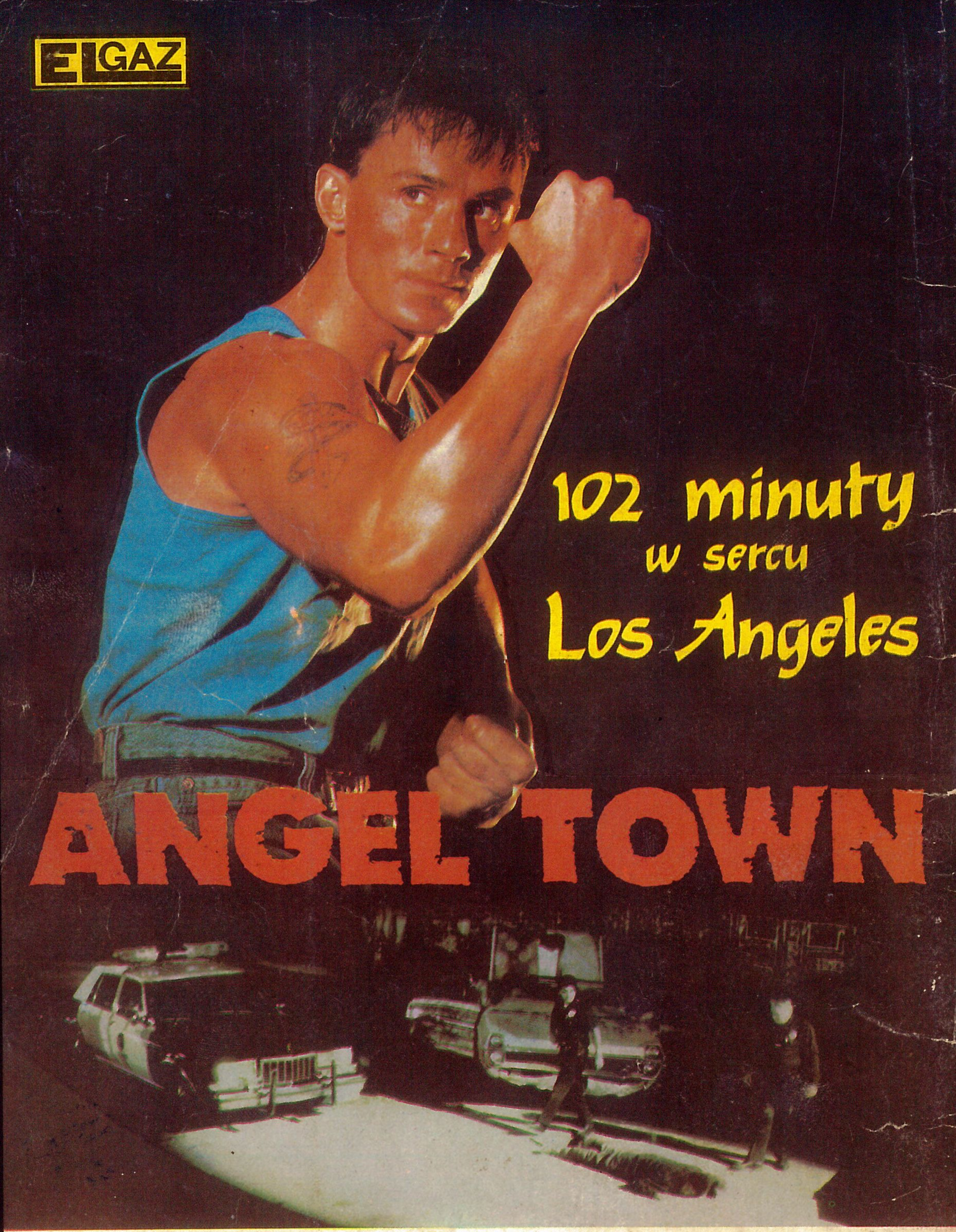
(proszę wypełnić czytelnie, nie zapominając o kodzie pocztowym)

Wpłaty (cena 1 egz. pomnożona przez liczbę miesięcy i ilość zamawianych egz.) na następny rok (kwartał, półrocze) prosimy kierować pod adresem: Agencja Wydawnicza „Domino", 42-640 Piekary Śląskie, ul. Szmaragdowa 21. Na przekazie prosimy umieścić informację o ilości zamawianych egzemplarzy i okresie, którego dotyczy prenumerata.

„CP-V" będzie wysyłana w kopertach, pocztą zwykłą. Dla osób, które opłacą prenumeratę do końca roku przewidujemy wysyłkę gratisowych materiałów reklamowych. Wpłaty należy uiszczać do końca miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty (tj. do końca grudnia na następny rok, do końca czerwca na półrocze itp.).

Zasady realizacji zamówień hurtowych (50 egz. i więcej) nie zmieniają się — płatne za zaliczeniem pocztowym w cenie zbytu 3.800 zł/egz. Pokrywamy koszty wysyłki paczek.





TEN I INNE ZNAKOMITE FILMY! TYLKO ARE NAJLEPSZA JAKOŚĆ!

Przedsiębiorstwo EL-GAZ, 81-029 GDYNIA, ul Północna 9A
tel. (58) 23-70-21 23-50-23 tlx 054653 elgaz pl, fax 23-73-58

Wykazy nowości wideo wewnątrz numeru!